Pijany policjant na drodze str. 2

Osobista decyzja premiera str. 3

Wszystko przez skrzaty str. 8

To jest niemoralne str. 10

Cztery łapy i serce str. 11

Nr 21 (2025)

cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

26.05 – 1.06.2021

R E K L A M A

Familia
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
Siedlce, ul. Świrskiego 34
www.familia.siedlce.pl
WIZYTY PRYWATNE
ORTOPEDIA
BADANIA USG
dzieci i dorośli
Prof. dr hab. n. med.
JANUSZ POPKO
BADANIA LABORATORYJNE
PON.-SOB. 7.00-10.00
REJESTRACJA:
602 224 024, 25 633 36 30

Czy przedszkolanki wypuściły 4-letniego chłopczyka samego z placówki?

Mamo, gdzie jesteś!

zdjęcie poglądowe A. Król

– Mój syn stał zapłakany przy furtce. Gdybym się nie pojawiła, mógł po prostu wyjść na ulicę – twierdzi mama 4-letniego przedszkolaka.

Dyrekcja przedszkola zaprzecza temu, chociaż przyznaje, że doszło do uchybień. Sprawą zajęły się już: kuratorium oświaty, policja i rada miasta.

Pani Joanna opowiada o tym, co się stało.

– Po godz. 16 przyjechałam po syna do przedszkola. Gdy parkowałam auto, zobaczyłam, że synek stoi przy furtce. Był zapłakany. Podbiegłam, a on powiedział: Już myślałem, że nigdy po mnie nie przyjdziesz! Powiedział, że pani wypuściła go z przedszkola.

Zdenerwowana mama postanowiła to wyjaśnić. W szatni była pani pełniąca funkcję pomocy nauczyciela.

– Zapytałam, czemu mój syn stał sam przed furtką. Pani wzruszyła ramionami i nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie.

W korytarzu mama spotkała panią dyrektor. To, co od niej usłyszała, wprawiło ją w zdumienie.

– Dyrektor powiedziała, że miała dyżur w grupie mojego syna i widziała, jak dzwoniłam przez wideodomofon, mówiąc że przyszłam po syna. Przyprowadziła więc synka do szatni, pomoc nauczyciela go ubrała, a potem miała przekazać dziecko do rąk rodzica. Tymczasem ja na pewno nie dzwoniłam wideodomofonem, bo mnie tam nie było!

Pani Joanna zapytała, czy w przedszkolu jest monitoring.

– Usłyszałam, że tak. Poprosiłam, żebyśmy przejrzeli nagrania, by udowodnić, że przyjechałam, gdy mój syn już stał przed furtką. Pani dyrektor zniknęła w gabinecie na 10 minut. Potem wyszła i nie odniosła się do mojej prośby o wskazanie nagrań. Przyznała, że dziecko nie było oddane do rąk rodzica. Znowu mi wmawiała, że na pewno mnie widziała w wideodomofonie. Sześć razy powiedziałam, że to na pewno nie byłam ja. Dyrektor twierdzi, że dziecko wyrwało się pani, która je prowadziła i wybiegło przed budynek. Tyle że mój syn się tak nie zachowuje, a nawet jeśli by tak zrobił, to ona powinna za nim wyjść i zobaczyć, czy ja tam jestem! Tymczasem nikt mojego dziecka nie szukał. Przecież mógł wyjść na ulicę i gdzieś sobie pójść!

Pani Joanna złożyła oficjalne pismo z prośbą o wyjaśnienia. Tym bardziej, że następnego dnia synek nie chciał iść do przedszkola. Płakał, krzycząc, że po niego nie przyjdę. Tamta sytuacja wywołała u niego traumę. Musiał być bardzo przerażony, nie widząc mamy.

– Gdyby wtedy poprzestano na przeprosinach i zapewnieniach, że bardziej zadbają o bezpieczeństwo dzieci, to bym tę sprawę zostawiła. Ale cały czas dyrektor twierdziła, że byłam pod wideodomofonem, a przecież nie byłam!

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Wysoce zjadliwa grypa ptaków dotarła do powiatu siedleckiego.

Szeptane informacje

Do 20 maja wykryto na Mazowszu aż 122 ogniska ptasiej grypy HPAI, odmiany wysoce zjadliwej. Jest także na fermie drobiu w Nakorach

CZYTAJ STR. 5

W Węgrowie nie popływamy...

Odłożone na kiedyś

Projekt krytej pływalni trafił na dno szuflady z nietrafionymi przedsięwzięciami.

CZYTAJ STR. 9

Kolejne zderzenie na światłach

fot. Aga Król

23 maja na obwodnicy Siedlec w miejscowości Żelków Kolonia zderzyły się dwa samochody osobowe. Z ustaleń policji wynika, że kierujący bmw, jadąc od strony Terespola, nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej, wjechał na czerwonym świetle i zderzył się z volkswagenem skręcającym w lewo.

Na szczęście nie było osób poszkodowanych. Obaj kierujący byli trzeźwi. (**ak**)

R E K L A M A

Pijany policjant na drodze

Policjant z łosickiej dochodzeniówki jechał pijany samochodem. Szef Komendy Powiatowej w Łosicach twierdzi, że „w szeregach policji nie ma miejsca na takie zachowania", ale… ze zdobyciem szczegółowych informacji na temat incydentu mieliśmy w KPP trochę trudności.

Była sobota 15 maja. Widząc auto jadące zygzakiem, jeden z kierowców zadzwonił na policję.

– Około godz. 19.30 dyżurny otrzymał zgłoszenie, z którego wynikało, że kierujący audi jedzie drogą wojewódzką 698 w sposób mogący świadczyć, że jest pod wpływem alkoholu lub podobnie działających środków – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

Na miejsce wysłano patrol. W międzyczasie policja odebrała drugi telefon w tej sprawie. Rozmówca informował, że kierowca audi zatrzymał się lesie w Chotyczach.

– We wskazanym miejscu policjanci zastali samochód osobowy, a przy nim mężczyznę, którym okazał się funkcjonariusz łosickiej komendy policji, będący w czasie wolnym od służby. Na miejscu przeprowadzono badanie, które potwierdziło stan nietrzeźwości – poinformowała Nina Zaniewicz. Nie powiedziała nam jednak, ile dokładnie promili miał policjant z Łosic, czy trafił do tzw. Pomieszczenia dla Osób Zatrzymanych. jak długo pracuje w policji, jaki ma stopień i w jakim wydziale jest zatrudniony.

– Z uwagi na zaistniałą sytuację, Komendant Powiatowy Policji w Łosicach podjął decyzję o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do funkcjonariusza oraz o zawieszeniu go w czynnościach służbowych i niezwłocznie wdrożył procedurę wydalenia funkcjonariusza ze służby. Bezzwłoczna i zdecydowana reakcja Komendanta Powiatowego Policji w Łosicach jest jednoznaczna w tej sprawie: w policji nie ma miejsca dla takiego zachowania – dodała jedynie Nina Zaniewicz.

Decyzja komendanta była zdecydowana, ale… dlaczego nie dostaliśmy odpowiedzi na wszystkie pytania? Zadaliśmy je ponownie, powołując się na przepisy o dostępie do informacji publicznej i prawo prasowe.

Czekając na odpowiedź, ustaliliśmy, że sprawa trafiła do siedleckiej prokuratury rejonowej. Wykonano niezbędne czynności i dokumenty przesłano do Prokuratury Okręgowej. Postępowanie będzie jednak prowadzić prokuratura w Węgrowie.

– To normalna procedura, chodzi o wyłączenie siedleckich służb z postępowania, by uniknąć jakichkolwiek podejrzeń o stronniczość. Z akt sprawy wynika, że funkcjonariusz policji, u którego przeprowadzono 15 maja badanie alkotestem, za pierwszym razem miał 0,98 mg na l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badania (były jeszcze dwa – przyp. red.) wskazywały niższą wartość – powiedziała nam **Krystyna Gołąbek**, rzecznik prasowy siedleckiej Prokuratury Okręgowej.

Udało nam się też ustalić, że rozkaz o zawieszeniu w czynnościach komendant łosickiej policji wręczył funkcjonariuszowi dopiero we wtorek 18 maja, czyli dzień po tym, jak „Tygodnik Siedlecki" zainteresował się sprawą. Komendant miał osobiście pojawić się z rozkazem w domu policjanta.

– Czy nie za dużo pani chce wiedzieć? – powiedziała Nina Zaniewicz, zapytana telefonicznie o okoliczności wręczenia pisma. I dobitnie podkreśliła, że policjant w feralnym dla siebie dniu nie był na służbie.

Chwilę później otrzymaliśmy mail z odpowiedziami na zadane po raz drugi pytania. Nina Zaniewicz napisała: „Funkcjonariusz, którego dotyczą pytania, jest policjantem z ponad dwudziestoletnim stażem, jednak do zdarzenia doszło na dniu wolnym od służby i bez związku ze służbą. Pierwsze badanie stanu trzeźwości wykazało około dwóch promili alkoholu w organizmie. Informuję ponadto, że Komenda Powiatowa Policji w Łosicach nie dysponuje własnym pomieszczeniem dla osób zatrzymanych, więc osoby zatrzymane są osadzane w PDOZ KMP w Siedlcach".

Warto przypomnieć, że gdy w Sanoku w 2007 r. policjant jechał samochodem (po godzinach służby) i mając dwa promile spowodował kolizję, komendant wydalił go ze służby już na drugi dzień.

■■■

Z naszych informacji wynika, że łosicki policjant już wynajął adwokata. Bo czeka go proces sądowy. Kierowcy, u którego stwierdzono ponad 0,5 promila alkoholu grożą: grzywna, ograniczenie wolności lub więzienie do lat 2. Funkcjonariusz z Łosic miał prawie dwa promile.

MILENA CELIŃSKA

– To spory stres, kiedy wiesz, że obejrzy cię cała Polska – mówi właścicielka.

Petarda w Kuźni

Tydzień temu Sokołów Podlaski odwiedziła ekipa show stacji TVN „Kuchenne Rewolucje". Nie zabrakło zaskoczeń.

Jak mówi **Marta Nowoszek,** jej restauracja „Kuźnia Smaków" już raz otarła się o udział w słynnym programie **Magdy Gessler**.

DRUGA SZANSA

– W 2017 r. moja przyjaciółka, w tajemnicy przede mną, zgłosiła lokal do „Rewolucji". Kiedy niedługo potem skontaktował się ze mną TVN, odmówiłam, bo nie potrzebowaliśmy pomocy – przypomina sobie.

Ale 1,5 miesiąca temu ekipa programu zadzwoniła ponownie. – Pytano mnie, jak radzimy sobie po roku pandemii, i znowu złożono propozycję udziału – mówi pani właścicielka. – Razem z personelem rozważyłam wszystkie „za" i „przeciw". Ostatecznie postanowiłam, że warto spróbować. I spotkać panią Magdę w mojej restauracji, bo to od lat było moim marzeniem.

Znajomi pani Marty uznali tę decyzję za odważną. – Najpierw uważali, że jestem szalona – śmieje się. – Potem przyznali mi rację, bo udział w „Kuchennych Rewolucjach" to życiowa szansa.

STRES I KAMERY

W lokalu przy Pięknej w Sokołowie ekipa telewizyjna gościła 4 dni, od 18 do 21 maja. Przyjechała we wtorek rano, a finałem była kolacja w piątek. – Pierwszy raz w życiu mieliśmy kontakt z kamerami. To spory stres, kiedy wiesz, że obejrzy cię cała Polska. Ale ekipa była bardzo pomocna i życzliwa. Wspierała nas, choć nie brakowało emocjonalnych sytuacji. Bardzo się cieszę, że poznałam tych ludzi – wyznaje Marta Nowoszek.

I wspomina samą Magdę Gessler: – Kobieta-żywioł, kobieta-petarda! A zarazem bardzo ciepła i czuła.

JADŁODAJNIA? JUŻ NIE

Jak zdradza sokołowska restauratorka, w czwartek „Kuźnia Smaków" gościła w programie „Dzień Dobry TVN". – To było dla nas zaskoczenie – mówi. – Nie wiedzieliśmy, że tego dnia stacja emituje 300. odcinek „Kuchennych Rewolucji". Dowiedzieliśmy się dopiero wtedy, kiedy na sali pojawił się tort i rozpoczęto wejście „na żywo".

Zaskoczeniem, ale już dla klientów lokalu, może być fakt, że po udziale w programie „Kuźnia Smaków" zmieniła szyld. – Na „Bistro Prosto od serca". To sama pani Magda zaproponowała wszystkie zmiany, także nazwy. Czuję, że dzięki nim ten lokal nie jest jadłodajnią, ale już pełnoprawną restauracją – zwierza się pani Marta.

Zdjęcie: Marta Nowoszek

Klientów „Kuźni Smaków" wita teraz taki szyld.

To, jak wypadła cała metamorfoza „Kuźni Smaków", widzowie TVN-u zobaczą jesienią.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Łochów: Kobieta zaatakowała nożem

W Łochowie 42-letnia kobieta podczas sprzeczki z nieznajomym mężczyzną kilkukrotnie dźgnęła nożem swojego rozmówcę.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 16 maja, na przystanku PKP w Łochowie. Jak ustalili funkcjonariusze, między kobietą a mężczyzną wywiązała się sprzeczka. W pewnym momencie kobieta wyjęła nóż i kilka razy zadała ciosy mężczyźnie. Policjanci, którzy o zdarzeniu zostali poinformowani przez świadków, natychmiast udali się na stację PKP. Na miejscu zastali 42-latkę oraz rannego 60-latka. Mężczyźnie została udzielona pomoc.

– Jak ustalili policjanci, kobieta dźgnęła rozmówcę nożem, a następnie schowała narzędzie do plecaka. Podczas przeprowadzanej interwencji okazało się, że była pijana. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wskazało blisko 2 promile. Badanie zaatakowanego mężczyzny dało wynik blisko 1 promila alkoholu – informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**.

60-latek został przewieziony do szpitala. Natomiast kobietę osadzono w policyjnym areszcie. Usłyszała zarzut usiłowania zabójstwa. Sąd zdecydował, że najbliższe 3 miesiące 42-latka spędzi w areszcie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Parówka

7 maja Adrian Zandberg z Lewicy wybrał się do Siedlec na konferencję prasową. Po drodze zjadł hot-doga na Orlenie. Konsumpcją pochwalił się na Twitterze, rozpętując zjawisko znane w mediach społecznościowych jako shitstorm, po polsku: gównoburza.

Bo kto to widział, żeby w katolickim kraju w piątek jeść hot-doga?! Szczęśliwie, parówka była wegańska.

Granica kompetencji

Jak pisze „Życie Siedleckie", posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz sprawdziła, co się dzieje w lesie na Sekule. Nadleśniczy Jerzy Osiak wyjaśnił, że przebudowuje się drzewostan: jedne drzewa wycina, by posadzić nowe. – ***Gdyby to był rezerwat, to w planach ochrony rezerwatu dokonano by identycznej wycinki*** – tłumaczył. – ***Gdyby tym terenem zajmowali się ochroniarze, a nie leśnicy, to zrobiliby to samo. Nie zdążyliśmy jeszcze uprzątnąć karczowiska. Wkrótce zmieni się ono w piękny las***.

– ***Rozumiem, że las pełni funkcję gospodarczą, ale tutaj granica została przekroczona*** – stwierdziła posłanka.

Naiwnie sądziłem, że leśnicy jako fachowcy lepiej znają się na lasach.

Polityk z nadzieją

Poseł Marek Sawicki skomentował na Twitterze Polski Ład: ***Gdy już wszystko zawiedzie, plan premier Beaty Szydło Polska w ruinie, Strategia Odpowiedzialnego Rozwoju premiera Mateusza Morawieckiego, pozostaje nadzieja, ciągle Nowa Nadzieja***.

A gdy i to zawiedzie, na pewno uratują Polskę geniusze z PSL.

Czytelnicy to wiedzą

Felietonistka „Echa Katolickiego" o tym, czy Robert Lewandowski pobije rekord Gerharda Müllera – 40 goli w sezonie: ***Gdy ten numer „Echa" dotrze do większości P.T. Czytelników, wszystko będzie już jasne***. Felietonista „Echa" na ten sam temat: ***Większość z Państwa czytających ten felieton zapewne ma już wiedzę, czy tak się rzeczywiście stało***.

„Echo" ukazało się w czwartek. Mecz miał odbyć się w sobotę. Jakim sposobem czytelnicy mieli znać wynik? Rozwiązanie zagadki może być tylko jedno: „Echo" ukazuje się w czwartek, ale czytać je należy dopiero w niedzielę.

Okulista Trzeci

– Nie ma co szukać sensacji, trzeba się cieszyć – uważa starosta siedlecki.

Osobista decyzja premiera

Do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg można było złożyć maksymalnie dwa wnioski na dofinansowanie remontu dróg. Powiat siedlecki dostał pieniądze na budowę aż… sześciu odcinków. Jakim cudem?

– To osobista decyzja premiera – dowiedzieli się urzędnicy miejscy u wojewody.

– Czy to dlatego, że doradcą premiera jest ojciec starosty siedleckiego **Karola Tchórzewskiego**? – zastanawia się prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to program realizowany od kilku lat. W warunkach do tegorocznego naboru zapisano, że każdy samorząd może złożyć maksymalnie 2 wnioski o dofinansowanie. Władze Siedlec tyle wniosków złożyły. Jeden na ponad 700 tys. zł na ulicę Lewandowskiego, drugi na ponad 2,6 mln zł na remont newralgicznej ulicy Monte Cassino.

Gdy ogłoszono wyniki, okazało się, że pieniądze na ulicę Lewandowskiego są już zapewnione, a ulica Monte Cassino znalazła się na drugim miejscu na liście rezerwowej. Poseł **Krzysztof Tchórzewski** zapewnia, co prawda, że te pieniądze na pewno do Siedlec trafią, ale oficjalnej decyzji jeszcze nie ma.

Prezydent Andrzej Sitnik ***Starosta Karol Tchórzewski***

Podczas ostatniej konferencji prasowej prezydent Andrzej Sitnik powrócił do tej sprawy.

– Gdy zobaczyliśmy listę projektów, które dostały dofinansowanie, okazało się, że powiat siedlecki otrzymał dofinansowanie nie tylko na dwa wnioski, które można było złożyć, bo otrzymał wsparcie na jeszcze cztery kolejne – mówił prezydent. – Poprosiłem urzędników, by zadzwonili do urzędu wojewódzkiego, który przyznawał dofinansowanie z pytaniem, dlaczego powiat dostał pieniądze na sześć odcinków dróg, a my tylko na dwa. Powiedziano im, że jest to osobista decyzja premiera. To budzi moje oburzenie jako mieszkańca Siedlec. Co to ma wspólnego z prawem i sprawiedliwością? A przypomnę, że do tej partii należą starosta siedlecki Karol Tchórzewski i jego ojciec. Zastanawiam się, jaki wpływ na to szerokie finansowanie miał fakt, że szefem doradców premiera jest ojciec starosty?

Starosta Karol Tchórzewski nie widzi w tej sytuacji niczego szczególnego.

– Nie miało to żadnego wpływu – twierdzi. – W ubiegłym roku w naszym powiecie był premier Mateusz Morawiecki. Wtedy zgłaszaliśmy mu potrzeby w zakresie budowy i remontów dróg. Zostało to bez odpowiedzi, ale na szczęście udało nam się zdobyć dofinansowanie. Trzeba wiedzieć, że premier ma do dyspozycji 5% rezerwy w ramach tego funduszu. My się cieszymy, że pieniądze przyznano właśnie nam. Nie ma co szukać sensacji, tylko trzeba się cieszyć.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

Otolokal oferuje nową usługę: przeprowadzi Wam kompleksowy remont mieszkania, począwszy od projektu po meble. I to jedynie w ciągu 65 dni!

Mieszkanie pod klucz – nowość na rynku nieruchomości w Siedlcach

Odbieracie klucze do mieszkania i szukacie ekipy remontowej? Przeraża Was zakres robót, szukanie najlepszych materiałów, problemy z fachowcami? W Siedlcach działa firma z gotową receptą na te problemy! Przekazujecie im klucze do mieszkania, a oni w ciągu 2 miesięcy je remontują. Klucze odbieracie, gdy na podłogach jest parkiet, w łazience płytki i zabudowa, a w kuchni – meble. Wszystko wysprzątane i pachnące, oczywiście przygotowane dokładnie według Waszego gustu.

Marcin Szczerbaciuk, właściciel firmy Otolokal w Siedlcach, postanowił wprowadzić na siedlecki rynek zupełnie nową usługę.

– Podejrzewam, że 80-90% osób, które kupiły mieszkanie, z niepokojem myśli o tym, jak je wykończyć – mówi przedsiębiorca.

– Jednym z większych zmartwień jest przede wszystkim to, gdzie znaleźć solidną ekipę remontową: taką, która stawi się na czas i w określonym terminie zakończy pracę, nie będzie nas oszukiwać, przeciągać i mówić, że czegoś nie da się zrobić.

Od czasu rozpoczęcia pandemii na rynku nieruchomości doszło do prawdziwego boomu, ekipy remontowe też mają mnóstwo pracy. Niektóre z nich trzeba zamawiać z półtorarocznym wyprzedzeniem…

W dodatku nierzadko remont czy budowa jest przyczyną poważnych problemów w związku. I nie chodzi tylko o różne opinie na temat płytek do łazienki, ale przede wszystkim o zmęczenie, stres i czas, który trzeba na to poświęcić.

– I właśnie dla tych, którzy cenią swój czas i spokój, my mamy odpowiednią ofertę – mówi Marcin Szczerbaciuk.

OD CZEGO ZACZĄĆ?

Po odbiorze kluczy do nowego mieszkania wystarczy przyjść do Otolokal. Z firmą podpisuje się umowę na kompleksowy remont mieszkania: od położenia parkietów czy paneli, malowania ścian po wykonanie mebli kuchennych, zabudowy w łazience i szafy.

– My bierzemy na siebie całkowitą odpowiedzialność za ten projekt. Oczywiście wystawiamy też fakturę i dajemy roczną gwarancję.

Zaczyna się od spotkania z projektantem. Właściciele mieszkania określają styl i materiały, które im się podobają. Dostają też ankietę, w której jest około 300 pytań, dotyczących m.in. ulubionych kolorów, jak również spędzania czasu. Wszystko po to, by projekt był jak najbardziej zindywidualizowany.

– Naszym zadaniem jest również wyszukanie odpowiednich materiałów w jak najniższych cenach. Właściciele mieszkania nie jeżdżą po sklepach i niczego nie szukają, pokazują nam, czego chcą i to wystarczy. Mamy swój własny magazyn, towar kupujemy bezpośrednio od producentów, a nie od dystrybutorów, co daje gwarancję najniższych cen. Zajmujemy się też logistyką, czyli dostarczeniem towarów na miejsce. Odpowiadamy również za ekipę remontową.

– To ja z nimi wszystko ustalam i ja ich z tego rozliczam. Tak naprawdę inwestor nie musi pojawiać się w trakcie remontu na miejscu, może przyjść po odbiór kluczy po jego zakończeniu. I gwarantuję, że mieszkanie będzie wyglądało dokładnie tak, jak to je zaprojektował razem z projektantem.

Nie do przecenienia jest fakt, że to firma prowadzi wszystkie rozmowy z ekipami remontowymi.

– Mam sprawdzonych fachowców, którzy współpracują ze mną od dawna. W tej chwili prowadzimy 5 remontów równocześnie, ale jesteśmy w stanie prowadzić więcej.

JAK DŁUGO TRWA REMONT?

– Umowę podpisujemy na 65 dni i nigdy nie zdarzyło się, żebyśmy ten termin przekroczyli, wręcz przeciwnie – zdarza się, że oddajemy gotowe mieszkanie przed czasem.

Właściciel mieszkania po remoncie przeprowadzonym przez Otolokal musi tylko... wstawić meble do salonu i pozostałych pokojów!

– Nasza oferta daje przede wszystkim bezpieczeństwo, bo klient nie musi się martwić, czy ekipa przyjdzie na czas, czy nie zrezygnuje w trakcie prac i czy wszystko będzie zrobione jak należy.

ILE KOSZTUJE TAKA USŁUGA?

– To zależy przede wszystkim od metrażu mieszkania, ale też od standardu wybieranych materiałów. Wszystko wyceniamy na miejscu.

Bez wątpienia zlecenie remontu Otolokal daje też… dużo wolnego czasu.

– Przede wszystkim nie trzeba rezygnować z czasu z rodziną czy z hobby, aby wszystkiego dopilnować. Wielu klientów docenia fakt, że nie muszą urywać się z pracy w ciągu dnia i zmieniać całego grafiku, bo mają mieszkanie w remoncie. Wszystko jest na naszej głowie.

Firma zrealizowała już dziesiątki projektów mieszkań pod klucz w Siedlcach, zadowoleni klienci polecali to rozwiązanie kolejnym i kolejnym, stąd też narodził się pomysł przekucia tego w stałą ofertę firmy. Jak wiadomo, zakup mieszkania to dopiero początek drogi, czasami krętej i stresującej. Na szczęście Otolokal postanowił wszystko skrócić i uprościć.

Serdeczne podziękowanie
dla Pana dr n. med. ABUSHAMMALHA ROSHAD
Ordynatora Oddziału Laryngologicznego
Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach
za uratowanie życia
składa rodzina Koprianiuków z Siedlec.
Składamy również podziękowania dla kadry lekarskiej
i Pań pielęgniarek za profesjonalizm i życzliwość.
2652-1g

R E K L A M A

Mamo, gdzie jesteś!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Straciłam całkowicie zaufanie do dyrektor placówki. Dla bezpieczeństwa wszystkich dzieci zgłosiłam sprawę do urzędu miasta, na policję i do kuratorium oświaty.

Dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 17 w Siedlcach, **Grażyna Świderska**, przedstawia inną wersję wydarzeń.

– Tego dnia pełniłam dyżur w grupie dzieci 3-letnich. O godz. 16 na sali pozostało już tylko dwóch chłopców. O godzinie 16.12, jak wskazywał zegar w sali, wideodomofonem zadzwoniła mama jednego z nich. Poprosiła o swoje dziecko. W naszym przedszkolu nie ma innej możliwości, aby dziecko opuściło salę, jak tylko po wcześniejszym wywołaniu przez rodzica, prawnego opiekuna, bądź osobę upoważnioną.

Dyrektor mówi, że o 16.15 wyszła z dzieckiem, przekazała je pomocy nauczyciela, aby ta ubrała chłopca i przekazała rodzicowi.

– Po kilku minutach pomoc nauczyciela zapukała do gabinetu i poprosiła mnie o pomoc w wyjaśnieniu sytuacji. W holu znajdowała się matka dziecka, krzycząc, że ktoś wypuścił jej syna. Wówczas zapytałam: „Proszę pani, gdzie pani była po wywołaniu dziecka? Czyż nie czekała pani na dziedzińcu przedszkola?". Padła odpowiedź, cytuję: „Ja nie wiem, gdzie byłam". Gdy padło pytanie o monitoring, udałam się do gabinetu, żeby sprawdzić, czy jest zapis. Sprzęt na bieżąco emituje obraz z kamer, natomiast nie archiwizuje zapisanych ujęć na dysku.

Dyrektor dodaje, że chciała przeprosić matkę.

– Zaczęłam od słów, że jest mi bardzo przykro i że chcę to wyjaśnić. Matka dziecka nie dała mi jednak dojść do słowa, wyszła.

Grażyna Świderska rozmawiała z pracownicą, która wyprowadzała dziecko.

– Powiedziała, że chłopiec nie chciał podać jej ręki i sam ruszył z szatni przez hol w kierunku drzwi. Pani szła za chłopcem. Dziecko wybiegło z okrzykiem „Mama!" na schody przedszkola, tam gdzie oczekują rodzice. W tym momencie pomoc nauczyciela cofnęła się do holu. Nie dopełniła procedury, że ma przekazać dziecko bezpośrednio do rąk osoby odbierającej, więc została ukarana karą upomnienia z wpisem do akt osobowych.

Pani dyrektor twierdzi, że ma świadków – rodziców, którzy odbierali dzieci w tym samym czasie i nie widzieli płaczącego 4-latka przy furtce przedszkolnej.

– Gdy podjechałam pod budynek, widziałam dwie matki czekające na dzieci – potwierdza mama chłopca. – Niestety, nie wiem, jak się nazywają. Byłam tak zdenerwowana, że nie pamiętam, jak wyglądają. Mam nadzieję, że się zgłoszą.

Dyrektor dodaje, że przeprosiła rodzica w piśmie wyjaśniającym zdarzenie i zapewnia, że podjęła już kroki, by do podobnych sytuacji w przyszłości nie doszło.

– Przeprowadziłam rozmowę z pracownikami, a także z radą pedagogiczną, przypominając o procedurze przekazywania dzieci rodzicom i do sprawdzania, kto odbiera dziecko. Uruchomiliśmy również dodatkowe wyjście z przedszkola. Rozważamy możliwość zainstalowania dodatkowych kamer i systemu, który pozwoli na archiwizowanie nagrań z monitoringu. Jako dyrektor przedszkola, przedkładam ponad wszystko dobro i bezpieczeństwo dzieci powierzonych naszej opiece.

JUSTYNA JANUSZ

Miejskie działki rozchodzą się jak świeże bułeczki.

Poszły na pniu

W zeszłym tygodniu odbyły się przetargi na sprzedaż miejskich działek w okolicach ulicy Piaski Zamiejskie. Na 8 działek było aż 22 chętnych. Wszystkie się sprzedały i to o ok. 30% drożej niż wynosiła cena wywoławcza.

Już od roku słychać, że nie opłaca się trzymać pieniędzy w banku, tylko lepiej je inwestować w nieruchomości. Do miejskich przetargów za każdym razem staje wielu chętnych. Tak też było w przypadku miejskich działek, przeznaczonych pod zabudowę jednorodzinną na Piaskach Zamiejskich. Każda z nich ma powierzchnię ok. 1 tys. m^2.

Cena wywoławcza wszystkich działek wynosiła 1 mln 626 tys. zł, czyli ok. 202 zł za m^2. Tymczasem zostały one sprzedane za 2 mln 117 tys. zł, czyli za 264 zł/m^2.

– Zainteresowanie było bardzo duże – przyznaje naczelnik wydziału geodezji i gospodarki nieruchomościami urzędu miasta w Siedlcach, **Wojciech Piesio**. – Mieliśmy też bardzo dużo zapytań o te nieruchomości.

Naczelnik dodaje, że kolejne działki w tej okolicy są przygotowywane do sprzedaży.

JUSTYNA JANUSZ

Interwencja w ostatniej chwili

20 maja mieszkanka powiatu garwolińskiego poprosiła policjantów o interwencję wobec jej nietrzeźwego i awanturującego się męża. Dyżurny garwolińskiej komendy natychmiast skierował na miejsce sierż. szt. **Dariusza Domaszczyńskiego** i post. **Weronikę Meterę**.

Mundurowi zastali kobietę przed budynkiem, jej 50-letni mąż został w mieszkaniu. Policjanci chcieli porozmawiać z awanturnikiem. Drzwi mieszkania były jednak zamknięte, a na pukanie i wołania nikt nie odpowiadał. Policjanci zobaczyli uchylone okno, przez które dostali się do mieszkania, bo funkcjonariusz przy użyciu pałki służbowej przechylił klamkę tak, by okno się otworzyło. Okazało się, że awanturujący się mężczyzna próbował popełnić samobójstwo, wieszając się. Funkcjonariusze ściągnęli mu pętlę, a dzięki szybko podjętym działaniom ratowniczym udało się zapobiec tragedii.

– Do czasu przyjazdu karetki pogotowia mundurowi stale kontrolowali stan mężczyzny, który został przewieziony do szpitala i przekazany pod opiekę lekarzy – powiedziała sierż. sztab. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowy garwolińskiej policji. (**ak**)

R E K L A M A

Ministerstwo Zdrowia
Narodowy Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie Państwowy Instytut Badawczy
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
CENTRUM Medyczno-Diagnostyczne

Urzędnik w sobotę nie zaparkuje, ale i drugiemu nie da...

Starostwo postawiło szlaban

Pod koniec tygodnia mieszkańców Siedlec i powiatu zaskoczył... szlaban uniemożliwiający wjazd na parking Starostwa Powiatowego w Siedlcach.

fot. Sej

– Czy to władza znowu odgradza się od ludzi? – zapytał jeden z Czytelników, który trafił akurat na montaż szlabanu. – Gdzie mam pakować, gdy przyjadę do starostwa, by załatwić sprawę? Jestem mieszkańcem powiatu, więc w urzędzie bywam.

Z pytaniem o szlaban zwróciliśmy się do starosty siedleckiego **Karola Tchórzewskiego**. Wygląda na to, że szlaban ma... ułatwić parkowanie.

– Jest to parking, który będzie otwarty w godzinach pracy urzędu – mówi starosta. – Szlaban będzie podnoszony tuż przed godziną 8.00.

Skąd taki pomysł?

– Do tej pory klienci urzędu, którzy do nas przyjeżdżali, nie mieli gdzie zaparkować, bo już ok. 7.30 miejsca były zajęte, chociażby przez urzędników urzędu miasta.

Czy parking będzie płatny?

– Nie – odpowiada starosta – Szlabany będą podniesione w godzinach pracy urzędu, a zamykane po jej zakończeniu.

I właśnie na taki moment trafił inny Czytelnik. W sobotę rano zaskoczył go zamknięty szlaban.

– Przecież nikt w urzędzie nie pracuje w sobotę. Chciałem zrobić zakupy w centrum miasta, ale na parking wjechać już nie mogłem. Cały puściutki stoi! Urzędnicy sami nie zaparkują, ale innym też nie dadzą!

W komentarzach na naszej stronie internetowej rozpętała się dyskusja. Internauci zarzucali starostwu, że wieczorami i w weekendy nie będzie można parkować przed starostwem.

– Nawet w strefie płatnego parkowania nie trzeba wtedy płacić – pisali Czytelnicy.

– Do tej pory podjeżdżałem pod bankomat obok starostwa wieczorem i nie miałem problemu z zaparkowaniem, teraz będę musiał szukać miejsca gdzieś indziej. To znaczne utrudnienie dla klientów banku, który znajduje się przecież w tym samym budynku.(**jj**)

Dramat w Garwolinie

Trzynastoletnia dziewczynka wyskoczyła z okna, z drugiego piętra bloku przy ul. Długiej w Garwolinie. Do tragedii doszło 18 maja.

– Po godzinie 7 rano otrzymaliśmy zgłoszenie. Dziewczynka została przewieziona do szpitala. Ustalamy okoliczności tego zdarzenia – mówi sierż. szt. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowy KPP w Garwolinie.

Dziewczynka żyje, odniosła poważne obrażenia nóg i miednicy. (**ak**)

Wysoce zjadliwa grypa ptaków dotarła do powiatu siedleckiego.

Szeptane informacje

Do 20 maja wykryto na Mazowszu aż 122 ogniska ptasiej grypy HPAI, odmiany wysoce zjadliwej.

W czterech powiatach (w tym siedleckim) do utylizacji przekazano blisko 15 milionów ptaków! Ognisko ptasiej grypy zostało wykryte na fermie drobiu w Nakorach.

Od 19 maja powiat siedlecki został objęty restrykcjami, wyznaczono 3 obszary zapowietrzone, które obejmują Nakory i Brzozów (gm. Suchożebry) oraz Rzeszotków (gm. Paprotnia). Ale mieszkańcy nie otrzymali prawie żadnej informacji, jak mają postępować. Nie wiedzą, czy mają wybijać drób trzymany w warunkach przyzagrodowych. Na stronie Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Siedlcach nie ma na ten temat żadnej informacji.

– Mieliśmy opublikować komunikat, ale najwyraźniej ktoś zawiódł, może informatyk – tłumaczą w inspektoracie. – Wszystkie informacje są zawarte w rozporządzeniu wojewody.

Rozporządzenie zostało podpisane dopiero 19 maja, poza tym raczej mało który rolnik śledzi stronę internetową Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. Brak informacji wywołał wśród rolników wielkie zamieszanie.

– Nie wiemy, co mamy robić. Wybijać nasze kurki, czy chować przed je weterynarią? – mówi mieszkanka Rzeszotkowa. – 20 maja rano dodzwoniłam się do weterynarii i dowiedziałam się, że żadnego drobiu w gospodarstwie nie można trzymać do 30 czerwca. Spytałam, co będzie potem. Powiedział, że nic nie wiadomo.

Mieszkanka dotarła do rozporządzenia wojewody. Przyznaje, że niewiele z niego rozumie. – To jakieś fachowe pismo – określa. Nie chce wybijać swojego drobiu, ale boi się, żeby zostanie ukarana.

– Wielki hodowca, od którego zawsze bierze się choroba, to ma ubezpieczony drób i na tym nie straci. A rolnik, który ma parę kurek, złotówki odszkodowania nie dostanie. Jeszcze mu karę wlepią – ubolewa.

– W grudniu ubiegłego roku ptasią grypę też wykryto u tego samego hodowcy – wyjaśnia mąż kobiety. – Teraz mamy powtórkę z rozrywki. W tamtym roku rolnicy nie musieli wybijać kur. Był tylko zakaz wypuszczania drobiu i konieczność przestrzegania zasad bioasekuracji. A co robić teraz? Nikt nic nie wie. Szukamy informacji w mediach. Kto tam będzie się troszczył o drobnego rolnika?

19 maja po Rzeszotkowie chodził sołtys i odwiedzał wszystkich gospodarzy.

– Przyszedł także do nas. Spisywał, ile kto ma w gospodarstwie drobiu, nawet gołębie spisywał. To od niego dowiedzieliśmy się, że coś jest z ptasią grypą, ale wszystko tylko „na gębę", nieformalnie, bez żadnego papierka. Ot, szeptane informacje. A to chyba zbyt poważna sprawa, żeby ją tak lekceważyć. Sołtys i tak wykazał się dobrą wolą, bo robił robotę za weterynarię. A słyszałem, że sołtys z sąsiedniej wsi odmówiła chodzenia po domach, bo nie chce od ludzi zbierać cięgów.

Rolnik twierdzi, że w weterynarii powiedzieli żonie, iż kury trzeba wybijać najpóźniej do 24 maja, bo potem będą kary. – Mamy raptem 10 kurek na swoje potrzeby. To co, wybijać, czy w lesie chować? – zastanawia się.

Taka sama niepewność panuje w pobliskim Brzozowie.

– Mam 20 kur i pewnie będę musiała je wybić – mówi pani Danuta. – Czemu mam cierpieć za wielkich hodowców, którzy najwyraźniej coś zaniedbują? Co pół roku to samo. W grudniu chodził weterynarz i mówił, żeby kury pozamykać. Ja trzymam 25 kur, żeby mieć swoje jajeczka. W kąciku pozamykane, ale chyba powybijam, bo na karę nie mam. A teraz za kurkę nioskę, taką 20-tygodniową, trzeba płacić 30 zł! Chyba chcą nas zmusić, żeby po jajka rolnik do „Biedronki" musiał chodzić.

Pani Danuta informuje, że na tablicy ogłoszeń w Brzozowie pojawiło się zarządzenie wojewody, ale to długie pismo dla fachowców.

– Sąsiad dodzwonił się do weterynarii. Jakaś pani powiedziała mu: „Nie przejmujcie się, bo jeszcze nie wiadomo, czy kury będziecie musieli wybijać". No teraz to mam już w głowie całkowity mętlik.

Do weterynarii rzeczywiście trudno się dodzwonić. Udaje się to 24 maja rano.

– Wszystkie informacje o tym, jak postępować, są zawarte w rozporządzeniu wojewody – mówi powiatowy lekarz weterynarii **Izabela Floryszczyk**. – Zostało przekazane do gmin i to one odpowiadają za jego rozpowszechnienie. W Nakorach, Rzeszotkowie i Brzozowie obowiązuje zakaz utrzymywania drobiu przyzagrodowego. Rolnicy muszą się go pozbyć, żeby drobiu nie było podczas kontroli, którą zaczynamy w tym tygodniu. Jeśli ktoś się do tego nie zastosuje, będziemy kierowali wnioski o ukaranie do prokuratury.

Jak się dowiedzieliśmy, kury przyzagrodowe można przeznaczyć choćby na spożycie. Drób z dużych ferm na obszarze zapowietrzonym wojewoda nakazał przeznaczyć do normalnego uboju w rzeźni, a jeśli ptaki są zbyt małe do celów handlowych – gdzie podlegają uśmierceniu i utylizacji.

– Niestety, fala wysoce zjadliwej grypy ptaków nie wygasła – dodaje Izabela Floryszczyk. – Apeluję do wszystkich rolników o ścisłe przestrzeganie zasad bioasekuracji.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Uciekinier nie miał szans...

Tylko pozazdrościć formy!

To była szybka decyzja i błyskawiczna akcja. Doświadczony funkcjonariusz siedleckiej straży miejskiej zatrzymał podejrzanego o kradzież perfum.

Funkcjonariusz wracał po służbie do domu, gdy zauważył, że z pobliskiej drogerii Rossmann przy ul. Sienkiewicza wybiegł młody mężczyzna, a za nim pracownik ochrony. Uciekinier wbiegł na osiedle za marketem spożywczym, a ochroniarz wrócił do sklepu.

– Funkcjonariusz słusznie przewidział, że chłopak może wyjść w okolicach Brofaktury – relacjonuje komendant Straży Miejskiej **Sławomir Garucki**. – Poszedł tam i zauważył uciekiniera, jak zmierzał w stronę zakładu karnego.

Amator perfum nie spodziewał się tego, co nastąpiło niebawem. Na środku skrzyżowania Armii Krajowej z Piłsudskiego siedlecki strażnik miejski zatrzymał uciekiniera. Powalił go na ziemię, a z pomocą przyszli natychmiast koledzy ze straży.

– Dyżurny zauważył, że coś się dzieje na przejściu przez skrzyżowanie, od razu wysłał tam patrol – mówi komendant Garucki. – A że był to czas zmiany pracowników, nowy patrol był jeszcze w pobliżu komendy. Pomoc nadeszła bardzo szybko. Zatrzymanego chłopaka przekazano policji.

Uciekinierem okazał się 19-letni chłopak. Lubił chyba zapach Jaguara, bo flakonik tej marki znaleziono przy nim. Strażnik miejski to funkcjonariusz z wieloletnim doświadczeniem, pracuje w siedleckiej jednostce od momentu jej założenia w 1993 roku. Cóż... strażnikowi można z pewnością pozazdrościć spostrzegawczości i formy! Skoro 19-latek nie miał z nim szans, pewnie w każdej chwili przeszedłby testy sprawnościowe. A swoją drogą, marne to młode pokolenie, które unika lekcji wuefu... (**MZ**)

R E K L A M A

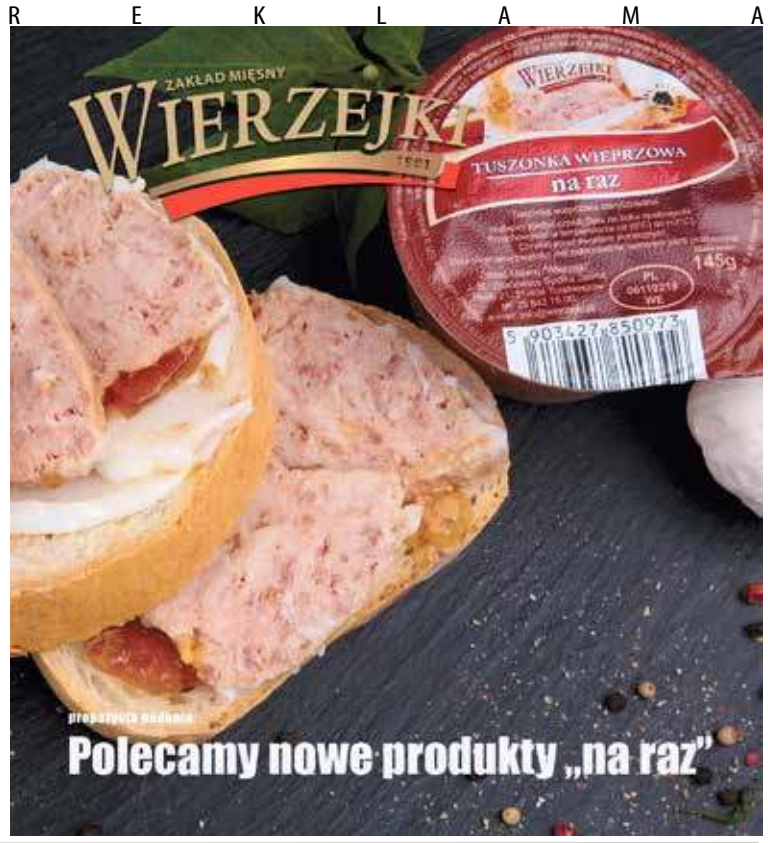

R E K L A M A

Skuteczne metody leczenia bezzębia
dostępne w Mińsku Mazowieckim

Braki zębowe to coś, co wpływa na komfort codziennego funkcjonowania – każdy chce swobodnie się uśmiechać i móc bez stresu gryźć jabłka, orzechy lub inne twarde produkty. Niezależnie od tego, czy brakuje jednego, kilku czy wszystkich zębów, należy je uzupełnić.

POPRAWA KOMFORTU ŻYCIA

Nowoczesne leczenie bezzębia polega na uzupełnieniu braków w uzębieniu jednym lub kilkoma tytanowymi implantami oraz zamontowaniu na nich pracy protetycznej: korony, mostu lub protezy. To stałe rozwiązanie – tak zamontowanej protezy nie trzeba wyjmować, a nowe zęby do złudzenia przypominają te własne.

Focus Clinic w Mińsku Mazowieckim jest jednym z najnowocześniejszych ośrodków leczenia bezzębia, w którym możliwe jest przeprowadzenie kompleksowego leczenia i uzupełnienie każdego rodzaju braków zębowych – jednego, kilku lub wszystkich.

– W Focus Clinic korzystamy z renomowanych systemów implantologicznych (Straumann, Nobel Biocare, Alpha Bio, NeoDent) i opatentowanych metod leczenia bezzębia, m.in. All-on-4® szwajcarskiej marki Nobel Biocare®, która polega na wszczepieniu 4 implantów i zamocowaniu na nich na stałe pracy protetycznej (protezy). To skuteczna metoda, która pozwala na pełne przywrócenie wszystkich funkcji mechanicznych i estetycznych uśmiechu. Pacjent w ciągu jednej wizyty otrzymuje swój nowy uśmiech – mówi dr **Anna Skalska**, lider zespołu implantologicznego Focus Clinic.

LECZENIE DOSTĘPNE DLA KAŻDEGO

W Focus Clinic co roku pomagamy setkom pacjentów, zmagającym się z problemami bezzębia, którzy przyjeżdżają do nas z całego województwa mazowieckiego. Specjalizujemy się w tym zakresie, więc niemal codziennie spotykamy się z trudnymi, skomplikowanymi przypadkami. Dzięki pracy blisko 30-osobowego zespołu lekarzy, którzy stale poszerzają swoje kompetencje na krajowych i zagranicznych kursach i szkoleniach, jesteśmy w stanie pomagać pacjentom w każdej sytuacji.

Dbamy również, by leczenie odpowiednio dobierać do potrzeb i oczekiwań naszych pacjentów, także pod względem finansowym. Wielu naszych pacjentów skorzystało z ofertowanego w naszej klinice systemu finansowania ratalnego.

NOWOCZESNE
LECZENIE BEZZĘBIA
W MIŃSKU MAZOWIECKIM
ul. Warszawska 141

FOCUSCLINIC®
nowoczesna stomatologia
tel. 601 84 07 84
www.leczeniebezzebia.pl

SONDA

Czy Platforma Obywatelska jest w stanie wygrać z PiS?

Oddano głosów: 206

W tym tygodniu pytamy:

Czy powrót do polityki Donalda Tuska pozwoliłby PO odzyskać zaufanie wyborców?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

MOIM ZDANIEM...

Polski ład – bilans zysków i strat

MIROSŁAW LEŚKOWICZ
dyrektor SP ZOZ w Siedlcach

– Ten program zakłada lepsze finansowanie służby zdrowia, więc oceniam go pozytywnie. Liczę, że będzie więcej pieniędzy na sprzęt dla placówek służby zdrowia i na zwiększenie wynagrodzeń pracowników. To powinno się przełożyć na większe zainteresowanie szkołami medycznymi, które kształcą ratowników medycznych, pielęgniarki czy fizykoterapeutów. To ważne, bo odczuwamy duży niedobór pracowników medycznych. Dzisiaj udało nam się sytuację opanować, ale głównie dzięki temu, że wiele osób pracuje pomimo wieku emerytalnego. Mamy lekarzy w wieku 70 lat i pielęgniarki w wieku 60 lat. Ważne jest zniesienie limitu wizyt u lekarzy specjalistów, ale zostało to zarekomendowane za późno. My znieśliśmy już te limity, choćby w przypadku neurologów czy kardiologów. To nie rozwiązuje jednak problemu z dostępem do lekarzy specjalistów, których po prostu brakuje. Teraz najbardziej pilnym wydatkiem jest modernizacja oddziału zakaźnego w szpitalu miejskim, zwiększenie w nim liczby łóżek. To koszt ok. 10 mln zł. Pandemia pokazała, jak bardzo ta inwestycja jest potrzebna.

KRZYSZTOF BORKOWSKI
właściciel Zakładów Mięsnych w Mościbrodach

– Obawiam się, że program dla polskiego biznesu nie wniesie nic dobrego. Jeśli ktoś na nim skorzysta, to spółki Skarbu Państwa i rządowa telewizja. Duże czy rodzinne firmy na Nowym Ładzie nie skorzystają. Program i wcześniejsze tarcze są nietransparentne. To jeden wielki bełkot. Nie widać tu nastawienia na ludzi pracy. A docelowo najwięcej stracą renciści i emeryci, którzy gromadzili oszczędności na starość. Teraz zjada je inflacja, największa w Europie. Wszystko ma wymiar polityczny, a nie merytoryczny. Trzeba wspierać ludzi aktywnych, którzy chcą pracować, a nie wydawać pieniądze na socjal. Program musi zachęcać ludzi do pracy, bo tylko ta buduje rozwój. Pensja młodej osoby powinna wynosić 5 tys. zł netto, a emerytura średnio 1000 euro. I gdyby teraz przeznaczono pieniądze dla aktywnych, to za parę lat byłyby u nas takie zarobki. A tymczasem na rozdawnictwo zadłużamy siebie i następne pokolenia.

HENRYK BRODOWSKI
wójt gminy Siedlce

– Jeśli chodzi o zagrywki podatkowe, to jestem zdania, że w Polsce każdy powinien tyle zarabiać, żeby nie musiał liczyć na darowizny ze strony rządu. Ja czuję się źle, gdy ktoś mi coś daruje. Wolę na wszystko sam zapracować. Jeśli chodzi o samorząd, to po zmianach będzie miał mniej pieniędzy. W przypadku gminy Siedlce ubytek w podatku PIT wyniesie około miliona złotych. W ubiegłym roku wyniósł około 11 milionów, więc stracimy jakieś 10 procent. Nasz budżet wynosi jednak 115 milionów i taką stratę jakoś wytrzymamy. Małe i biedne gminy mogą mieć jednak kłopoty. Nie powinno być tak, że jednemu się zabierze, a drugiemu doda, bo to skłócanie narodu. Jak ja w gminie daję, to albo wszystkim, albo nikomu. A prywatnie jak będę płacił większy podatek, to też na jedzeniu i piciu nie będę musiał oszczędzać.

ROMAN CHOJECKI
radny, prowadzi jednoosobową firmę

– Jeśli więcej pieniędzy trafi do ludzi, to będą one napędzać gospodarkę, bo ludzie będą więcej kupować i wydawać je w lokalnych środowiskach, które będą się bogacić. Ludzie już mają sporo pieniędzy, co widać po tym, jak rosną ceny działek. Jeśli damy uboższym, to skorzystają na tym też przedsiębiorcy, choćby firmy budowlane. A jeśli te będą bogate, to będą kupowały więcej maszyn i urządzeń. I taki łańcuszek zacznie się nakręcać. Słyszę, że będzie się zabierało bogatym i dawało biednym, ale uważam, że to hasło populistyczne. Może bogaci na razie trochę mniej zarobią, ale potem będą mieli więcej pracy, a tym samym pieniędzy. Jako niewielki przedsiębiorca nie obawiam się zmian. Podatki to konieczność. Problem w tym, żebyśmy zarabiali tyle, aby było nas stać na ich płacenie. (**Z.J.**)

rys. M. Andrzejewski

Wszystko byłoby zorganizowane sprawnie, gdyby nie jeden szczegół.

Gdzie ten punkt szczepień?

Kiedy w połowie kwietnia korzystałem z punktu szczepień przy szpitalu wojewódzkim w Siedlcach, rozpływałem się w komplementach. Punkt był przygotowany w doskonale oznakowanym pawilonie. Wszystko odbywało się sprawnie i praktycznie bez kolejki. Szczepienie i inne formalności (wypełnienie ankiety, rozmowa z lekarzem i mierzenie temperatury) trwały kilkanaście minut. Kiedy po miesiącu przyszedłem na drugą dawkę szczepionki (22 maja o godzinie 9.45), już tak idealnie nie było.

Zawiodła rzecz niemal podstawowa. Kiedy przyszedłem do pawilonu, okazało się, że jest zamknięty. Na drzwiach nie było żadnej informacji o jego ewentualnym przeniesieniu. Kiedy pomyślałem, że drugą dawką szczepią pewnie w punkcie przy szpitalu miejskim, i miałem się tam udać, jakaś pani udzieliła mi informacji.

– Teraz punkt szczepień jest w tym budynku, zaraz za rogiem – wskazała na sąsiedni budynek.

I rzeczywiście, tam odbywały się szczepienia, na I piętrze. Na drzwiach też nie było żadnych informacji. Udzielał ich młody żołnierz, wskazując, gdzie należy się udać. Reszta procedury odbyła się po staremu, choć jakby w nieco uproszczonej wersji – nikt nie pytał, jak się czuję, nie badał. Kolejki nie było, bo szczepienia odbywały się aż w trzech pokojach. Bardzo miło i sprawnie. Niemal z marszu. Tyle że nie można było na miejscu otrzymać zaświadczenia o odbyciu obu szczepień, bo coś się tam w komputerach zawiesiło. Miłe panie instruowały, że taki dokument można sobie wydrukować z indywidualnego konta pacjenta lub otrzymać w przychodni u lekarza rodzinnego.

Trudno tu narzekać, szczególnie kiedy patrzy się na relacje z innych punktów szczepień, przed którymi tworzą się długie kolejki. Tylko ten brak informacji... Jedna niedoróbka, a psuje całość. I jeszcze jedna uwaga: wśród osób, które zgłaszały się do szczepienia, nie zauważyłem ludzi młodych.

– Do szczepienia to w tym budynku, obok, wejście zaraz za rogiem – poinformowałem mężczyznę, który zaglądał do przeszklonego pawilonu z szyldem „Punkt szczepień covid 19. Wejście". – Trzeba iść na I piętro, ale najlepiej zapytać żołnierza. Wszystko wyjaśni.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W Siedlcach będzie się można zaszczepić, nie wychodząc z samochodu.

Punkt drive-thru

Punkt szczepień typu drive-thru powstaje na parkingu przy stadionie miejskim przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach.

– Spełniliśmy już wszystkie formalności, punkt został odebrany przez NFZ – mówi prezes Centrum Medyczno Diagnostycznego, **Paweł Żuk**. – Moglibyśmy zacząć działać od poniedziałku, ale nie dostaliśmy szczepionek. Czekamy na dostawę. Mamy nadzieję, że nastąpią one w środę lub w czwartek.

W punkcie będzie się mogło szczepić nawet do 500 osób dziennie. Szczepienia będą się odbywały bez wysiadania z samochodu. Centrum Medyczno-Diagnostyczne uruchamia również punkt szczepień drive-thru w Krynce pod Łukowem (obok remizy OSP).

fot. Piotr Księżopolski

– Powstrzymuje nas tylko brak szczepionek, ale mamy nadzieję, że za chwilę będziemy je mieli – dodaje Paweł Żuk. – W Krynce będziemy mogli szczepić 140 osób dziennie.

Rejestracja będzie prowadzona przez internet i ogólnopolską infolinię 989.

JUSTYNA JANUSZ

O Treblince nie tylko on-line

Wkrótce międzynarodowa konferencja naukowa w 80. rocznicę utworzenia Karnego Obozu Pracy Treblinka I.

Konferencja była już kilkakrotnie przekładana. Początkowo zakładano, że z powodu pandemii odbędzie się tylko on-line. Dzięki luzowaniu obostrzeń zostanie jednak zorganizowana hybrydowo już **między 31 maja a 1 czerwca.** Tylko część prelegentów weźmie udział w wideokonferencji, pozostali przyjadą do Muzeum Treblinka. Jak zapowiadają organizatorzy, odczyty mają prezentować pracownicy placówki, badacze z Polski, ale też Niemcy czy Kanadyjczycy. Wszystkim będzie można na bieżąco zadawać pytania za pośrednictwem profilu facebookowego muzeum.

Konferencja pod hasłem „Treblinka – ostrzega i przypomina!" zostanie podzielona na moduły tematyczne. Po jej otwarciu przez dr. **Edwarda Kopówkę** i niemieckiego polityka **Maika Reichela** prelegenci będą mówić o Obozie Zagłady Treblinka II. Pojawią się m.in. tematy projektu tworzenia „Księgi Imion" (bazy zamordowanych tam osób) i upamiętnienia męczeństwa Romów.

Kolejny moduł zostanie poświęcony wspomnieniom. Jedną z prelegentek będzie **Monika Samuel** z Muzeum Treblinka, która omówi świadectwo kolejarza Franciszka Ząbeckiego. Potem nastąpi część „Rozważania", gdzie głos zostanie oddany filozofom, ale też filologowi **Arturowi Ziontkowi**, mówiącemu o poetyckich przywołaniach Treblinki.

Następnego dnia, po złożeniu wieńców przed kamieniem Janusza Korczaka, uczestnicy konferencji zapoznają się z zagadnieniami archeologicznymi. Na przykład **Bożena** i **Andrzej Bryńczakowie** omówią badania przy użyciu wykrywaczy metali na terenie Karnego Obozu Pracy Treblinka I z lat 2020-21. Moduł kolejny ma dotyczyć współpracy z zagranicą, a ostatni – projektów Muzeum. Usłyszymy wówczas, jak placówka radzi sobie w internecie i czym ma być „las korczakowski".

Szczegóły konferencji na stronie internetowej Muzeum Treblinka i na jego profilu facebookowym. (**BS**)

W Międzynarodowym Dniu Dziecka, 1 czerwca, odbędzie się premiera płyty Teatru ES.

Teatr ES dzieciom

Patronat „TS"

To kompilacja 20 utworów dla najmłodszych, do których muzykę napisali **Waldemar Koperkiewicz** i **Robert Protasewicz** (oni są też aranżerami kompozycji – trzecim aranżerem jest **Marek Matwiejczyk**). Piosenki pochodzą ze spektakli Teatru ES „Bajkowe Siedlce – nasza mała ojczyzna", „O piracie Buciorze, który zgubił skarb, a zyskał przyjaciela", „Mały Książę", „Świat Dorotki", „Nowe Szaty Króla", „Duszek Śmieciuszek", „Kraina Śpiochów". Piosenki bawiąc uczą. Poruszają tematy edukacyjne: ekologia, przyjaźń, prawdomówność, odwaga czy strach. Na pewno sprawią najmłodszym dużo radości.

W nagraniach wzięli udział soliści Teatru ES. Nagrań dokonano w studiu nagraniowym „Piękna 7" – MOK Siedlce pod czujnym okiem i uchem realizatora dźwięku Marka Matwiejczyka. Projekt graficzny okładki stworzył **Marek Błaszczyk**.

– Premiera płyty zaplanowana została na Międzynarodowy Dzień Dziecka i w tym dniu dotrze do dzieci z siedleckich przedszkoli – informuje Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Meżeryckiego w Siedlcach. (**T.MARK**)

27 maja Dzień Samorządu Terytorialnego

Samorządność – decydujemy o swojej okolicy

W tym roku mija 31 lat od reformy samorządowej. Był to pierwszy, obok wprowadzenia w 1999 r. samorządów powiatowego i wojewódzkiego oraz wejścia Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., krok milowy w rozwoju naszego kraju. Rola samorządów w przemianach, które zaszły w Polsce na przestrzeni tych lat, jest ogromna. Dzięki reformie mieszkańcy zyskali możliwość wybrania swoich przedstawicieli lokalnych, a samorządy – możliwość decydowania i kształtowania najbliższego otoczenia.

Zdaniem marszałka **Adama Struzika** reforma samorządowa była testem odpowiedzialności obywatelskiej. – *Jako samorządowcy i obywatele zdaliśmy ten test pozytywnie, czego obrazem mogą być zmiany, które dokonały się na mazowieckich wsiach, w miastach i miasteczkach* – zaznacza. Reforma samorządowa pokazała, że potrzeby „małych ojczyzn" najlepiej znają ich mieszkańcy. Mocniej angażujemy się w przedsięwzięcia, które dotyczą nas bezpośrednio i na które mamy realny wpływ. – *Władze lokalne są blisko problemów zwykłych ludzi, wychodzą naprzeciw ich oczekiwaniom* – podkreśla marszałek Struzik i wspomina pierwsze lata funkcjonowania samorządu województwa: – *W pierwszej kolejności ustaliliśmy strukturę zarządzania wszystkimi obszarami, które nam powierzono, m.in.: sport, ochrona zdrowia, kultura, edukacja, ekologia. Od początku przygotowywaliśmy się do członkostwa w strukturach Unii Europejskiej. Udało nam się zbudować silną samorządową administrację, opierającą się na ludziach kompetentnych, dobrze wykształconych, odpowiedzialnych i zaangażowanych w swoją pracę* – zaznacza.

FUNDUSZE UNIJNE WSPARCIEM ROZWOJU

Duży wpływ na dynamiczny rozwój kraju i poszczególnych regionów miały środki unijne. – *Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. pojawiły się nowe możliwości* – podkreśla **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa mazowieckiego. – *Fundusze unijne sprawiły, że zaczęły rozwijać się nie tylko duże aglomeracje, ale także wsie i małe miasteczka. Szybko okazało się, że polskie regiony stały się liderem w ubieganiu się o te środki. Skorzystały i nadal korzystają z nich samorządy, przedsiębiorcy, jednak największe i najbardziej widoczne zmiany zaszły na terenach wiejskich. Fundusze unijne stały się motorem rozwoju mazowieckich wsi. I nie chodzi tu jedynie o dopłaty bezpośrednie, ale o cały wachlarz wsparcia, skierowany do terenów wiejskich, m.in. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przed nami nowa perspektywa finansowa na lata 2021-27, program Polska Wschodnia, z którego dzięki naszym staraniom będzie mogło korzystać także Mazowsze* – zaznacza.

Nowe wyzwania i możliwości, które czekają na samorządy, zauważa **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa mazowieckiego. – *Przed samorządami wiele wyzwań. Nadal musimy radzić sobie ze skutkami, jakie niesie trwająca pandemia. Pokazała nam ona, jak ważna jest dobra kondycja polskiej służby zdrowia. Właśnie dlatego największą pozycją w tegorocznym budżecie jest wsparcie dla placówek służby zdrowia – 479 mln zł. Do placówek medycznych skierowaliśmy również szereg programów wsparcia, które pomogą w walce z pandemią. A na ostatniej sesji sejmik zaakceptował propozycję stypendiów dla studentów medycyny. Chcemy, aby jak najwięcej młodych medyków zostało na Mazowszu i tu leczyło pacjentów* – podkreśla.

Mazowsze

Województwo mazowieckie to ogromny powierzchniowo region – 35,6 tys. km². Swoją wielkością jest zbliżony do obszaru Danii. W 42 powiatach i 314 gminach mieszka blisko 5,5 mln ludzi. Mazowsze to najbardziej zróżnicowany wewnętrznie region w skali całego kraju. Z jednej strony mamy stolicę i obszar metropolitalny, które odgrywają dominującą rolę społeczno-gospodarczą i są kołem napędowym rozwoju całego regionu. To ten obszar generuje najwięcej podatków, dzięki którym całe Mazowsze może się rozwijać. Z drugiej – są tu zlokalizowane rozległe tereny rolnicze, z których dziś pochodzi chociażby około 45 proc. krajowej produkcji owoców.

fot. arch. UMWM w Warszawie

Jednym z symboli Mazowsza jest Flaga Województwa Mazowieckiego. W Siedlcach wspólnie wywiesili ją: marszałek Adam Struzik, członkowie zarządu województwa – Janina Ewa Orzełowska i Elżbieta Lanc oraz prezydent Siedlec Andrzej Sitnik

Czym jest samorząd województwa?

Samorząd województwa mazowieckiego tworzymy my wszyscy – Mazowszanie, czyli ponad 5,4 mln osób mieszkających na terenie województwa mazowieckiego. Oczywiście nie możemy zarządzać nim wszyscy razem, dlatego w wyborach bezpośrednich wybieramy naszych reprezentantów do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. 51 radnych w naszym imieniu podejmuje najważniejsze decyzje, dotyczące rozwoju i przyszłości naszego regionu.

To właśnie radni wybierają zarząd województwa mazowieckiego, w skład którego wchodzą: marszałek, dwóch wicemarszałków oraz dwóch członków zarządu. Zarząd województwa wprowadza w życie decyzje, podjęte przez radnych województwa, zarządza budżetem Mazowsza i nadzoruje jednostki mu podlegające. Aby wszystkie zadania przypisane samorządowi województwa przebiegały sprawnie, powstał urząd marszałkowski województwa mazowieckiego.

Samorząd to nie tylko urząd

Drogi wojewódzkie, szpitale, teatry, muzea, szkoły, podział funduszy europejskich czy ochrona środowiska – samorząd województwa mazowieckiego zajmuje się różnymi zadaniami. Wiele z nich jest skierowanych do dzieci i młodzieży, np. liczne konkursy czy programy stypendialne, wspierające uzdolnioną młodzież.

DROGI WOJEWÓDZKIE

Na Mazowszu jest blisko 3 tys. km dróg wojewódzkich. Ich bieżącym utrzymaniem, ale też remontami, budową nowych dróg i mostów zajmuje się samorząd województwa mazowieckiego, a dokładnie jedna z jego jednostek – Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Tylko w tym roku na inwestycje drogowe z budżetu Mazowsza przeznaczano 444 mln zł, w tym 384,2 mln zł na drogi wojewódzkie, 26,6 mln zł na drogi powiatowe, a 33, 2 mln zł – gminne. Samorząd województwa prowadzi również dwie spółki kolejowe – Koleje Mazowieckie oraz Warszawską Kolej Dojazdową. Pierwsza z nich otrzyma w tym roku 392,5 mln zł z budżetu Mazowsza, druga – 37,6 mln zł.

POMOC DLA GMIN I POWIATÓW

Dobra współpraca między samorządami to gwarancja rozwoju, dlatego każdego roku samorząd Mazowsza przeznacza pieniądze na różnego rodzaju programy wsparcia. W tym roku to aż 250 mln zł. Skorzystać z nich mogą m.in. gminy i powiaty, działkowcy, jednostki OSP czy właściciele obiektów zabytkowych.

PLACÓWKI SŁUŻBY ZDROWIA

Do zadań samorządu województwa mazowieckiego należy też ochrona zdrowia i polityka społeczna. 26 szpitali i placówek służby zdrowia na Mazowszu jest nadzorowanych i dofinansowywanych przez urząd marszałkowski. Wsparcie placówek służby zdrowia to największa pozycja w tegorocznym budżecie Mazowsza – 497 mln zł. Pieniądze przeznaczane są m.in. na modernizacje, doposażenia w najnowszy sprzęt, remonty, ale też budowę nowych obiektów. W subregionie siedleckim pod opieką samorządu Mazowsza są: Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach, siedlecki Meditrans, Szpital Mazowiecki w Garwolinie oraz Samodzielny Specjalistyczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej im. dr. Teodora Dunina w Rudce.

MUZEA, TEATRY – CZYLI KULTURA

Mazowsze prowadzi również 30 instytucji kultury. Należą do nich: teatry, muzea, skanseny itp. Każdego roku dzięki pieniądzom z budżetu województwa mazowieckiego oraz funduszom unijnym jest realizowanych wiele inwestycji. W tym roku do instytucji kultury trafi ponad 70 mln zł z budżetu Mazowsza. Muzeum Regionalne, Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie oraz Muzeum Treblinka to placówki, prowadzone przez samorząd województwa mazowieckiego.

FUNDUSZE EUROPEJSKIE

Jednym z zadań samorządu Mazowsza jest także podział funduszy unijnych, przyznanych województwu mazowieckiemu. Przedsiębiorcy, instytucje naukowe oraz samorządy ciągle jeszcze mogą korzystać ze wsparcia w ramach RPO WM na lata 2014-2020. Przygotowywana jest też kolejna perspektywa na lata 2021-2027. W subregionie mazowieckim do rozdysponowania będzie ok. 2 mld euro, dodatkowo dzięki staraniom zarządu województwa mazowieckiego Mazowsze będzie mogło także korzystać ze wsparcia w ramach programu Polska Wschodnia. Podziałem funduszy zajmuje się jedna z jednostek samorządu – Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych. Również część zadań z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich jest wdrażanych przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w urzędzie marszałkowskim.

Mazowsze pomaga samorządom

W ubiegłym tygodniu Sejmik Województwa Mazowieckiego zadecydował o przyznaniu środków na ochronę powietrza i walkę z suszą, remonty strażnic, sprzęt i samochody dla jednostek OSP, rozwój sołectw oraz renowacje zabytków. Do subregionu siedleckiego i powiatu mińskiego trafi w sumie ponad 8,9 mln zł. Dzięki tym środkom zostaną zrealizowane 33 inwestycje, związane z ochroną powietrza i walką z suszą (1,3 mln zł), a 52 strażnice OSP przejdą modernizację (1,2 mln zł). Ponadto 73 jednostki OSP otrzymają 1,6 mln zł na zakup niezbędnego sprzętu oraz samochodów ratowniczo-gaśniczych. Wsparcie trafi także do 259 sołectw (2,5 mln zł). Z kolei 2,3 mln zł wspomoże remonty i modernizacje 25 obiektów zabytkowych, znajdujących się na terenie subregionu siedleckiego.

Obchodzony 27 maja na pamiątkę pierwszych wyborów samorządowych z 27 maja 1990 r., Dzień Samorządu Terytorialnego skłania do wspomnień i refleksji nad kondycją i przyszłością samorządów.

fot. arch. UM w Siedlach

ANDRZEJ SITNIK, prezydent Siedlec

27 maja 1990 r. Polacy wybrali władze miast i gmin w wolnych i demokratycznych wyborach. Potwierdziliśmy nasze prawo do tworzenia wspólnoty ludzi wolnych, decydujących o swym własnym losie. Oddano głos obywatelom, bo to właśnie oni najmocniej angażują się w przedsięwzięcia, które bezpośrednio ich dotyczą i na które mają realny wpływ. Już nie tylko duże aglomeracje miejskie, ale także wsie i małe miasteczka zaczęły się rozwijać.

Samorządy radzą sobie mimo wielu trudności. Jednakże stale są osłabiane poprzez nakładanie kolejnych zadań. Jednocześnie na ich realizację nie idą adekwatne środki finansowe ze strony rządowej. Nawet w trakcie roku potrafi się zmienić ustawa o finansach jednostek samorządu terytorialnego czy ustawa o podatku od osób fizycznych. Teraz słyszymy o pomysłach wprowadzania „nowego ładu", co oznacza dla nas kolejny spadek wpływów do budżetu miasta z tytułu udziału w PIT. Samorządom zmniejsza się dochody własne, ale „umożliwia się pozyskanie" środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych czy Funduszu Dróg Samorządowych. Brzmi pięknie, tylko w praktyce okazuje się, że są to pieniądze „dla swoich". Siedlce w dwóch rozdaniach pieniędzy z RFIL na 13 złożonych bardzo dobrych wniosków nie dostały ani złotówki.

fot. arch. UG Stanisławów

KINGA SOSIŃSKA, wójt gminy Stanisławów

Gdybym miała jednym słowem opisać ideę samorządności, byłaby nim „WSPÓŁPRACA". To dzięki współpracy z mieszkańcami i innymi samorządami udaje się nam realizować inwestycje i rozwijać nasze małe ojczyzny. Oddanie władzy w ręce samorządów było jednym z lepszych rozwiązań, wprowadzonych w naszym kraju. Dzięki temu nawet najmniejsze miejscowości otrzymały szansę na rozwój i rozwiązanie wielu problemów, niedostrzegalnych z punktu widzenia władz centralnych. Nic w tym dziwnego. Łatwiej jest bowiem budować, naprawiać czy tworzyć coś, z czym mamy do czynienia na co dzień.

fot. arch. UG Korczew

SŁAWOMIR WASILCZUK, wójt gminy Korczew

Samorząd został powołany, aby zarządzać sprawami ważnymi na szczeblu lokalnym. Oddanie głosu obywatelom zdecentralizowało zarządzanie krajem i pozwoliło rozwijać się mniejszym ośrodkom, co poprawiło warunki i jakość życia mieszkańców w każdym zakątku Polski. Osiągnięcia samorządu terytorialnego na przestrzeni minionego czasu można zilustrować tysiącami kilometrów dróg, wodociągów, kanalizacji, gazociągów, oczyszczalni ścieków, nowych szkół, szpitali, obiektów kulturalnych i sportowych, siecią internetu szerokopasmowego i wielu innych. Równie ważny jest fakt, że mieszkańcy poczuli się gospodarzami swoich środowisk. Najcenniejszą wartością samorządności jest to, że przedstawiciele społeczności lokalnej są wybierani spośród swojego środowiska. Łatwiej dotrzeć ze swoim problemem do radnego, będącego jednocześnie sąsiadem lub osobą nam znaną. Odpowiedzialność za dobro wspólne zaczyna się bowiem na najniższym szczeblu. W ten sposób samorządność okazuje się najlepszą formą realizowania oczekiwań lokalnej wspólnoty. Dobre zarządzanie gminą to wspólne działanie wójta, radnych i sołtysów, którym powinien przyświecać jeden cel „dobro gminy". Współpraca jest ważna również na poziomie gmina – powiat i gmina – województwo. Tylko dzięki wspólnemu działaniu można prowadzić inwestycje ważne dla mieszkańców i rozwoju gminy.

Rzuciła pracę na etacie, założyła własną firmę i przeprowadziła się na wieś.

Wszystko przez… skrzaty

W niewielkiej wsi, gdzie zasięg telefoniczny łapie się dopiero przy rzece, powstają skrzaty na zamówienie. Rozchodzą się jak świeże bułeczki w Polsce i na całym świecie. Skrzaty spod Siedlec mieszkają już w USA czy w Australii.

Joanna Kadej, matematyczka z wykształcenia z zamiłowaniem do astrofizyki, przez 20 lat pracowała w firmie telekomunikacyjnej.

– W pewnym momencie zapragnęłam odskoczni, czegoś, co by mnie odstresowało. Wtedy koleżanka przyniosła do pracy zdjęcia skrzata: Uszyj mi to, poprosiła, bo wiedziała, że mam zdolności manualne.

Joanna uszyła. Gdy przyniosła skrzata do pracy, koleżanki złożyły kolejne zamówienia.

– Musiałam wziąć urlop, żeby uszyć je dla wszystkich. Właśnie zbliżał się okres bożonarodzeniowy. Dwa tygodnie szyłam prawie non stop.

Wieść o skrzatach roznosiła się pocztą pantoflową.

– Skrzatów na rynku było sporo, musiałam się czymś wyróżnić. Wymyśliłam, że panów trzeba pogłaskać po brodzie, a panie po włosach i wtedy będą spełniały marzenia. I mimo, że napisałam to z przymrużeniem oka, to ciągle dostaję sygnały o tym, że to się sprawdza. Nazwałam je Skrzasie.

Przez prawie 3 lata Joanna łączyła pracę na etacie z szyciem Skrzasiów.

– Robiłam je nocami w weekendy. Nie miałam czasu dla rodziny. W końcu stwierdziłam, że nie ma co tak się męczyć. Z pracy odeszłam. Zaraz potem przyszła pandemia. Coraz częściej wyjeżdżaliśmy do swojego domku nad Bugiem. Ja oczywiście z maszyną i materiałami. Uznałam, że nie ma sensu wozić tego w tę i z powrotem. Nad Bugiem zostaliśmy na stałe. Teraz tam powstają Skrzasie. W ich tworzeniu pomaga mi mój partner **Darek**, który robi stelaże.

Joanna mówi, że nie ma szablonu na skrzaty.

– One się szyją same. Nawet jak ktoś chce ode mnie identycznego, jak zobaczył u kogoś, to nie ma szans! Dwóch takich samych nie uszyję. Jedni wolą skrzaty z całymi twarzami, inni tylko z nosami. Inspiracji szukam wszędzie, a najczęściej na spacerze w lesie. Widzę muchomora, i już wiem, że w przyszłości zrobię coś podobnego w kolorze czy kształcie.

Joanna Kadej

Joanna Kadej szyje nie tylko skrzaty.

– Przed Wielkanocą szyję zające, przed Bożym Narodzeniem – Mikołaje, a przez cały rok pary ślubne. Otrzymuję zdjęcia i pytanie: Asia, uszyjesz mi to? Czasem odpowiadam, że nie wiem, ale spróbuję. Na szczęście jeszcze się nie zdarzyło, żeby mi się nie udało. Dostaję mnóstwo zamówień spersonalizowanych.

Uszycie jednego skrzata trwa czasem nawet 4 dni. Joanna rozkłada materiały i dobiera, co i jak ma wyglądać. Dłużej trwa szycie tych, które mają być do kogoś podobne. A takich zamówień jest dużo. Skrzat weterynarz dla weterynarza, skrzat pielęgniarka dla pielęgniarki. Ludzie zamawiają je na ważne uroczystości lub, by komuś w oryginalny sposób podziękować. Nikt się też nie targuje o cenę (koszt uszycia Skrzasia wynosi od 50 zł do 400 zł, w zależności od użytych materiałów, wielkości i wkładu pracy).

Gdy Joanna założyła firmę, od podstaw musiała się uczyć obecności w social mediach. Na zasadzie prób i błędów.

– Mówiło się, że nie ma co wrzucać postów w południe, bo wtedy ludzie są w pracy i nikt nie zagląda na Facebooka. Błąd! Już wiem, że o tej porze młode mamy kładą dzieci na drzemkę, a potem sprawdzają, co się dzieje w necie.

Skrzasie Joanny często trafiają na aukcje charytatywne. Zawsze w istotnym celu.

– Bardzo wierzę w to, że warto pomagać. Więc pomagam.

JUSTYNA JANUSZ
Zdjęcia **AGNIESZKA KRÓL**

Jubileusz ma twarz mińszczanina

Pomimo pandemii ma być hucznie i z rozmachem. W uczczenie rocznicy 600-lecia Mińska Mazowieckiego włączyli się byli i obecni mińszczanie m.in. popularny aktor Tomasz Karolak i Sara Sierra Rivera z Kolumbii.

Największymi bohaterami obchodów mają czuć się jednak mieszkańcy.

Okolicznościowe imprezy rozpoczną się w ostatni weekend maja i potrwają równo rok. To swoisty rekord. Dlaczego tak długo i intensywnie?

– Organizowanie jubileuszu w pandemii to wyjątkowo trudne zadanie. Rozciągnięcie obchodów rocznicy w czasie to plan B, na wypadek nieprzewidzianych okoliczności. Zależy nam, aby w obchodach wzięła udział jak największa liczba mieszkańców – tłumaczy burmistrz Mińska Mazowieckiego **Marcin Jakubowski**.

DOBRZE MIEĆ PLAN B

Miasto liczy się z tym, że niektóre wydarzenia, szczególnie masowe, będzie trzeba odwołać. Dla każdego przewidziano alternatywę na wpadek nagłego wprowadzenia obostrzeń sanitarnych. Inną formą ratowania imprez jest przeniesienie ich do sieci.

W najbliższych dniach główną ulicę miasta ozdobią flagi, a na rondzie Żołnierzy Wyklętych powita mieszkańców tablica informująca o 600-leciu miasta. Niewykluczone, że mińszczanie spotkają na ulicy burmistrza oraz jego pracowników, składających przechodniom życzenia i częstujących ich cukierkami. W wigilię jubileuszu (28 maja) odbędzie się capstrzyk wojskowy przy Pomniku Lotnika w 100. rocznicę powstania Pułku Lotnictwa Myśliwskiego. Z tej okazji samoloty MiG z 23. Bazy Lotnictwa Taktycznego poszybują po mińskim niebie.

– 29 maja o godz. 12 na ul. Konstytucji 3 Maja 8 odsłonimy wyjątkowy mural, który opowiada o historii miasta językiem abstrakcji. To kompozycja składająca się z 21 elementów, symbolizujących najważniejsze momenty w dziejach Mińska Mazowieckiego – zapowiada **Eliza Bujalska**, zastępca burmistrza.

Ten udany performance jest efektem pracy dwójki artystów. Jednym z nich jest **Paweł Ziemicki**. Choć urodzony w Mińsku Mazowieckim, zaszczepiony w domu rodzinnym pasją do wojaży, najlepiej czuje się w podróży. Po latach pobytu zagranicą powrócił do rodzinnego miasta. Drugą artystką jest obywatelka Kolumbii **Sara Sierra Rivera**, absolwentka studiów reklamy i projektowania graficznego oraz podyplomowych studiów na Uniwersytecie w Salamance (Hiszpania). Na uroczystym odsłonięciu muralu pojawi się konsul ambasady Kolumbii.

Motywem przewodnim jubileuszu 600-lecia są relacje. – Nasz jubileusz ma twarz mińszczanina. Największymi bohaterami obchodów mają czuć się sami mieszkańcy – podkreśla **Katarzyna Łaziuk**, kierownik wydziału promocji, kultury i sportu w Urzędzie Miasta.

Na ogrodzeniu Przedszkola Miejskiego nr 5 „Tęczowa Dolina" pojawiła się plenerowa wystawa „Relacje". Przedstawia lokalnych mieszkańców, pokazuje ich pracę i pasje.

SKRZYNECKI USIĄDZIE NA ŁAWECZCE

29 maja o godz. 16 rozpocznie się średniowieczny piknik rycerski „W grodzie nad Srebrną". Wtedy nastąpi odsłonięcie pierwszej z dwóch jubileuszowych rzeźb – 3,5-metrowej figury założyciela miasta Jana z Gościańczyc. Stanie na Starym Rynku, w okolicach skrzyżowania ul. Siennickiej i Warszawskiej. Druga to rzeźba Anny Mińskiej, którą będzie można podziwiać na Skwerze 600-lecia, czyli w okolicy dawnej kawiarni „Przyjaźń".

Wieczorem, o godz. 21, na fasadzie Pałacu Dernałowiczów zostanie wyświetlony mapping ilustrujący dzieje miasta. – Chcemy też pokazać Mińsk Mazowiecki jako miasto piękne i nowoczesne, miasto kultury, z którego wywodzą się wspaniali mińszczanie, jak pisarz i aktor Jan Himilsbach oraz Piotr Skrzynecki, założyciel i guru krakowskiego kabaretu Piwnica pod Baranami – mówi Marcin Jakubowski.

30 kwietnia o godz. 17 nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika – ławeczki Piotra Skrzyneckiego. Podarowany przez kompozytora Zbigniewa Preisnera, a wylicytowany przez właściciela mińskiej firmy Konstans w ramach WOŚP, stanie w okolicy Miejskiej Szkoły Artystycznej. Tuż przy chodniku, który zyskał nowy artystyczny wystrój. Pomalowany na biało-czarno, zamienił się w okazałą klawiaturę fortepianu. – To miejsce nie jest przypadkowe. W budynku znajduje się sala koncertowa imienia Piotra Skrzyneckiego – przypomina Eliza Bujalska.

Jeszcze tego samego dnia będzie można usiąść obok pana Piotra, by chwilę odetchnąć i zrobić sobie z nim zdjęcie. A także wysłuchać dwóch jubileuszowych koncertów w wykonaniu mińskiego Big Bandu oraz artystów krakowskiej Piwnicy Pod Baranami.

fot. arch.

KAROLAK AMBASADOREM

Do współpracy przy jubileuszu zaproszono ambasadorów, znane postacie świata kultury. Są nimi: dziennikarka i pisarka **Krystyna Gucewicz**, pisarka **Małgorzata Gutowska-Adamczyk**, redaktor naczelny Wydawnictwa „Agora" **Paweł Goźliński**, a także popularny aktor **Tomasz Karolak**.

Ojciec Tomasza Karolaka był oficerem Wojska Polskiego. Dzieciństwo aktora to ciągłe przeprowadzki: z Radomia do Ustronia Morskiego, potem z powrotem do Radomia, następnie do Warszawy, a później ze stolicy do Mińska Mazowieckiego (w wieku 11 lat). To tutaj zapisał się do pierwszego kółka teatralnego i złapał bakcyla aktorstwa. „Nie wiedziałem wtedy, że to tak na mnie wpłynie, że zaważy na całym moim życiu" – opowiadał w jednym z wywiadów. Teatr nie był jedyną pasją nastoletniego Tomka. Z okien mieszkania Karolaków słychać było dźwięki muzyki punkowej i metalowej. Do dzisiaj jest wokalistą znanej kapeli rockowej „Pączki w tłuszczu".

Szykowana jest także muzyczna niespodzianka. Zamówiono specjalny utwór na cześć miasta. Pisze go znany kompozytor **Grzegorz Duchnowski**, a prawykonanie jest przewidziane na finał obchodów w maju 2022 r. Będzie to kompozycja na ponad 100 wykonawców (Sinfonia Varsovia i Chór Politechniki Warszawskiej) z udziałem śpiewaczki **Małgorzaty Walewskiej**. Za pulpitem dyrygenckim stanie **Agnieszka Duczmal**.

Jakie inne atrakcje czekają na mińszczan? – Młodzież z liceum plastycznego przygotowała kilka projektów kolorowych busów z szyldem „Mińsk na kółkach", które w każdy weekend wakacji będą dojeżdżały do innych miejscowości i opowiadały o naszym mieście – informuje Eliza Bujalska.

Innym ciekawym pomysłem jest plan posadzenia w mieście 600 drzew, którym mieszkańcy i przyjaciele miasta będą mogli nadawać nazwy za pośrednictwem specjalnej aplikacji, a mapa nazwanych drzew będzie dostępna w planie miasta.

TOMASZ MARKIEWICZ

W Węgrowie nie popływamy...

Marzenia odłożone na kiedyś

Projekt krytej pływalni, która miała być budowana w Węgrowie, trafił na dno szuflady z nietrafionymi przedsięwzięciami.

Plany przedstawione w 2015 r. dawały węgrowianom nadzieję, że już niebawem będą mogli kąpać się w miejskim basenie. Nadzieja ta okazała się płonna, ale burmistrz **Paweł Marchela** uspokaja: - To, że teraz go (basenu - przyp. red.) nie ma, nie znaczy, że nigdy nie powstanie. Wierzę, że zostaną uruchomione programy, które będą znacząco wspierały tego typu inwestycje.

Z RUCHOMYM DNEM

Węgrów to jedno z niewielu miast powiatowych w Polsce, które nie ma basenu. Mieszkańcy, którzy chcą popływać, choćby rekreacyjnie, muszą jeździć do Sokołowa Podlaskiego albo do Siedlec. Dlatego węgrowianie byli bardzo zadowoleni, gdy na sesji 29 września 2015 r. ówczesny burmistrz **Krzysztof Wyszogrodzki** przedstawiał wizje pływalni. Planowano, że powstanie ona przy ul. K. Szamoty, przy ówczesnym gimnazjum (dziś Szkoła Podstawowa nr 1). Placówka nie miała (i nadal nie ma) sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia. Miasto uznało, że trzeba zbudować halę. A przy niej basen.

Szerzej mówił o nim na jednej z sesji ówczesny wiceburmistrz **Leszek Redosz**. Zaznaczył, że inwestycja, choć droga, jest niezbędna. Co prawda miasto nie ogłosiło jeszcze przetargu na projekt, ale już zdradzono szczegóły. Basem miał mieć cztery tory o długości 25 metrów i – tu nowość – ruchome dno, żeby z kąpieli mogły korzystać zarówno małe dzieci, jak i doświadczeni pływacy. Dno, po całkowitym podniesieniu, miało też stanowić pokrywę, zabezpieczającą wodę przed stygnięciem.

SAMOSPEŁNIAJĄCA SIĘ PRZESTROGA

Na tamtej sesji radnych plany krytej pływalni zachwyciły. Niektórzy sugerowali, że w obiekcie – oprócz torów pływackich – powinny znaleźć się też inne atrakcje, np. wodospad czy jacuzzi. Jedynym sceptykiem był radny **Andrzej Grabek**. Przestrzegał, żeby nie skończyło się tylko na projekcie, który zostanie wykonany, wyląduje w szufladzie i... po latach przysporzy dodatkowych kosztów, związanych z jego przeróbkami. Zaznaczył, że projektowane przedsięwzięcia powinny powstawać szybko.

Dziś przestroga Andrzeja Grabka brzmi jak samospełniająca się przepowiednia. Za projekt hali gimnastycznej z basenem miasto zapłaciło ponad 150 tys. zł. Ten projekt – już wiadomo – nie będzie realizowany i... trafił do szuflady.

Na ostatniej nadzwyczajnej sesji rady miejskiej (12 maja) potwierdziła to dyskusja. Radni wprowadzali zmiany w budżecie. Jedna z nich dotyczyła zwiększenia o 10 tys. zł (do 160 tys. zł) wydatków na projekt hali gimnastycznej przy SP nr 1. Jego wykonaniem, jak informował naczelnik wydziału inwestycji **Tomasz Głażewski**, zajmie się firma architektoniczna z Węgrowa (złożyła najtańszą ofertę).

- Czy ten projekt będzie dostosowany do dawnego, umożliwiającego w przyszłości dobudowanie basenu, czy jednak zrezygnowaliśmy z tej koncepcji? – zapytała radna **Beata Gashi**.

Tomasz Głażewski odparł, że odbyły się rozmowy z poprzednią firmą, dotyczące przystosowania jej projektu do obecnych planów inwestycyjnych. Ale ta firma bardzo drogo wyceniła zrzeczenie się praw autorskich i... Miasto postanowiło wykonać nowy projekt.

PORZUCONE MARZENIA?

- Czy w tym projekcie znajdzie się basen, czy już nie? – pytała przewodnicząca rady **Zofia Paczóska**.

- To nowy projekt, więc basenu w nim nie ma – odparł burmistrz Marchela.

- Rozumiem, że w państwa myśleniu już porzucamy sprawę krytej pływalni. Ten temat, podobnie jak kolej, musi umrzeć śmiercią naturalną – stwierdził z przekąsem radny **Jacek Giers**. I dodał: - Trzeba jasno mieszkańcom powiedzieć, że na basen muszą sobie gdzieś pojechać.

Burmistrz przypomniał o styczniowej sesji, na której padła informacja, że budowa krytej pływalni kosztowałaby około 20 mln zł,

a obecnie nie ma możliwości sięgnięcia po dofinansowanie do takiej inwestycji. Trzeba się skupić na tym, co realne, czyli na hali sportowej. – Możemy zakładać, że basen powstanie i nie budować hali albo planować to, co wydaje się łatwiejsze do osiągnięcia – zaznaczył.

JAK TO ROBIĄ W SIEMIATYCZACH?

Radny **Leszek Piotrowski** poradził Pawłowi Marcheli, żeby skontaktował się z burmistrzem Siemiatycz, gdzie niedawno wybudowano miniaquapark „Wodne Tarasy". – W mieście porównywalnym z Węgrowem powstał piękny basen, sfinansowany z pieniędzy od marszałka województwa podlaskiego i z innych funduszy. Wkład miasta był minimalny – mówił radny. (Miniaquapark w Siemiatyczach kosztował 28 mln zł, w tym 15 mln zł to fundusze unijne, przekazane przez samorząd województwa, a 6 mln zł to dotacja z ministerstwa sportu).

- My w tym momencie nie mieliśmy takich możliwości sięgnięcia po pieniądze – odparł burmistrz. Dodał, że miasto dofinansowuje wyjazdy uczniów na pływalnię.

- Basen jest potrzebny również osobom starszym. Pływanie to świetna forma terapii i rehabilitacji – stwierdził Jacek Giers.

- Przykro słyszeć, że w żaden sposób nie wykorzystamy projektu, który kosztował nas 150 tys. zł – skomentowała Beata Gashi.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

R E K L A M A

Gmina Sarnaki: Właściciele lokalnych firm, związanych z turystyką, mówią samorządowcom…

To jest niemoralne

Przedsiębiorcy proszą gminę o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Uzasadniają:- Mamy duże kłopoty finansowe, związane z pandemią. Ale samorząd już ponad rok zwleka z pomocą.

Szefowie restauracji czy ośrodków wypoczynkowych mówią, że straty będzie trudno odrobić.

- Od ubiegłego roku nie prowadziliśmy zielonych szkół czy obozów. Poprzedniego lata ośrodki były czynne dla indywidualnych turystów, to jednak za mało, by przetrwać. Przecież dłuższy czas nie organizowaliśmy wesel, przyjęć. Obroty spadły o 70-80 proc. – zaznacza jeden z właścicieli ośrodka wczasowego w Serpelicach.

Przedsiębiorcy, zrzeszeni w Lokalnej Organizacji Turystycznej „LOT nad Bugiem", o swych kłopotach informowali gminę Sarnaki od początku pandemii.

- Naszą działalność ograniczono lub zawieszono. Oczekujemy wsparcia od samorządu. Wielokrotnie rozmawialiśmy z wójtem i przewodniczącą rady. Obiecywali… We wrześniu dowiedzieliśmy się, że będzie umorzenie podatku od nieruchomości – słyszymy w Zarządzie „LOT".

PIENIĄDZE I MORALNOŚĆ

Jesienią ograniczenia covidowe wróciły. Trwały blisko pół roku. Ale o pomocy samorządu dla lokalnych firm turystycznych stało się cicho. Więc przedsiębiorcy sami złożyli do gminy wniosek o zwolnienie z podatku od nieruchomości za pierwsze półrocze 2021 i umorzenie go firmom, które nie zapłaciły należności za 2020 rok.

- To niemoralne, by brać od nas pieniądze za działalność, której nie mogliśmy prowadzić - zwrócił się do radnych na jednej z komisji **Zbigniew Aftaruk**, właściciel Dworu Zaścianek w Borsukach. I dodał: - Gdyby nie było zakazów, nie prosilibyśmy o pomoc. Poradzilibyśmy sobie, przecież zarabiamy sezonowo.

Sezonowe zarobki są specyfiką nie tylko branży turystycznej, ale i firm z nią związanych. W gminie Sarnaki taką firmą jest np. „Samo Jabłko" z Klimczyc Kolonii, rodzinne przedsiębiorstwo, które zajmuje się sadownictwem.

- Nie musieliśmy ograniczać działalności, ale towar odbierają od nas w 80 proc. przedszkola i szkoły, które przecież prowadziły nauczanie zdalne – mówiła radnym **Alina Paluch** z „Samego Jabłka".

W kwietniu, licząc rok do roku, jej firma odnotowała 94-procentowe straty.

JEDNI DAJĄ, DRUDZY ZABIERAJĄ

Alina Paluch, tak jak przedsiębiorcy z branży turystycznej, skorzystała z rządowego wsparcia (tarcze antykryzysowe). Jednak właściciele firm liczą też na pomoc gmin – umorzenie podatku.

- Trudno oddawać pieniądze ze wsparcia, które dostaliśmy – stwierdził na komisji Zbigniew Aftaruk.

W sąsiednich gminach, np. w Drohiczynie, radni podjęli decyzję o umorzeniach podatkowych.

- Nie chcemy czegoś, czego się nie praktykuje w okolicach – mówił właściciel Dworu w Zabużu, **Dariusz Wojcieszuk**. - Jesteśmy w gminie Sarnaki od 2006 r. Płacimy coraz więcej podatków, bo się rozbudowujemy. Ale moja działalność to nie tylko dwór w Zabużu. Tę akurat mogę zawiesić, przerwać. Zwolnię 16 osób, z czego 8 jest z gminy Sarnaki.

fot. Aga Król

Zbigniew Aftaruk wyjaśnił: - To nie szantaż. Pokazujemy tylko, jaką mamy alternatywę.

Krzysztof Popławski – właściciel „Schedy Podlaskiej" w Mierzwicach – przypomniał, że strategia rozwoju gminy przewiduje rozwój turystyki: - Więc potrzebujemy wsparcia rady, by realizować te założenia. Przyjeżdżają do nas ludzie, którzy siądą przy kominku, będą podziwiać okolicę, a nie wezmą „coś w karton".

WOREK SIĘ ROZWIĄŻE

Radni byli sceptyczni. Daniel Tyszko uznał, że jak „worek się rozwiąże, to przyjdzie więcej przedsiębiorców". **Adam Wawryniuk** zauważył, że radni już ustalili, iż to wójt będzie się zajmował sprawą.

- Dlaczego covidowe straty ma ponosić gmina? Jeśli podatki umorzymy, nie starczy nam na coś innego - uznał **Mieczysław Bartoszewski**.

Wójt **Grzegorz Arasymowicz** wyjaśniał: na podstawie nowelizacji ustawy covidowej rada może zwolnić wskazaną grupę przedsiębiorców z podatku od nieruchomości za część 2020 r. i dwa kwartały 2021 r.

- Jeśli będzie uchwała, gmina nie traci rządowej subwencji wyrównawczej. Ale jeżeli podatki umarza wójt, subwencja przepada – dodała skarbnik **Marta Stasiuk**.

Od 13 firm prowadzących usługi hotelarskie rocznie wpływa do kasy samorządu w Sarnakach ponad 200 tys. zł.

- Dzięki tym podatkom powstają drogi, utrzymujemy szkoły. Wierzę, że radni rozumieją problem. Nie chodzi o uchwałę o umorzeniu podatków wszystkim, lecz tylko tym, którzy o to wnioskują – podkreślił Grzegorz Arasymowicz.

Perspektywa utraty subwencji nie pomogła. Radni uznali, że te sprawy ma rozpatrywać wójt. Dlaczego?

- Nie wiem. Zwróciłem się do firm, które prosiły o wsparcie, by przygotowały wnioski. Na razie wpłynęły 2, decyzje jeszcze nie zapadły – mówi Grzegorz Arasymowicz.

MILENA CELIŃSKA

Niektórzy przedsiębiorcy są oburzeni. Mieliby wypełnić dokumenty, w których należy podać informacje o: sytuacji materialnej rodziny, miesięcznych wydatkach, posiadanym majątku.

- O umorzenie podatku proszę nie jako osoba prywatna, lecz przedsiębiorca. Ta pomoc ma zapobiegać likwidacji firmy, zwolnieniom. Nie rozumiem więc, dlaczego mam udostępniać informacje na temat mojego majątku, a tym bardziej majątku rodziny. To dane chronione przez RODO – denerwuje się właścicielka jednego z ośrodków w Serpelicach.

Sytuacja staje się napięta. Pojawiają się nieoficjalne informacje, że Grzegorz Arasymowicz przeciąga podjęcie decyzji, licząc, że większość przedsiębiorców „podda się", a na placu boju zostaną tylko jego znajomi.

- To nieprawda. Stosujemy tylko wymogi ustawowe – komentuje wójt. (MC)

Tkanina podobna do tej, w której pochowano dawnego właściciela Węgrowa, znajduje się w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku.

Trumienne szaty magnata

Do Węgrowa wróciły odnowione trumienne szaty zmarłego ponad 300 lat temu właściciela miasta Jana Dobrogosta Krasińskiego. W minioną niedzielę można je było oglądać w kościele klasztornym. Wkrótce trafią do ekspozycji muzealnej w podziemiach klasztoru.

- Ta szata niewątpliwie doda prestiżu naszej ekspozycji – mówi kustosz klasztoru w Węgrowie dr **Marek Sobisz**.

ZACZĘŁO SIĘ OD SARKOFAGU

Jeszcze niedawno nikt nie wiedział, w co po śmierci został ubrany Jan Dobrogost Krasiński. Tego odkrycia dokonano 10 czerwca 2019 r. Wówczas do renowacji zabrano znajdujący się w podziemiach węgrowskiego klasztoru sarkofag, w którym złożone była trumna z ciałem magnata. Po otwarciu sarkofagu i trumny obecnym przy tym profesorom ukazała się szata, okrywająca doczesne szczątki dawnego właściciela Węgrowa.

Wśród osób, które wtedy przyjechały do klasztoru w Węgrowie, była prof. **Anna Drążkowska** z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. – Pani profesor była zaskoczona i jednocześnie zauroczona tym, co zobaczyła. Zaskoczona, że szata zachowała się w bardzo dobrym stanie, zauroczona tym, jaki to jest rodzaj szaty – wspomina Marek Sobisz.

Szata trumienna Jana Dobrogosta Krasińskiego była rodzajem długiego płaszcza z szerokimi luźnymi rękawami. Uszyto ją z jedwabnego roszowanego (wzór na tkaninie) atłasu w kolorze amarantowym, zdobionego złotą nicią. Od spodu płaszcz podszyty był białą, bawełnianą watoliną i podszewką w kolorze jasnozielonym. Z tego samego materiału co płaszcz była wykonana czapka i poduszka, na której widać jeszcze odciśniętą głowę Jana Dobrogosta Krasińskiego.

WĘGRÓW JAK NOWY JORK

Po otwarciu sarkofagu okazało się, że szata, jak na ponad 300-letni strój trumienny, jest w bardzo dobrym stanie. Tylko na placach brakowało dużego fragmentu tkaniny (jakby ktoś go oderwał). Jednak pełny blask odzyskała po pracach konserwatorskich przeprowadzonych przez prof. Drążkowską. Po usunięciu warstwy kurzu, ukazały się żywe kolory i lśniące złote nitki. Świadczy to o tym, że materiał, z którego wykonano szatę, był najwyższej jakości. Uszyty z niego płaszcz miał przydawać blasku osobie, która była w niego ubrana. Nawet po śmierci tej osoby. Dziś ta szata będzie dodawała blasku miastu, które Jan Dobrogost Krasiński obrał jako miejsce swojego wiecznego spoczynku.

- Warto podkreślić, że tkanina podobna do tej, z jakiej wykonano szaty fundatora naszej świątyni, znajduje się w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, jednym z największych i najbardziej prestiżowych muzeów na świecie. U nas już niedługo taką tkaninę będzie można oglądać na ekspozycji muzealnej – mówi Marek Sobisz.

Odnowienie płaszcza, czapki i poduszki było wymagającą wiedzy i umiejętności żmudną i kosztowną robotą. Jej koszt to 22 tys. zł. – Parafii nie stać na taki wydatek, zwłaszcza że już prowadzimy dużą i kosztowną inwestycję. Będziemy jednak szukać tych pieniędzy i wierzę, że uda się je pozyskać. Odrestaurowanie tej szaty to też wyraz wdzięczności dla Jana Dobrogosta Krasińskiego za to, co zrobił dla Węgrowa – mówi Marek Sobisz.

KIEDY POGRZEB?

Oryginalne szaty, w których był pochowany magnat, nie wrócą już do trumny. Mają być zastąpione repliką, wykonaną z podobnych, ale współcześnie dostępnych materiałów.

A co z ponownym pogrzebem Jana Dobrogosta Krasińskiego, który dziś spoczywa w tymczasowej trumnie w podziemiach kościoła? Sarkofag, w którym złożone były jego doczesne szczątki, już w ubiegłym roku, po renowacji wrócił do Węgrowa.

Jak wyjaśnia Marek Sobisz, uroczystości pogrzebowe miały się odbyć jesienią ubiegłego roku. Zaplanowano uroczystą mszę z barokową oprawą muzyczną w wykonaniu artystów Polskiej Opery Królewskiej. Plany pokrzyżowała pandemia. Co dalej?

fot. sej

Odnowiony trumienny strój

- Dziś nie mogę podać konkretnej daty tych uroczystości. Musimy zebrać się we własnym gronie i jeszcze raz przedyskutować te kwestie – mówi Marek Sobisz. I dodaje: - Chcemy, żeby uroczystości odbyły się w sposób godny i dostojny, bo dobrodziej tego miasta ze wszech miar na to zasługuje.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

- Kiedy widzimy, że psy są szczęśliwe, w oczach kręcą nam się łzy - mówi Kacper.

Cztery łapy i serca

Brutus lubi zabawę i wodę, a Machlojka jest nieśmiała wobec ludzi. O to, by w sokołowskim schronisku nie zabrakło im opieki i miłości, dba grupka „wariatów od zwierząt".

Kiedy pytam **Dorotę Odziemczyk**, jak zostaje się wolontariuszem schroniska dla psów w Sokołowie Podlaskim, nie myśli długo. - Zwyczajnie. Wystarczy potrzeba pomagania zwierzętom - odpowiada.

PSIARZE Z EMPATIĄ

I dodaje, że od dziecka jest psiarą. - Jeśli zauważyłam bezdomne zwierzęta, karmiłam je i starałam się przygarnąć. O schronisku usłyszałam co najmniej 10 lat temu, choć wtedy niewiele się o nim mówiło. Kiedy zaangażowałam się w jego funkcjonowanie, wolontariuszką była tu **Kinga Mazurczak**. Mniej więcej 2 lata działałyśmy tylko we dwójkę. Potem ludzie zaczęli przychodzić sami, bo nagłaśniałyśmy sprawę schroniska i jego potrzeb. Bardzo pomogło konto na facebooku. W ten sposób kolejne osoby wciągały się na dłużej.

Tak było z **Sylwią Rogalińską**, tegoroczną maturzystką. - Moja historia zaczęła się od pieska, który błąkał się po osiedlu, gdzie mieszkam. Przyprowadziłam go do schroniska, bo nikt nie chciał się nim zaopiekować - przypomina sobie.

Kacper Wojciuk, przewodniczący Koła Przyjaciół Zwierząt w Zespole Szkół nr 1, mieszka pod Sokołowem. - Wolontariuszem zostałem 2 czy 3 lata temu, przez mamę - zdradza. - Powiedziała: „Pojedziesz, pomożesz w wyprowadzaniu psów i sprzątaniu kojców". Pojechałem i... zostałem. Nikt mnie zmuszał. Tu, jeśli ktoś ma w sobie empatię, to pomaga. Wystarczy, że zobaczy, jak szczęśliwe są zwierzaki, a zakręci mu się łza w oku.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ I KARMIENIE

Pomagać sokołowskiemu schronisku może, po wcześniejszym uzgodnieniu, każdy. Tak jest choćby z: **Olą**, **Emilką**, **Zuzią** i **Gabrysią**, które pojawiają się tu pod opieką dorosłych. W sumie ze schroniskiem jest związanych ponad 40 osób. Kilkanaście z nich to zarejestrowani wolontariusze, pracujący regularnie.

Co robią? - Można sprzątać kojce, nakładać jedzenie, wyprowadzać psy i socjalizować te, którym kontakt z człowiekiem przychodzi z trudem - odpowiada pani Dorota. I dodaje, że od kilku lat wolontariusze są w schronisku cały czas, także w weekendy i święta: - Nieważne, czy jest Wigilia, Wielkanoc, czy sylwester. Tak organizujemy sobie życie, żeby zawsze ktoś tu był. Przecież czekają na nas psy. Wiedzą, że pojawimy się rano i będzie spacer czy zabawa.

Rodzice Sylwii nie mają nic przeciwko jej częstym wizytom w schronisku. - Myślę, że są ze mnie dumni - mówi. - Jeśli mamy możliwość, wsiadamy w samochód i jedziemy całą rodziną. Na przykład przed zimą uszczelniać kojce banerami, które schronisko otrzymało od jednej z firm - włącza się Kacper.

Jak relacjonuje, członkowie Koła Przyjaciół Zwierząt roznoszą też ulotki i zachęcają uczniów, żeby się dołączyli albo przekazali drobny datek. - Jest efekt. Rok temu w mikołajki, zamiast iść z klasą na pizzę, kupiliśmy karmę dla psów i spędziliśmy ten czas w schronisku. Nasze Koło dołożyło się także do zbiórki na wymianę budynku gospodarczego - wylicza z dumą.

Sylwia, pani Dorota i Kacper z psami ze schroniska

I podkreśla: - Praca w schronisku uczy odpowiedzialności. Tego, że trzeba znać potrzeby zwierzęcia, a potem zapewnić mu i opiekę, i miłość. Niedawno znaleźliśmy psa, błąkającego się kilka dni niedaleko Sokołowa. Do schroniska trafiają tylko psy z miasta, więc nie mogliśmy go tu przewieźć. Znaleźliśmy mu nowy dom.

HARDKOR Z MACHLOJKĄ

Pani Dorota zdaje sobie sprawę, że są postrzegani jako „wariaci od zwierząt". - Nie wszyscy rozumieją, że można z takim zaangażowaniem poświęcać się psom. Dla nich to hardkor, coś abstrakcyjnego. Nie przejmujemy się tym. Jeśli ktoś nie czuje tego, co my, nie da się go na siłę przekonać - kwituje.

Sokołowscy wolontariusze traktują podopiecznych schroniska jak bliskich znajomych. A w rozmowie ze mną mówią o nich z pasją. - Brutus, największy w schronisku, jest energiczny, lubi zabawę i wodę - podkreśla Kacper. - Stworzony do domu z basenem - śmieje się pani Dorota. - A Machlojka dogaduje się praktycznie z każdym psem. Ale do ludzi jest mniej śmiała - dodaje Sylwia.

Skąd biorą się te imiona? - Wybieramy je wspólnie, w losowaniu albo głosowaniu. Rudzik i Rudzia zyskały imiona od koloru sierści, ale ruda była też Anastazja. A Forsycja czarna - śmieje się Dorota Odziemczyk. Jak dodaje, bywało też, że psy same sobie wybierały imię, trącając nosem kartkę z daną propozycją. Ale ostateczna decyzja w tej kwestii należy oczywiście do nowych właścicieli.

NIE WSZYSCY ZDAJĄ

Dziś w liczącym 24 kojce schronisku jest 12 psów. - Co roku w wakacje mamy ich więcej, bo to czas nieprzemyślanych decyzji - mówią wolontariusze. - Szczeniaki i psy młode znajdują właścicieli w ciągu kilku miesięcy. Te średnie i starsze spędzają tu lata, a czasem niestety całe życie. Jak Rudzia, Brutus czy Aza, które są tu najdłużej i chyba już nie mają szans na adopcję.

Mimo to pani Dorota i jej współpracownicy podkreślają, że szukanie domów, w których psy znajdą miłość na całe życie, jest centralnym punktem ich działań. Bo to, że zwierzę trafia do schroniska, powinno być etapem przejściowym, doraźnym.

Niestety, bywa z tym różnie. - Wiele osób chciało oddać psa do schroniska tylko dlatego, że wyjeżdżają gdzieś na kilka dni. Mówiły: „Przecież nie wywiozę go do lasu, a nie chcę wydawać pieniędzy na hotel dla zwierząt. W schronisku będzie miał gdzie spać i co jeść". Albo chciały się pozbyć psa w związku z rozwodem. Zapominały, że ten, kto decyduje się na zwierzę, bierze odpowiedzialność za to, co będzie się z nim działo do końca życia - podsumowuje.

Jej zdaniem, w kwestii psów ludzie nie zawsze zdają egzamin z człowieczeństwa. - Zanim oddamy psy do adopcji, prowadzimy rozmowy, bo nie każdy pies może trafić do każdego człowieka - tłumaczy wolontariuszka. - To jak z randkami: musi być chemia. A nie zawsze jest między konkretnym człowiekiem a konkretnym zwierzakiem z tego schroniska. Poza tym zdarza się, że ktoś, kto chce naszego psa, nie dostaje go. Jak pan, który na pierwszy rzut oka wydawał się poważnym człowiekiem, ale po kilku pytaniach wyszło na jaw, że uciekło mu już kilka psów. Niestety, kiedy odmawiamy takim ludziom, część z nich bierze zwierzę z ogłoszenia i dalej popełnia te same błędy.

KIESZONKOWE NA KARMĘ

Do karmienia psów z sokołowskiego schroniska potrzeba miesięcznie ok. 150 kg karmy mokrej i 75 kg suchej. Na razie wolontariusze mają zapas, ale chętnie przyjmują każdą pomoc rzeczową. Pani Dorota opowiada, że są darczyńcy, fundujący 1 albo 2 worki karmy. Na przykład małżeństwo z Siedlec, które robi to kilka razy w roku. Schronisko można też wesprzeć, przelewając pieniądze na konto Fundacji Sarigato - Ratujemy Zwierzaki czy urzędu miasta.

Lub zrobić to jak 8-letnia dziewczynka, która niedawno przyszła do schroniska. - Powiedziała, że oszczędzała swoje kieszonkowe specjalnie dla piesków, i wręczyła nam 30 zł. Sama, z potrzeby serca, zdecydowała, że zamiast na słodycze czy chipsy, przeznaczy je na ten cel - kończy ze wzruszeniem Dorota Odziemczyk.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Mazowiecka solidarność

Niedawno samorząd Mazowsza przeznaczył ponad 16 milionów złotych na wsparcie inwestycji w regionie siedleckim.

Znaczna część tej kwoty trafiła do samorządów powiatu siedleckiego. To swego rodzaju „rekompensata" dla tych, którzy nie pasowali do klucza politycznego przy podziale funduszy rządowych.

Najwięcej, bo aż 4 miliony złotych, otrzymała gmina Siedlce. Pieniądze zostaną przeznaczone na przebudowę trzech odcinków dróg gminnych w Stoku Lackim-Folwarku oraz Ujrzanowie. Dzięki inwestycji znacznie poprawi się bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, a szczególnie pieszych i rowerzystów. Przy remontowanych drogach powstaną bowiem chodniki i ścieżki rowerowe. Poza tym projekt przewiduje: odwodnienie dróg, rozbudowę kanalizacji deszczowej oraz budowę oświetlenia ulicznego.

2 miliony złotych samorząd Mazowsza przeznaczył na przebudowę budynku, w którym mieszczą się: urząd gminy w Przesmykach, zakład opieki zdrowotnej oraz apteka. Projekt zakłada rozbudowę budynku o klatkę schodową z przedsionkiem pożarowym. Takie zabezpieczenia są niezbędne, bowiem skomunikuje ona wszystkie pomieszczenia w dużym budynku, a dodatkowo zapewni do nich dostęp osobom niepełnosprawnym. Budynek, który swymi gabarytami zdominował centrum wsi Przesmyki, składa się z trzech części, budowanych kolejno w latach 60., 70. i 80. XX w. Całość jest na razie zupełnie niezborną mieszanką architektury, ale w ramach inwestycji powstanie spójna całość, przykryta jednym dachem.

Inwestycja zakłada też wykonanie nowej instalacji elektrycznej, instalacji sanitarnych oraz wentylacji mechanicznej. Dzięki rozbudowie w budynku będą doskonale warunki do utworzenia przychodni zdrowia z szerokim wachlarzem usług lekarzy specjalistów oraz zakładu rehabilitacji. Podniesie się też standard usług administracyjnych oraz powstaną nowe miejsca parkingowe.

Dzięki wsparciu z urzędu marszałkowskiego w wysokości ponad 1,2 miliona złotych będzie możliwa realizacja newralgicznej inwestycji w Korczewie. Chodzi o budowę stacji uzdatniania wody wraz z ujęciem.

– To niezbędna i pilna inwestycja, bo nasza stacja jest przestarzała i coraz bardziej zawodna – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. – Poza tym ma już zbyt małą wydajność. Inwestycja jest tym bardziej pilna, że jest to źródło wody pitnej nie tylko dla wszystkich gospodarstw w naszej gminie. W ramach partnerstwa z gminą Repki korzystają z niej także mieszkańcy wsi Czaple Andrelewicze. Bez budowy nowej stacji i ujęcia nie będziemy w stanie zapewnić mieszkańcom dostępu do wody dobrej jakości. Ma to wielkie znaczenie także ze względu na rozwój produkcji rolnej.

Inwestycja zakłada też: termomodernizację, remont i rozbudowę budynku stacji. Po rozbudowie znacznie zwiększy się wydajność ujęcia wody do 46 metrów sześciennych na dobę. W planach jest także montaż agregatu prądotwórczego do awaryjnego zasilania stacji.

Fundusze od marszałka trafią także do gminy Kotuń. Ponad 3,2 miliona złotych pozwoli na przebudowę 4 odcinków dróg gminnych. Powody do zadowolenia mają też mieszkańcy Rzeszotkowa w gminie Paprotnia. Dzięki wsparciu w kwocie 205 tys. złotych gruntownie zostanie wyremontowana świetlica wiejska. W budynku zostanie zamontowane ogrzewani, a teren wokół świetlicy będzie wyłożony kostką brukową, co zabezpieczy go przed zawilgoceniem.

Marszałek Adam Struzik podkreśla, że wspieranie samorządów jest wyrazem mazowieckiej solidarności, która jest szczególnie ważna w pandemii. Ma być to też swego rodzaju wyrównanie strat dla tych miast i gmin, które zostały pominięte w rozdziale środków rządowych.

– Niestety, wiele samorządów nie może liczyć na sprawiedliwy podział środków w ramach programów rządowych – uważa Adam Struzik. – W związku z tym nasze wsparcie jest dla wielu gmin jedynym źródłem dodatkowych funduszy. My nie patrzymy na sympatie polityczne. Wspieramy każdego, kto o to wsparcie zabiega i przedstawia dobrze przygotowane projekty.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Licytacja na hospicjum

Fundacja Siedleckie Domowe Hospicjum Dla Dzieci zyskało nowego sojusznika. To znany ze spektakularnych charytatywnych przedsięwzięć artysta **Mirosław Greluk**, Kawaler Orderu Uśmiechu. Od najbliższego piątku, **28 maja**, na facebookowym profilu artysty, a także na profilu fundacji, będzie trwała licytacja obrazu z najnowszego cyklu „Róże w słońcu". Dochód w całości będzie przeznaczony na domowe hospicjum dla dzieci.

– Licytacja potrwa dwa tygodnie. To oznacza, że do połowy czerwca będziemy myśleli o dzieciach – mówi Mirosław Greluk.

Każdy, kto zajrzy na profil artysty, ujrzy też niespodziankę – razem z Mirkiem licytację zapowiada znany prezenter radiowy **Artur Orzech**. Obraz powstał w ciekawej technice, z wykorzystaniem złota wtopionego w farbę olejną (szlagmetal). Warto dodać, że w galerii CKiS trwa właśnie wystawa malarska Mirka Greluka „Różnorodności". Można zobaczyć na niej aż 100 obrazów, pochodzących z różnych lat i etapów twórczości artysty. Szerzej o wystawie i o Mirosławie Greluku napiszemy w jednym z kolejnych numerów „TS". (**MZ**)

Mirosław Greluk i Artur Orzech fot. arch.

Powiat węgrowski: Wyniki badań na temat depresji u młodzieży szkolnej budzą niepokój.

Bicie na alarm czy bicie piany?

Prawie 30 proc. uczniów szkół ponadpodstawowych w powiecie ma objawy depresji. Alarmujący wskaźnik pochodzi z raportu, przygotowanego przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Węgrowie.

fot. Aga Król

– Z tym problemem powinniśmy się zmierzyć natychmiast – stwierdził radny **Paweł Stelmach** z opozycyjnego klubu Wspólna Droga WWE w czasie nieplanowanej dyskusji na posiedzeniu rady powiatu.

Członek zarządu powiatu (i radny PiS) **Tadeusz Kot** stwierdził, że poruszenie tego tematu podczas sesji, zamiast na komisji, to po prostu bicie piany.

BADANIE W LICEUM

Raport jest pokłosiem badań przesiewowych w klasach pierwszych szkoły ponadpodstawowej (14-16 lat). Zaplanowano zdiagnozowanie uczniów ośmiu klas I LO w Węgrowie, ale ze względu na pandemię przebadano tylko trzy.

Młodzież odpowiadała na pytania zawarte w specjalistycznym kwestionariuszu. Odpowiedzi były oceniane punktowo. Psycholodzy określali ryzyko depresji. Uczniów, u których było wysokie i bardzo wysokie, zapraszano z rodzicami na indywidualną diagnozę do Poradni.

Wyniki badań przesiewowych budzą niepokój. Aż 27 proc. badanych (20 z 75) jest zagrożonych depresją. Gdyby przełożyć to na liczbę uczniów szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat (ponad 2,5 tys.), mogłoby się okazać, że zaburzenia depresyjne ma 680 uczniów.

SPONTANICZNA DYSKUSJA

Raport wręczono radnym dwa dni przed sesją, na posiedzeniu komisji oświaty. Niektórych bardzo zaniepokoiły zawarte w nim dane. W programie sesji nie przewidziano omówienia raportu, więc dyskusja odbyła się spontanicznie w punkcie „Wolne wnioski i oświadczenia radnych".

– Chyba nikt z nas nie zdawał sobie sprawy ze skali problemu. Jeżeli raport pokazuje, że 27 proc. młodzieży klas pierwszych jest poważnie zagrożonych depresją, to jest wołanie na alarm – ocenił Paweł Stelmach. I poprosił Zarząd o pilne opracowanie harmonogramu działań.

Starosta **Ewa Besztak** odparła, że ma ogromne zaufanie do dyrektor Poradni **Beaty Gashi.** Odpowiednio pokieruje ona wsparciem psychologiczno-pedagogicznym zagrożonych depresją uczniów. Poradnia już wzmocniła współpracę z dyrektorami szkół. – Myślę, że niebawem dowiem się od dyrektorów szkół i od dyrektor Gashi, jakie są ich propozycje działań. Mogą oni liczyć na naszą pomoc – zadeklarowała Ewa Besztak. I dodała: – Jeśli pani dyrektor opracuje harmonogram, poproszę, żeby go do pana radnego wysłała.

– Problem dotyczy co trzeciego ucznia szkoły ponadpodstawowej, więc stwierdzenie, że pani dyrektor się tym zajmie, jest trochę niewystarczające – uznał radny Stelmach. Zaznaczył też: – Oczekuję, że pani starosta i zarząd zorganizujecie spotkanie z kierownictwem szkół oraz Poradni i wypracujecie wnioski.

DOCENIAMY ZAINTERESOWANIE

Ewa Besztak odparła, że radny opozycji nie musi wskazywać zarządowi działań, które są oczywiste. – Doceniamy zainteresowanie tymi sprawami, ale proszę nam wierzyć: czuwamy nad tym. Trochę zaufania do nauczycieli, dyrektorów, do poradni i do zarządu.

Członek zarządu powiatu (i radny) **Tadeusz Kot** zaznaczył, że nie chce nadużywać swojej pozycji i wnioskować o zamknięcie dyskusji, ale…

– Odnoszę wrażenie, że gdyby osobom, które w tej chwili poruszają te tematy, rzeczywiście zależało na rozwiązaniu problemu, to ta dyskusja powinna się odbyć na komisji oświaty – stwierdził. Postawieniem sprawy na głowie nazwał apel o sporządzenie harmonogramu działań przez zarząd, w którym jedynie dwie osoby znają się na oświacie. To na posiedzeniu komisji zaproszeni specjaliści podpowiedzą, jak problem rozwiązać, a nie tylko przedstawiać.

– To, co mówi radny Kot, jest skandaliczne – odparł Paweł Stelmach. Dodał, że na niedawnym posiedzeniu tylko on dyskutował z dyrektor Poradni. I zaznaczył, że działania powinien podejmować zarząd, komisja może jedynie sugerować rozwiązania.

BICIE PIANY?

– Nie wyobrażam sobie, że na komisji oświaty dyskusji nie będzie, a potem zaczniemy bić pianę, bo jest problem, a rozwiązania nie będzie – ripostował Tadeusz Kot.

– To nie bicie piany – oceniła radna **Małgorzata Zyśk**, zwracając uwagę, że w szkołach pracują pedagodzy, a tu potrzebna jest pomoc psychologiczna.

– Za niegodne człowieka i radnego uważam słowa pana Tadeusza Kota, że zasygnalizowanie problemu to zwykłe bicie piany – stwierdził radny **Andrzej Kruszewski**. – Panie Tadeuszu, wiem, że to stwierdzenie to rodzaj przenośni, ale tu chodzi o zdrowie, a niekiedy o życie naszych dzieci – dodał.

– Ubolewam nad tym, że dla niektórych radnych z zarządu problem depresji wśród dzieci jest biciem piany – stwierdził Paweł Stelmach.

– Dla mnie temat zdrowia psychicznego młodzieży nie jest biciem piany, ale jest nim to, co niektórzy państwo wyczyniacie – odparł Tadeusz Kot. Dodał, że poszczególnym radnym nie chodzi o rozwiązanie problemu, lecz o jego nagłośnienie.

DAJMY SZANSĘ FACHOWCOM

Wicestarosta **Marek Renik** stwierdził, że poruszenie poważnego zagadnienia w punkcie „Wolne wnioski" to tak naprawdę bagatelizowanie sprawy. Przypomniał, że specjaliści z poradni już spieszą młodzieży z konkretną pomocą. – Dajmy się zająć tym problemem fachowcom – zaapelował.

– Sprawę, którą poruszył Paweł Stelmach, uważam obecnie za najważniejszą. A stanie się ona jeszcze ważniejsza, kiedy wszyscy wrócą do szkół – ocenił Andrzej Kruszewski. I dodał, że depresja może się pojawić także wśród nauczycieli, którzy już drugi rok pracowali w systemie zdalnym.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Depresja jest chorobą, potrzebna jest pomoc

Rozmowa z Beatą Gashi, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Węgrowie.

■ **Co jest przyczyną tego, że szacunkowo prawie 30 procent uczniów szkół powiatu węgrowskiego ma objawy depresji?**

– Podejrzewam, że może to być większa grupa. Badaniom przesiewowym w kierunku oceny zagrożenia depresją poddaliśmy przecież tylko jeden rocznik z I LO w Węgrowie. Z tego co wiemy, to kwestia zaburzeń o charakterze lękowym oraz depresji występuje u znacznie większej liczby dzieci. Zaburzenia tego typu występują już w wieku wczesnoszkolnym. Nasze badania w celu wykrywania symptomów depresji u dzieci i młodzieży mamy zamiar kontynuować, kiedy uczniowie wrócą do nauki stacjonarnej. Bowiem badania te mogą być prowadzone jedynie w takich warunkach. Tak więc pełną skalę problemu zobaczymy, kiedy takie badania przeprowadzimy w innych szkołach u dzieci z różnych roczników. Zachęcamy dyrektorów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych do skorzystania z możliwości zgłaszania uczniów do takich badań.

■ **Nie przeraża panią już ten wynik, choć, jak pani zaznacza, badania nie są zakończone?**

– Przerażało mnie już to, co wynikało z podpisywanych przeze mnie wcześniej dokumentów, które wystawia nasz Poradnia, a dotyczących problemu zaburzeń lękowych i depresji. Było ich wiele w ciągu każdego miesiąca. Dlatego wynik tych badań mnie nie zaskoczył. Natomiast zaskoczeni byli psychologowie, którzy przeprowadzali badania. Panie psycholożki dzwoniły nawet do PTP (Polskiego Towarzystwa Psychologicznego) w Warszawie z pytaniami, czy mają dobrze wystandaryzowany test. Okazało się, że test jest dobry, a depresja wśród młodzieży to ogólnopolski problem, a skala tego problemu jest duża. Stąd podejmowane różne działania, między innymi prowadzona przez Ministerstwo Edukacji i Nauki Kampania społeczno-edukacyjna „Nastoletnia depresja" – „Nie pozwól dziecku wylogować się z życia" oraz liczne działania informacyjne Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia.

W ramach takich działań w Węgrowie już powstała i działa Poradnia psychologiczna dla dzieci i młodzieży, którą prowadzi Fundacja By The Way. Poradnia jest podmiotem leczniczym, prowadzącym w ramach NFZ opiekę psychologiczną i psychoterapeutyczną , w ramach której świadczy wsparcie i pomoc dla dzieci i młodzieży, doświadczających różnego rodzaju trudności psychicznych.

fot. sej

Beata Gashi

■ **Czy zdalne nauczanie przyczyniło się do wzrostu objawów depresji wśród dzieci i młodzieży?**

– Być może tak, ale to nie jest główna i jedyna przyczyna. Myśmy nie robiły badań w kierunku ustalenia przyczyn. Badania przesiewowe, o których rozmawiamy, odbyły się w szkole, jeszcze przed rozpoczęciem nauczania zdalnego. W ich wyniku została wyodrębniona grupa młodzieży z wysokim i bardzo wysokim stopniem zagrożenia depresją. Pogłębione badania kontynuowałyśmy już na terenie poradni. Problem depresji, czy inne problemy emocjonalne wśród dzieci i młodzieży nie zaczęły się dziś. Myślę, że pandemia COVID oraz nauczanie zdalne wpłynęły na to, że zaczęliśmy bardziej dostrzegać problem i głośno o nim mówić. Pracując wcześniej w szkole podstawowej, już spotykałam się z omawianym zjawiskiem. Poradnia, prowadząc badania, nie ma na celu ustalenia przyczyn problemu, lecz chce pokazać jego skalę oraz służyć pomocą potrzebującym uczniom. Ustalenie przyczyn powstawania i nasilania się problemów depresyjnych – to zadanie dla ośrodków akademickich.

■ **Co należałoby zrobić, żeby problemowi depresji zaradzić?**

– W poradni zatrudniliśmy psychoterapeutę, który będzie pracował z młodymi ludźmi zagrożonymi depresją. Cieszę się też, że w Węgrowie powstała poradnia psychologiczna w ramach środków NFZ, która będzie nastawiona głównie na pracę z dziećmi z zaburzeniami emocjonalnymi. Depresja wśród dzieci i młodzieży to duży problem społeczny, który musimy wspólnymi siłami rozwiązać, a przynajmniej znacząco go ograniczyć.

■ **Czy kierowana przez panią Poradnia będzie w stanie rozwiązać problem depresji wśród uczniów z terenu powiatu węgrowskiego.**

– Na pewno nie, ponieważ aby rozwiązać ten problem, muszą sami zainteresowani go widzieć oraz chcieć go rozwiązać. A tu nie zawsze rodzice, nauczyciele i sami uczniowie dostrzegają, że potrzebna jest im pomoc. Bardzo często bagatelizują pierwsze objawy. Do zadań Poradni należy diagnozowanie problemu oraz mówienie o nim w jak najszerszym zakresie. Sądzę, że świadomi problemu depresji uczniowie, rodzice i nauczyciele, jeżeli zechcą znaleźć wsparcie, to je u nas znajdą. My pomagamy, a od niedawna pomaga również nowa poradnia. Ale to za mało. Muszą ze sobą współpracować wszystkie ośrodki – poradnia, szkoła, rodzice, a w niektórych przypadkach również lekarze, gdyż depresja jest chorobą. Niestety, lekarzy psychiatrów, leczących dzieci i młodzież, jest zbyt mała liczba, a to już poważny problem.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Liw: W związku z koronawirusem...

Dezynfekcja

20 maja strażacy z OSP Ruchna, na polecenie Urzędu Gminy Liw, przeprowadzili dezynfekcję przystanków autobusowych. Akcję, związaną z epidemią, przeprowadzono w następujących miejscowościach: Ruchna, Szaruty, Zając, Pierzchały i Jarnice.

Wcześniej podobną akcję dezynfekowania obiektów w przestrzeni publicznej przeprowadzono w gminie Łochów. **(sej)**

Coraz lepiej

W siedleckich szpitalach przebywa coraz mniej pacjentów zakażonych koronawirusem. W poniedziałek, 24 maja, w szpitalu miejskim przebywało 63 pacjentów z potwierdzonym zakażeniem, a w szpitalu tymczasowym przy szpitalu wojewódzkim było ich 23. W ciągu weekendu ze szpitala miejskiego wypisano 11 ozdrowieńców, a przyjęto 5 zakażonych. **(jj)**

Nasze nazwiska (397)

Ojdana - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma tego nazwiska w pracy „Antroponimia Polski…” pod red. A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut od przyśpiewki *„oj dana”*. Jak czytamy w „Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny” pod red. H. Zgółkowej, przyśpiewka to refren występujący w pieśni, piosence lub utworze poetyckim, obojętny dla ich treści, a użyty dla podkreślenia emocji i ekspresji. Jako przykłady podaje autorka takie, jak „Oj, dana, oj dana, oj dana, oj dana, ” oraz „To i hola, hola la la”. Ten pierwszy ciąg sylab znajdziemy w piosence ludowej z kieleckiego „Kare konie”, drugą w „To i hola” (dla zespołu „Mazowsze”, opracowanej przez Mirę i Tadeusza Sygietyńskich). Przydomek *Ojdana*, który z biegiem czasu stał się urzędowym nazwiskiem, mógł otrzymać ten, kto był znany z częstego śpiewania piosenek z tym refrenem lub samego refrenu. Według SNWPU, nazwiskiem Ojdana w 1990 r. posługiwało się w Polsce 279 osób. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim – 87. W siedleckim - 45. Od nazwiska Ojdana powstały nazwiska Ojdanowski (w 1990 r. nosiło je 20 osób) oraz Ojdan - 6.

Zawadzki - jako pierwszy w „Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski” w 1382 roku jako Zawadzki został zapisany Potrek Szavatski, w roku 1398 w „Księgach sądowych łęczyckich” Johannem Zawatski, a w 1406 r., także w tych księgach, Veceslaus Zawaczski. Jak pisze Rymut w „Nazwiskach Polaków”, powstawało głównie od nazw miejscowości Zawada, Zawady (bardzo liczne), te od słowa zawada (w znaczeniu przeszkoda, która utrudniała przejście do nich, wadziła, zawadzała – np. wał, bagno, gęsty las) lub od nazwania Zawada - te od zawada w znaczeniu człowiek, który przeszkadza, przenośnie zawadiaka. Od nazw wsi Zawada, Zawady brali przeważnie nazwisko Zawadzcy jako szlachta. Tak o niej pisał jeden z XVIII-wiecznych autorów: „Nie masz jako Zawadzkich w Polszcze liczniejszego imienia, bo rzadkie województwo, które tey familii by nie miało”. Znani byli Zawadzcy na Kresach, a także w Prusach, na Żmudzi i Litwie, gdzie nosili nazwisko Zavadzkas. Pieczętowali się herbami: Abdank, Belina, Biberstein, Brodzicz, Janina, Jastrzębiec, Jezierza, Junosza, Korzbok, Leliwa, Lis (notowani m.in. w powiecie garwolińskim), Łabędź, Ostoja, Półkozic, Prawda, Prus I, Radwan, Roch, Rogala, Samson, Sas, Ślepowron, Starykoń, Tarcza. Jak pisze L. Zalewski w książce „Szlachta ziemi liwskiej” z tą okolicą byli związani Zawadzcy herbu Jastrzębiec lub Rogala. Mieli przydomki: Figa, Mniszyk, Mucha i Smazych. Nazwisko powstało od wsi Zawady (na północny zachód od Liwa). M. Woliński w pracy „Szlachta ziemi łukowskiej na Lubelszczyźnie” pisze o Zawadzkich herbu Rogala. Nazwisko wzięli od dóbr Zawady w powiecie Zbuczyn. W 1990 roku najwięcej osób o nazwisku Zawadzki mieszkało w dawnym woj. warszawskim – 4 966. W siedleckim – 794 osoby.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

CO W KINACH?

REPERTUAR 28.05-03.06.2021r.

PRZEDPREMIERY	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
		GODZINA I DATA SEANSU						
SKĄD SIĘ BIORĄ SNY - przedpremiera	81	13:10	11:20 13:10	11:20 13:10	13:10	13:10 16:30	13:10	13:10
TOM&JERRY -przedpremiera	101		12:50	12:50		18:20		

PREMIERY	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
		GODZINA I DATA SEANSU						
PSY I KOTY 3: ŁAPA W ŁAPĘ - dubbing	84	13:10 14:50	11:10 14:50	11:10 14:50	13:10 14:50	13:10 14:50	13:10 14:50	13:10 14:50
CO W DUSZY GRA - dubbing	107	14:45	11:00 14:45	11:00 14:45	14:45	14:45 16:45	14:45	14:45
KRUDOWIE 2: NOWA ERA - dubbing	95	13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00
DRUGA POŁOWA	93	16:30 19:00 20:55	16:30 19:00 20:55	16:30 19:00 20:55	16:30 19:00 20:55	19:00 20:55	16:30 19:00 20:55	16:30 19:00 20:55
CRUELLA- dubbing	134	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00	13:00 15:30 18:00
NOMADLAND- napisy	108	20:25	20:25	20:25	20:25	20:25	20:25	20:25
WOLKA	102	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45
MORTAL KOMBAT -napisy	110	18:20 20:30	18:20 20:30	18:20 20:30	18:20 20:30	20:30	18:20 20:30	18:20 20:30
OJCIEC - napisy	97	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45	18:45
NOCNY KONWÓJ - napisy	98	16:45	16:45	16:45	16:45		16:45	16:45

SOKOŁÓW PODLASKI, kino „Sokół”
1 czerwca, 15.00: „Skąd biorą się sny”
1 czerwca, 17.00: „Krudowie 2: Nowa era”

WĘGRÓW
Kino „Kongres”:
27-30 maja, godz. 16.00: „Co w duszy gra”, dubbing, (USA)
27-30 maja, godz. 18.00: „Proste rzeczy” (Polska)
27-30 maja, godz. 20.00: „La Gomera” (Francja, Niemcy, Rumunia)

Łochów. Kino Łochów
28 maja, godz. 14.00 i 16.00: „Krudowie 2: Nowa era” (USA)
28 maja, godz. 18.00: „Cruella” (USA)
28 maja, godz. 20.45: „Mortal Kombat” (USA)
29-30 maja, godz. 12 i 14: „Krudowie 2: Nowa era”, (USA)
29-30 maja, godz. 16: „Cruella” (USA)
29-30 maja, godz. 19: „Mortal Kombat” (USA)
31 maja, godz. 17: „Cruella” (USA)

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 21 maja

Emilia Rutkowska, 74 lata
Stanisław Piecek, 59 lat
Mieczysław Gazda, 79 lat
Genowefa Krupa, 89 lat
Irena Grzegrzółka, 77 lat
Emilia Wojtal, 90 lat
Jadwiga Zamirska, 81 lat
Mariola Zawadzka, 52 lata
Jerzy Piorunek, 70 lat
Teresa Marianna Gałązka, 79 lat
Krzysztof Pluta, 65 lat
Józef Wojtecki, 77 lat
Maria Agnieszka Kowalska, 55 lat
Alina Trzmiel, 89 lat
Stanisław Cabała, 93 lata
Alicja Grażyna Porada, 61 lat
Edmund Moczulski, 72 lata
Jan Mucha, 73 lata

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 17 kwietnia do 21 maja

Bogusław Trzciński, 90 lat
Jadwiga Szczepańska, 78 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 21 maja

Nina Panasiuk, 75 lat
Jadwiga Hornowska, 87 lat
Paweł Rozwadowski, 65 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 14 do 19 maja

Maria Latoch, 87 lat
Anna Tyrcz, 65 lat
Wiesław Wiśnicki, 50 lat
Wanda Dałkiewicz, 84 lata
Wiesława Sergiel, 79 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 21 maja

Anna Krzemieniewska, 67 lat
Stanisław Protasiuk, 83 lata
Zofia Żelazowska, 94 lata
Janina Barbara Szkup, 82 lata
Wacława Parobczy, 85 lat
Genowefa Barbara Centkowska, 81 lat
Kazimiera Rękawek, 91 lat
Czesława Rokicka, 88 lat
Jadwiga Rucińska, 94 lata
Tadeusz Grochowski, 57 lat

Koleżance
Basi Grochowskiej
i dzieciom
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
męża i ojca
Tadeusza
składają
Elżbieta, Jerzy i Piotr Lubelscy z rodziną

Zofia Wysocka, 71 lat
Kazimierz Krzysztof Piekut, 62 lata
Mariusz Chwedczuk, 39 lat
Adrian Łukasz Kamer, 19 lat
Jadwiga Stanisławowska, 83 lat
Ireneusz Stanisław Guzek, 66 lat
Alicja Anna Majewska, 89 lat
Janina Krzewska, 89 lat
Jarosław Andrzej Różycki, 63 lata
Jan Kazimierz Mędza, 100 lat
Irena Cześniak, 80 lat
Andrzej Jerzy Ługowski, 81 lat
Mateusz Kosyl, 18 lat
Józef Mioduszewski, 84 lata
Jan Karpiarz, 87 lat
Aldona Milewska, 54 lat
Jadwiga Anna Pietruczuk, 75 lat
Ewa Drzażdzyńska, 57 lat
Zbigniew Wacław Wiosek, 68 lat
Andrzej Karol Andrzejewski, 64 lata
Grzegorz Marcin Kryszczak, 46 lat
Robert Kostana, 56 lat
Marek Przybyszewski, 61 lat
Kazimierz Daraż, 93 lata
Marian Żyrawski, 71 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 20 maja

Anna Subocz, 64 lat
Marian Jurczak, 66 lat
Jan Bogucki, 79 lat
Andrzej Sikorski, 64 lata
Kazimierz Częścik, 93 lata
Maria Gajewska, 90 lat
Grzegorz Jakubiak, 58 lat
Marek Wiśniewski, 68 lat
Krzysztof Moczydłowski, 55 lat
Krystyna Andrzejczuk, 59 lat
Jadwiga Ambroziak, 84 lata

Łącząc się w żałobie z powodu śmierci
Kazimierza Krzysztofa Piekuta
Pracownika Gminnej Spółki Komunalnej Mordy
Rodzinie i Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia składają:
Gminna Spółka Komunalna Mordy,
Burmistrz Miasta i Gminy Mordy,
Rada Miejska w Mordach,
Pracownicy:
Urzędu Miasta i Gminy w Mordach,
Zakładu Gospodarki Komunalnej w Mordach,
Miejsko-Gminnego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Mordach

HADES TANIE POGRZEBY
Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

KRONIKA POLICYJNA

GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED" skontrolowali 118 pojazdów, ujawnili 110 wykroczeń, nałożyli na kierujących 103 mandaty karne, w tym 96 za przekroczenie dopuszczalnej prędkości, i zatrzymali 6 dowodów rejestracyjnych.

NIETRZEŹWY W SŁUP

22 maja po północy w **Łaskarzewie** na **ulicy Kolejowej** kierujący fordem uderzył w słup energetyczny. Nikomu nic poważnego się nie stało. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy, w organizmie miał ponad 1,5 promila alkoholu. Mieszkaniec powiatu garwolińskiego już wcześniej stracił prawo jazdy na 3 miesiące. 44-latek za spowodowanie kolizji oraz jazdę pod wpływem alkoholu odpowie przed sądem.

BRAK UPRAWNIEŃ

23 maja podczas kontroli drogowej w **Rudzie Tarnowskiej** (**gm. Wilga**) w ręce policjantów z drogówki wpadł 22-letni kierowca nissana. Mężczyzna nie miał orzeczone zakazy kierowania pojazdami. Pierwszy zakaz powinien zakończyć się jesienią 2024 roku, a drugi w grudniu 2025 roku. Nieodpowiedzialny kierowca wkrótce ponownie stanie przed sądem i będzie odpowiadał za popełnione przestępstwo. Za kierowanie wbrew sądowemu zakazowi grozi nawet 5 lat więzienia.

998

19 maja przed godziną 21 na **ul. Kościuszki** w **Garwolinie** zderzyły się dwa samochody osobowe. Działania straży pożarnej polegały na: zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania w pojazdach oraz neutralizacji rozlanych płynów eksploatacyjnych. W godzinnej akcji uczestniczył jeden zastęp PSP.

21 maja przed godz. 14. w miejscowości **Kozłów**, samochód osobowy uderzył w przydrożne drzewo. Strażacy zabezpieczyli miejsca zdarzenia, udzielili pierwszej pomocy dwóm osobom poszkodowanym, które następnie przekazali zespołowi ratownictwa medycznego. W dwugodzinnej akcji uczestniczył jeden zastępy PSP oraz dwa zastępy OSP.

23 maja przed godz. 17.00 w Józefowie zderzyły się dwa samochody osobowe. Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania w pojazdach oraz neutralizacji płynów eksploatacyjnych. Akcja trwała ponad godzinę, uczestniczyły w niej dwa zastępy PSP oraz jeden zastęp OSP. **(ak)**

APTEKI

26 maja – Długa 48
27 maja – Senatorska 4
28 maja – Mazowiecka 17
29 maja – Kościuszki 49 f
30 maja – Kościuszki 4a
31 maja – Dobra 1
1 czerwca – Korczaka 35
2 czerwca - Targowa 1

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 4

Rewolucji nie będzie

Rozmowa z komendantem powiatowym policji w Garwolinie, młodszym inspektorem Dariuszem Królem

■ **Przyjechał pan do Garwolina zaprowadzić porządek?**

- W Komendzie Powiatowej Policji w Garwolinie nie trzeba zaprowadzać porządku, bo on tu był, jest i, jestem o tym głęboko przekonany, zawsze będzie.

■ **Zmiana szefa przeważnie zawsze powoduje większe lub mniejsze zmiany na niższych szczeblach.**

- Bacznie przyglądam się podległym mi policjantom i analizuję strukturę organizacyjną. Oceniam, że tej jednostce nie są potrzebne jakieś większe zmiany. Nasi policjanci są bardzo dobrze przygotowani do wykonywania swoich zadań. Rewolucji kadrowej z pewnością nie będzie. Nie zamierzam wymachiwać szabelką. Wszyscy będą spokojnie i, co najważniejsze, skutecznie pracować. Jak dotychczas.

■ **Porozmawiajmy o początkach Pańskiej kariery policyjnej.**

- Nie wiem, czy słowo kariera jest uzasadnione...

■ **Pomówmy więc o początkach służby.**

- Gdy ukończyłem Technikum Kolejowe w Siedlcach, a było to w pierwszej połowie lat 90. ubiegłego stulecia, młodym ludziom trudno było odnaleźć się na rynku pracy. Myślałem, że zostanę kolejarzem, ale kolej znalazła się w głębokim kryzysie. Szansą była więc praca w policji. Okazało się zresztą, że siedlecka „Kolejówka", to prawdziwa kuźnia kadr policyjnych.

■ **Edukacja w „Kolejówce" była fundamentem Pańskich przyszłych sukcesów zawodowych?**

- O sukcesach, jeśli już takowe były, to proszę rozmawiać z moimi przełożonymi.

■ **Żeby zostać szefem wydziału, nie mówiąc już o komendancie powiatowym, trzeba mieć wysoką ocenę przełożonych, a to już jest sukces.**

- Trzeba lubić to, co się robi. Ja lubię swoją pracę. Zamiłowanie do munduru wyniosłem właśnie ze szkoły średniej. Tam mieliśmy mundury kolejowe. Później kolor się zmienił. Jeśli zaś chodzi o siedlecką „Kolejówkę", to wyniesione z niej nawyki i przygotowanie merytoryczne z pewnością ułatwiły mi dalszą drogę zawodową.

■ **Pracował Pan w ministerstwie, komendzie głównej, komendach powiatowych. Początki były jednak dość trudne.**

- Jak każdy przyzwoity policjant zaczynałem od służby patrolowej. Pracowałem wtedy w komisariacie przy ul. Wolskiej w Warszawie. Gdy dostrzeżono, że dobrze radzę sobie z prowadzeniem dokumentacji, przeniesiono mnie do dochodzeniówki w komendzie rejonowej. Pracowałem w wydziale do spraw nieletnich.

■ **Wola to nie Praga, ale też swoje ciemne zaułki ma.**

- Bywały różne sytuacje. Nie odkryję Ameryki, gdy powiem, że w latach dziewięćdziesiątych policja zawsze była o krok za grupami przestępczymi o charakterze ogólnopolskim. Przypomnę tylko słynną strzelaninę w pubie „Gama", oddalonym około 200 metrów od komendy rejonowej.

■ **Unikano wtedy słowa mafia...**

- Stwierdzenie, że grupy te miały charakter mafijny, nie jest przesadą.

■ **Nie zniechęcało to Pana do tej niebezpiecznej służby?**

- Wręcz przeciwnie.

■ **Niezły z Pana zakapior. Kule świszczą, a Pan, przepraszam za porównanie, niczym... Walter, co to ponoć kulom się nie kłaniał.**

- Policjanci z komisariatów nie

fot. Aga Król

przeprowadzali najtrudniejszych akcji. Robiły to specjalne oddziały. Uczyliśmy się od starszych kolegów z komendy stołecznej. Czasy były niespokojne. Dużo zależało od sprawności naszej formacji, ale też od rozwiązań legislacyjnych. Dopiero pewne zmiany prawne pozwoliły powoli rozbijać grupy przestępcze.

■ **Nie bał się Pan wtedy samotnie, często może nawet w mundurze, wracać po służbie do domu?**

- Młody człowiek nie dostrzega zagrożeń. Ja też o nich nie myślałem, mimo że do pracy musiałem przejechać przez prawie całą Warszawę. Często autobusem nocnym. Dyżury mieliśmy w bardzo różnych godzinach. Były one niezwykle wyczerpujące. Dużo było włamań, rozbojów, samobójstw, tajemniczych zgonów.

■ **Było co robić.**

- Oj było. Do tego całą dokumentację dochodzeniową sporządzaliśmy na maszynach. O komputerach nikt wtedy jeszcze nie miał większego pojęcia

■ **Zdarzało się Panu bezpośrednio uczestniczyć w oględzinach włamań, zabójstw?**

- Bardzo często. Trudno byłoby to nawet zliczyć. Zdarzało się, że kilka razy w ciągu jednego dyżuru jeździłem zabezpieczać ślady po samobójstwach.

■ **Drastyczne doświadczenia**

- Doskonale pamiętam pierwsze zwłoki. Na przestrzeni prawie 27 lat służby mam w głowie wiele obrazów, które na trwałe zapisały się w mojej pamięci. Zwłaszcza śmiertelnych przypadków z udziałem dzieci, młodych ludzi.

■ **Pewnie zapoznał się Pan ze statystyką policyjną powiatu garwolińskiego.**

- Generalnie liczba zdarzeń na terenie powiatu garwolińskiego jest na akceptowalnym poziomie. Wykrywalność jest wysoka. Dotyczy to zarówno siedmiu rodzajów najbardziej dokuczliwych przestępstw, jak i wszystkich przestępstw razem.

■ **Porozmawiajmy o Pańskich prywatnych zainteresowaniach. Ma Pan hobby?**

- Oczywiście. Nawet nie jedno. Najwięcej czasu wolnego zawsze poświęcałem i w miarę możliwości nadal poświęcam na grę w piłkę nożną. To moje największe zainteresowanie. Jestem też zagorzałym kibicem pewnego klubu z centralnej Polski. Dużo jeździłem na rowerze. Jeszcze kilka lat temu brałem udział w długich wyprawach rowerowych. Objechaliśmy Białoruś, byliśmy na Litwie. W Polsce praktycznie przejechałem szlak od Przemyśla do Gdańska. Ostatnio jednak przesiadłem się na motocykl. Czasu na swoje prywatne pasje mam jednak coraz mniej.

■ **Dziękuję za rozmowę i życzę, by jednak znalazł Pan czas na aktywny wypoczynek.**

Rozmawiał
MIROSŁAW BUCZEK

Strażackie awanse

Podczas uroczystej zbiórki z okazji Dnia Strażaka w budynku Komendy Powiatowej PSP w Garwolinie wręczono nominacje na wyższe stopnie. Minister spraw wewnętrznych i administracji awansował **Karola Marcinkowskiego** do stopnia młodszego brygadiera, **Łukasza Grzyba** do stopnia kapitana, a **Eryka Woźniaka** do stopnia młodszego kapitana. Decyzją komendanta głównego starszym aspirantem został **Krystian Błażejczyk**. Decyzje o awansach wydane przez mazowieckiego komendanta wojewódzkiego wręczono: **Arturowi Jaskowi i Grzegorzowi Poszytkowi** do stopnia starszego ogniomistrza, **Arturowi Michalakowi, Łukaszowi Makulcowi, Mironowi Nozorkowi** i **Pawłowi Rosiakowi** do stopnia ogniomistrza, a **Dawidowi Orzyłowskiemu** do stopnia sekcyjnego. **(MB)**

Kapliczka w Podzamczu

Jadąc z Sobolewa do Maciejowic lub odwrotnie, warto chociażby na chwilę zatrzymać się w Podzamczu. Główną atrakcją jest tam kompleks pałacowo-parkowy, który jeszcze przed II wojną światową należał do rodziny Zamoyskich.

Koniecznie też trzeba stanąć na chwilę zadumy przy neogotyckiej kapliczce z połowy XIX wieku. Są tam umieszczone herby „Jelita" Zamoyskich i „Pilawa" Potockich oraz inskrypcja „Bogu za rodziców". **(MB)**

fot. Aga Król

Dotknięcie czasu

Ponieważ bieżący rok ogłoszono rokiem: Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Stanisława Lema, Cypriana Kamila Norwida, Tadeusza Różewicza i kardynała Stefana Wyszyńskiego, garwolińskie Centrum Sportu i Kultury postanowiło zorganizować konkursy o tych postaciach.

Jeden z nich, którego pomysłodawcą była młodzież z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Garwolinie, został zatytułowany „Dotknięcie czasu – Baczyński dziś". Młodzież ze szkół średnich miała za zadanie zinterpretować to hasło: grafiką komputerową, zdjęciem, pracą plastyczną, krótkim filmem, utworem muzycznym lub pracą pisemną. Rywalizację tę wygrała Patrycja Kowalczyk, a kolejne miejsca zajęły Karolina Zając i Anna Mitek. Wyróżnienia otrzymały: Anna Mitek, Katarzyna Szuchniak i Magdalena Zajączkowska. **(MB)**

Pieniądze na strażnice

Samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył 5,5 mln zł na wyremontowanie lub zmodernizowanie 232 remiz strażackich. W grupie tej znalazło się 11 strażnic z powiatu garwolińskiego.

Po 25 tys. zł otrzymają ochotnicze straże pożarne w: Chrominie (gmina Borowie), Rębkowie (gmina Garwolin), Garwolinie, Górznie, Podwierzbnie (gmina Maciejowice), Stodzewie (gmina Parysów), Puznówce (gmina Pilawa), Woli Życkiej (gmina Trojanów) i Woli Żelechowskiej (gmina Żelechów). OSP w Wildze przyznano 21980 zł, a OSP w Kruszówce (gmina Miastków Kościelny) 19450 zł. Każda gmina mogła złożyć tylko jeden wniosek, a maksymalna kwota przyznanej dotacji wynosiła 25 tys. zł. **(MB)**

BIURA OGŁOSZEŃ
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin (na terenie dworca PKS)

Kurniki śmierdzą, obora nie…

- W Klimach sołtys Jan Jaworski chce postawić dużą oborę – zawiadomił naszą redakcję jeden z Czytelników. I skomentował: Ten, który ma zamiar budować kurniki, nie może tego zrobić ze względu na ochronę środowiska. A teraz będzie nam smrodził ten, który protestował przeciw fermie i namawiał do tego innych?

Atmosfera w Klimach (gm. Olszanka) jest napięta. Około kilometra od zabudowań wiejskich jeden z inwestorów zaplanował zbudowanie 24 kurników. Każdy o szerokości 21 m i długości 150 m. Przy każdym infrastruktura towarzysząca. Zaprotestowała niemalże cała wieś. Jednak nie wszyscy. Doszło do kilku zatargów między wspierającymi przedsiębiorcę a przeciwnikami kurników.

Ostatecznie inwestor nie dostał zielonego światła. Opinia wydana przez wójta **Grzegorza Pajnowskiego** była negatywna. Potwierdziło ją Samorządowe Kolegium Odwoławcze: w Klimach ferma nie może powstać, bo znalazłaby się w obszarze chronionym Natura 2000, gdzie lęgowiska mają chronione ptaki – derkacze. Sprawa trafiła do sądu, na razie nie ma rozstrzygnięcia.

ILE WODY PIJE KROWA?

Tymczasem pod koniec kwietnia na tablicy ogłoszeń we wsi pojawił się komunikat. Wójt informował, że wszczął postępowanie administracyjne w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, dotyczących zgody na budowę obory w Klimach. Ta procedura to konieczność, bo inwestycja jest zaliczana do przedsięwzięć, które mają wpływ na środowisko.

- Sołtys Jaworski protestował przeciw kurnikom, a teraz chce postawiać oborę na 500 krów! Przecież ona będzie znacząco oddziaływała na środowisko – napisał mieszkaniec wsi. Przypomniał, że radni, sprzeciwiając się budowie fermy, podkreślali, iż ta inwestycja może spowodować brak wody pitnej we wsi. „Czy krowa wypije mniej wody niż kura?" – zapytał w związku z tym. Potem indagował dalej: - Jestem ciekawy, czy teraz koło gospodyń wiejskich w Klimach, OSP, Wspólnota Gruntów Wsi będą protestować? Przecież tak bardzo nie chcieli naruszenia pięknego krajobrazu. A teraz pozwolą sołtysowi na budowę obory? Gdzie jest sprawiedliwość? Gdzie jest rada gminy?

Od wywieszenia informacji wójta mija miesiąc. Zapytaliśmy Grzegorza Pajnowskiego o ewentualne protesty KGW, strażaków czy Wspólnoty Gruntów. Chcieliśmy się też dowiedzieć, czy wydał już decyzję w sprawie obory.

- Na razie trwa procedura. Sanepid wypowiedział się negatywnie na temat inwestycji. Czekam jeszcze na opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Natomiast nie miałem żadnych sygnałów od mieszkańców. Do gminy nie wpłynął żaden protest, a jedynie inwestor fermy drobiu zgłosił się jako strona w postępowaniu – odpowiada wójt.

BUDOWA, PRZEBUDOWA

Sołtys **Jan Jaworski**, który od lat hoduje bydło mleczne, uważa, że porównanie jego inwestycji do 24 kurników to przesada.

- Ta obora będzie zajmowała 30 arów, a kurniki miałyby powstać na kilku hektarach. Wymiary planowanej przeze mnie budowli to 36 na 100 metrów. Poza tym obora ma mieć nie 500 stanowisk dla krów, lecz 300 – poprawia naszego Czytelnika. Precyzuje też: - To nie jest budowa nowej obory, tylko przebudowa istniejącej.

Jan Jaworski sądzi, że list, który nadszedł do redakcji, to kolejna próba „zemsty".

- Po protestach w sprawie kurników pisano na mnie donosy do różnych instytucji. Ktoś wchodził na moją posesję, robił zdjęcia. O czym były donosy? Że gnój z obory wyrzucam nie tak, jak trzeba. Miałem kontrolę.

Sołtys Klim twierdzi, że do protestu w sprawie budowy fermy nikogo nie namawiał. Podpisał go tak jak inni. Nie był też stroną w postępowaniu, choć kurniki miałyby zostać zbudowane w pobliżu jego działek.

- List do waszej redakcji to odbijanie piłeczki przez osoby, sprzyjające inwestorowi, który chce budować kurniki. Ten przedsiębiorca nie raz wykrzykiwał różne rzeczy do ludzi ze wsi, którzy podpisali się pod protestem. Może chciał się na mnie zemścić? – zastanawia się **Jan Jaworski**. Dodaje, że procedura w sprawie obory dopiero się zaczęła. – Sanepid wydał negatywną opinię, ale się do niej odniosę. Czekam na decyzję wójta. Ludzie ze wsi nie protestują, bo mam oborę od lat i nie jest ona dla nikogo uciążliwa.

■ ■ ■

Sołtys Jaworski powiedział nam, że przebudowuje stodołę, by „wszystko było zgodne z przepisami". Być może do działania sprowokowały go donosy, o których mówi. Będzie spokojny, jeśli inwestycja dojdzie do skutku. Ale jeśli na przykład dyrekcja ochrony środowiska wyda negatywną opinię o przebudowie, to Jan Jaworski może znaleźć się w trudnej sytuacji.

MILENA CELIŃSKA

W gminie Platerów
Drogi na raty

Powiat łosicki dostanie z budżetu województwa ponad 2 mln zł na przebudowę dróg powiatowych Czuchów-Platerów i Platerów-Mężenin.

Umowę o dofinansowaniu podpisali 10 maja w Łosicach: marszałek **Adam Struzik**, **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa oraz starosta łosicki **Janusz Kobyliński**.

Dzięki dotacji zostanie wyremontowane 2,3 km drogi Platerów-Mężenin i 1,1 km drogi Czuchów-Platerów. Będzie nowa nawierzchnia, powstaną chodniki i zjazdy z kostki brukowej. Przewidziano modernizację przydrożnych rowów i poprawę odwodnienia.

- Łączny koszt tych inwestycji to ponad 3,3 mln zł. Wkład własny (40%), zostanie podzielony między powiat i gminę. Musimy wygospodarować po około 650 tys. zł – mówi starosta Janusz Kobyliński.

Zgodnie z umową, pieniądze z dotacji będą przekazywane transzami. W 2021 roku to 660 tys. zł, w 2022 r. - 400 tys. zł, a w 2023 będzie to 959 tys. zł.

- Część remontów wykonamy już w tym roku – informuje starosta i podkreśla: - Te drogi w gminie Platerów są szczególnie ważne. Znajdują się w ciągu komunikacyjnym, prowadzącym do drogi krajowej nr 19 i umożliwiają mieszkańcom dojazd do kolei i obiektów użyteczności publicznej. Na dodatek te odcinki mogą być alternatywą dla kierowców, gdyby „19" była zablokowana. **(mc)**

Sprzedawał narkotyki

Łosiccy kryminalni zatrzymali 21-latka, który miał przy sobie marihuanę i mefedron. Prawdopodobnie był to diler.

21 maja łosiccy kryminalni uzyskali informację, że na terenie dworca PKS w Łosicach dochodzi do handlu narkotykami.

- W wyniku pracy operacyjnej zatrzymali 21-letniego mieszkańca gminy Platerów, który miał przy sobie prawie 30 g marihuany i ponad 10 g mefedronu, a także sprzęt, który mógłby służyć do ważenia i pakowania narkotyków – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

Mężczyzna miał też przy sobie sporą ilość gotówki. 21-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Usłyszał już zarzuty. Za posiadanie narkotyków grozi mu do 3 lat więzienia. **(mc)**

Okradali kościoły

Łosiccy policjanci zatrzymali podejrzanych o kradzieże pieniędzy, wrzucanych przez wiernych do kościelnych skarbonek. – Mężczyzna i kobieta na włamania jeździli z 3-miesięcznym dzieckiem – mówi **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

W minionym tygodniu łosiccy policjanci przyjęli zawiadomienie, że skradziono pieniądze z kościelnej skarbonki w parafii w Sarnakach.

- Zginęło prawie 1000 zł – informuje Nina Zaniewicz.

Policjanci szybko ustalili, jakim samochodem jeżdżą prawdopodobni sprawcy. I już w dniu zgłoszenia zatrzymali 26-letniego mężczyznę i 39-letnią kobietę. Para podróżowała z 3-miesięcznym dzieckiem. To mieszkańcy powiatu białostockiego.

- Jak sami przyznali, korzystając z map elektronicznych, jeździli od kościoła do kościoła w kilku powiatach i sprawdzali, jakie są możliwości kradzieży gotówki – dodaje Nina Zaniewicz.

Podejrzanym grozi do pięciu lat więzienia. **(mc)**

Fajne nagrody, więc...
Warto powalczyć

Gmina Stara Kornica zachęca dzieci do udziału w konkursie plastycznym „Moje największe marzenie do spełnienia". Konkurs został zorganizowany z okazji Dnia Dziecka.

Prace i kartę zgłoszenia (do pobrania na stronie internetowej gminy) trzeba dostarczyć **do 28 maja** do UG. Można je też, po sfotografowaniu, przesłać mailowo pod adresem gmina@kornica.org

Konkurs jest skierowany do dzieci i młodzieży – od przedszkolaków do uczniów VIII klasy podstawówki. Każdy uczestnik może zgłosić jedną pracę, wykonaną w dowolnej technice plastycznej.

Rozstrzygnięcie konkursu - **31 maja**. Prace będzie oceniać jury: wójt **Kazimierz Hawryluk**, urzędnicy **Martyna Tymoszuk** i **Irena Maciejuk**, a także **Beata Jerzman**, kierownik GOPS. Dla przedszkolaków przewidziano nagrody-niespodzianki. Starsze dzieci za pierwsze miejsca (w dwóch kategoriach wiekowych) dostaną: smartwatche, słuchawki i głośniki bezprzewodowe.

Regulamin konkursu można znaleźć na stronie internetowej UG Stara Kornica, a na wszystkie dodatkowe pytania odpowie **Martyna Tymoszuk** (nr tel. 83 358 78 22 lub 500 790 007). **(mc)**

KRONIKA POLICYJNA

PIJANY I BEZ PRAWKA

18 maja w **Chłopkowie Kolonii** (gm. **Platerów**) policjanci łosickiego ruchu drogowego zatrzymali do kontroli BMW. Jak się okazało, 23-letni kierowca, mieszkaniec gminy Platerów, był pijany. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Ponadto 23-latek miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

NIETRZEŹWY ROWERZYSTA

18 maja w **Zabużu** (gm. **Sarnaki**) 56-letni mieszkaniec gminy Sarnaki kierował rowerem, mając ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

ZNISZCZONE IGLAKI

21 maja łosicka policja przyjęła zawiadomienie o uszkodzeniu mienia w jednej z miejscowości gminy **Huszlew**. Jak zeznał 33-letni poszkodowany (mieszkaniec gminy Łosice) w związku z wykonaniem oprysku na sąsiedniej posesji, doszło do uschnięcia należących do niego ozdobnych iglaków. Pokrzywdzony oszacował straty na 2000 zł.

KOLIZJA NA UL. RYNEK

22 maja w **Łosicach** na **ul. Rynek** kierująca oplem, 44-letnia mieszkanka gminy Stara Kornica, cofając, uderzyła w przejeżdżającego volkswagena. Volkswagenem podróżowała 43-letnia mieszkanka gminy Łosice. Uczestniczki zdarzenia nie odniosły obrażeń. Kierująca oplem została ukarana mandatem.

998

POŻAR W PIECZARKARNI

14 maja po godzinie 21.30 w **Chotyczach** (gm. **Łosice**) wybuchł pożar w pomieszczeniu warsztatowym budynku pieczarkarni. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. W działaniach brały udział dwa zastępy JRG PSP. Straty oszacowano na około 210 tys. zł. Uratowano mienie o wartości 2 mln.

ZALANA PIWNICA

14 maja w **Mierzwicach Kolonii** (gm. **Sarnaki**) woda, spływająca po gwałtownym deszczu, zalała jedną z posesji i podpiwniczenie jednorodzinnego budynku mieszkalnego. Straty oszacowano na około 3,5 tys. zł. W działaniach brał udział zastęp OSP Sarnaki. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 2, 10

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

APTEKI

26 – 31 maja
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

1 czerwca
- ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

2 czerwca
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

POŁASZCZYLI SIĘ NA RENAULTA

18 maja na **ul. Zimna Woda** w **Łukowie** doszło do kradzieży samochodu marki Renault Master. Właściciel oszacował wartość auta na ok. 80 000 zł. Policjanci zatrzymali podejrzanych. To mieszkańcy Łukowa w wieku 49 i 35 lat. Obu postawiono zarzuty.

NARKOTYKI W BLASZAKU

Tego samego dnia funkcjonariusze zajmujący się zwalczaniem przestępstw narkotykowych, którzy pozyskali informację, że znany im 29-latek z gminy Łuków może posiadać środki odurzające, udali się na **ul. Stodolną** w **Łukowie**, gdzie narkotyki miały być przechowywane w wynajmowanym blaszanym garażu. Podczas przeszukania garażu funkcjonariusze znaleźli wagę elektroniczną i kilkadziesiąt gramów suszu. Były tam też pieniądze. Chociaż 29-latek tłumaczył, że marihuanę ma jedynie na własny użytek, nie uwierzono mu. Z suszu można było przygotować ok. 150 porcji dilerskich. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Trwa ustalanie, skąd podejrzewany o dilerkę brał narkotyki.

OKRADLI STARSZEGO PANA

21 maja w **Adamowie** nieznani sprawcy ukradli z domu 82-letniego mężczyzny 1700 zł. Trwają działania operacyjne, które mają doprowadzić do wykrycia złodziei.

ROWEROWA KRAKSA

Tego samego dnia na **ul. Broniewskiego** w **Łukowie** doszło do kraksy dwóch rowerów. 14-letni łukowianin zderzył się z rowerem, którym jechała 66-letnia kobieta. Oboje rowerzyści odnieśli obrażenia. Karetki odwiozły ich do szpitala. Policja bada okoliczności zdarzenia, by ustalić, kto ponosi winę za spowodowanie kraksy.

ZJECHAŁ Z JEZDNI

22 maja dyżurny oficer KPP w **Łukowie** odebrał informację o wypadku w miejscowości **Ruda** (**gm. Serokomla**). Patrol drogówki stwierdził, że kierujący samochodem marki Volkswagen 20-letni mieszkaniec gminy Kock z niewyjaśnionych powodów zjechał z jezdni. Samochód znalazł się w przydrożnym rowie i wywrócił się. Młody kierowca został ranny. Karetka pogotowia odwiozła go do szpitala. Policja wyjaśnia okoliczności wypadku. **(PGL)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy
przy skwerku, stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4

Z Kisielska na Kowno

Jak już informowaliśmy na łamach „TS”, Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Kisielsku (gmina Stoczek Łukowski) jako jedyna w powiecie łukowskim została zakwalifikowana do europejskiego programu „Ponadnarodowa mobilność uczniów”.

Szkoła aplikowała już wcześniej do różnych programów, ale zawsze robiła to w większej grupie placówek. Tym razem dyrektor **Urszula Sałasińska** i jej współpracownicy postanowili samodzielnie przygotować projekt.

Zespół w składzie: anglistka **Aneta Rosa**, polonistka **Barbara Rosa**, anglista i rusycysta **Damian Świątek** i informatyczka **Agnieszka Sałasińska** przygotował ciekawą propozycję, zatytułowaną „Autorytety łączą”.

- Pandemia utrudniła prace nad projektem – mówi dyrektor Sałasińska. - Udało się jednak pokonać wszystkie niedogodności. Chcieliśmy koniecznie zapewnić naszym uczniom możliwość wyjazdu i spotkania się z rówieśnikami za granicą. Długo szukaliśmy placówki partnerskiej. Oferta wiejskiej szkoły gimnazjalnej spod Kowna na Litwie wydawała nam się najatrakcyjniejsza. Wspólna przeszłość Rzeczypospolitej Obojga Narodów wskazywała, że znajdziemy postacie, które są autorytetami i dla Polaków, i dla Litwinów. Poruszaliśmy się trochę po grząskim gruncie, uważając, żeby czymś nie urazić partnerów. Ostatecznie obie strony zgodziły się, że autorytetami, które nas łączą, z pewnością są: Adam Mickiewicz, Eliza Orzeszkowa, Joachim Lelewel i Józef Piłsudski.

Aplikacje do uczestnictwa w projekcie złożyło 369 szkół z całej Polski. Każda propozycja była punktowana. Maksymalnie można było zdobyć 105 pkt. Szkoła w Kisielsku otrzymała 99 pkt, co sklasyfikowało ją na szesnastej pozycji. Zakwalifikowanie do realizacji projektu ma swój konkretny wymiar finansowy. Kisielskiej placówce przyznano bowiem dofinansowanie w wysokości 43118 zł. Dzięki temu w połowie września dziesięciu uczniów i dwóch opiekunów przez pięć dni będzie gościć pod Kownem. W planie są różne zajęcia: wspólne czytanie Inwokacji Adama Mickiewicza, przygotowanie fotokastów „Śladami wielkich Polaków w sercu Litwy”, wirtualna wystawy „Polscy i litewscy sprawiedliwi wśród narodów świata”, panel informacyjny „Obojętność boli”, folder „Na zawsze zapamiętamy”. Nie zabraknie też kulinariów. Polacy chcą popisać się przygotowaniem potraw wymienionych w „Panu Tadeuszu”. Będą posiłkować się wydaną w czasach Mickiewicza „Kucharką litewską” Wincenty Zawadzkiej. Chcą też zredagować broszurę „Poznajmy się przy stole”.

fot. MB

Urszula Sałasińska

Dyrektor Urszula Sałasińska nie kryje radości i satysfakcji, ale ma też świadomość, że nauczyciele i uczniowie muszą się dobrze przygotować do wyjazdu.

- To nie będzie zwykła wycieczka. Będziemy tam realizować program edukacyjny. Głównym celem projektu jest rozwijanie świadomości narodowej i kulturowej w grupie międzynarodowej. Wspólna nauka i zabawa pozwoli odkryć podobieństwa i różnice. Wzmocni świadomość przynależności do społeczności europejskiej. Poznamy ich obyczaje, a oni nasze. Przed wyjazdem mamy zaplanowane: 15 godzin dodatkowej nauki języka angielskiego, 12 języka polskiego i 15 godzin informatyki. Nasz projekt nie ogranicza się tylko do wspólnych zajęć. Zwiedzimy Kowno i Wilno. Będąc na Litwie, nie sposób przecież ominąć Ostrą Bramę, katedrę wileńską, gdzie pochowany jest król Aleksander Jagiellończyk, czy cmentarz na Rossie.

Rekrutacja uczniów na wyjazd rozpocznie się 1 czerwca. Przy wyborze będą się liczyć: umiejętności językowe, wiedza literacka, zaangażowanie, chęć udziału w takich projektach, wiedza historyczna, zdolności informatyczne, taneczne, muzykalne.

MIROSŁAW BUCZEK

Krzywda: Rusza pierwsza w powiecie gminna rada młodzieżowa.

Samorządowa młodzież

1 czerwca w gminie Krzywda odbędzie się posiedzenie inauguracyjne nowo utworzonej Młodzieżowej Rady Gminy.

Z poszczególnych okręgów wyborczych młodzież ma tylu reprezentantów, ilu zasiada w „dorosłej” radzie. Różnica polega na tym, że radni młodzieżowi nie prowadzili kampanii wyborczej i nie zbierali poparcia w głosowaniu, tylko skrupulatnie gromadzili punkty w internetowym konkursie wiedzy o samorządności lokalnej i historii gminy.

Konkurs zorganizowali gminna komisja samorządu i rolnictwa oraz dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół. Wzięli w nim udział uczniowie wszystkich 7 placówek edukacyjnych z gminy.

Chociaż oficjalne ogłoszenie wyników nastąpi 27 maja, my dowiedzieliśmy się już, że największą liczbę punktów zdobył **Filip Czerniec** z Zespołu Szkół w Krzywdzie - 62 na 63 możliwych do zdobycia!

Tylko 1 punkt mniej uzyskał jego szkolny kolega, **Mateusz Piszcz**, a 57 punktami może pochwalić się **Wiktoria Kozak** ze Szkoły Podstawowej w Radoryżu Kościelnym.

Z innych placówek w młodzieżowym samorządzie zasiądą: Patrycja Kozak z ZS w Krzywdzie, Maciej Pietryka, Szymon Jędrych i Cezary Dawidek z ZS w Hucie Dąbrowie, Alan Osial z SP Radoryżu Kościelnym, Nikola Bany i Anna Osial z ZS w Radoryżu Smolanym, Aleksandra Cienkowska i Amelia Osial z ZS w Okrzei, Dominik Miszkurka oraz Alicja Grono z ZS w Fiukówce, a także Kacper Kamiński z ZS w Woli Okrzejskiej.

Obrady młodych radnych mają się odbywać w Centrum Integracji Społecznej w Krzywdzie. Kadencja Młodzieżowej Rady Gminy ma trwać rok. W następnym roku zostanie przeprowadzona nowa edycja konkursu, wyłaniająca kolejnych młodych radnych. **(PGL)**

Łuków

Wyremontowane i przebudowane

W Łukowie zakończono trzy rozpoczęte w ubiegłym roku inwestycje drogowe. Połowę pieniędzy na ich wykonanie miasto uzyskało z rządowego funduszu dróg samorządowych, który teraz nazywa się funduszem rozwoju dróg.

Przebudowa ul. Browarnej kosztowała 1 mln 600 tys. zł. Za przebudowę ulic: Kanałowej, Laskowskiego i Pastewnik zapłacono 972 tys. zł, a za budowę i przebudowę Zaokręgiem 338 tys. zł. Komisyjnie oceniono, że prace zostały wykonane dobrze. Czas pokaże, jak dobrze. **(MB)**

R E K L A M A

Stoczek Łukowski

Będzie droga za torami

Władzom miejskim Stoczka Łukowskiego nie udało się uzyskać dotacji z rządowego funduszu dróg samorządowych. Planowane remonty ulic Letniej i Kanałowej znalazły się, co prawda, na liście rezerwowej, ale są na niej tak daleko i z tak małą liczbą punktów, że szanse na uzyskanie wsparcia są znikome. Miasteczko nad Świdrem otrzymało natomiast 120 tys. zł z funduszu ochrony gruntów rolnych.

- Jest ta maksymalna kwota, jaką mogliśmy dostać – mówi burmistrz **Marcin Sentkiewicz**. - W zasadzie tylko jedna droga w granicach miasta spełniała kryteria i warunki otrzymania dotacji. To polny łącznik, biegnący wzdłuż torów między ulicami Generała Dwernickiego i Wiejską. Koszt jego utwardzenia betonem szacujemy na 250 tys. zł. W ciągu trzech lat połączymy te ulice, co odciąży ruch ciężarówek w sąsiedztwie przedszkola i szkół. W dalszej perspektywie może to być nawet początek małej obwodnicy.

W budżecie miasta zaplanowano też sfinansowanie ułożenia kostki brukowej na ul. Wiśniowej i na łączniku między ul. Generała Dwernickiego i 1 Maja. Prace te wykona miejski zakład gospodarki komunalnej. **(MB)**

fot. MB

Polna droga w Stoczku Łukowskim

Nad zalewem Zimna Woda

Łowienie bez granic

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego Łuków Miasto organizuje ogólnopolskie zawody wędkarskie dla osób z niepełnosprawnością.

Odbędą się one **13 czerwca** nad zalewem Zimna Woda. Zbiórkę zawodników przy wiatach grillowych zaplanowano na **godz. 5.00 – 5.30**, losowanie stanowisk na **godz. 5.30 – 6.00**, a ważenie złowionych ryb na **12.00 – 12.30.** Ogłoszenie wyników nastąpi o **godz. 13.30**. Partnerem organizatora jest Fundacja „Wędkarze bez granic”. Szczegółowych informacji udziela **Michał Krystecki** (tel. 500 272 257). **(MB)**

Woda zmienia barwę po awariach

Gdy przez okrągły rok z kranów leci czysta woda, nikt tego nie zauważa. Najczęściej zauważa się moment, gdy coś jest nie tak.

Stacja uzdatniania wody w Piasecznie (gm. Cegłów) jest jedną z największych w powiecie mińskim, a zarazem w byłym województwie siedleckim.

- Trzecią, po Mińsku Mazowieckim i Siedlcach - mówi **Stanisław Konopka**, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Mrozach. - Zaopatruje w wodę gminy: Mrozy, Cegłów i Latowicz. Długość sieci wynosi 173 km, co daje 18 tys. odbiorców.

NISKIE STRATY

Stację zbudowano na początku lat 90. XX w., zarządza nią gmina Mrozy poprzez Zakład Gospodarki Komunalnej. - Trochę ponad 30 lat temu nie mieliśmy własnego ZGK. Natomiast Mrozy dysponowały odpowiednim sprzętem oraz potrzebnymi do wykonywania prac konserwacyjnych ludźmi - tłumaczy **Marcin Uchman**, wójt gminy Cegłow. Do dziś Mrozy mają najwyższy udział w eksploatacji SUW i największy pobór wody, bo aż 45,5%. (Cegłów - 38,6%, a Latowicz - 15,4%).

- Średnie użycie wody w sezonie od listopada do marca wynosi 2 118 m^3 na dobę. Latem wzrasta do 3,5 tys., a kiedy są bardzo suche tygodnie do 4 tys. W 2020 r. sprzedaliśmy 785 383 m^3 wody - informuje Stanisław Konopka.

Straty wody w sieci wodociągowej są stosunkowe niskie. W ubiegłym roku wynosiły 42 836 m^3, czyli niewiele ponad 4,8%. W innych gminach wynoszą nawet 15-20%, co jest spowodowane zwykle licznymi awariami i płukaniem hydrantów. Wpływ na nie mają też działania straży pożarnej i kradzieże.

RÓŻNE ODCIENIE BRĄZU

- I to właśnie temat awarii oraz jakości wody tuż po ich usunięciu wywołuje w ostatnim czasie emocje - przyznaje **Dariusz Jaszczuk**, burmistrz Mrozów.

Do ostatnich awarii doszło w kwietniu w Mrozach i Cegłowie. Spadek ciśnienia wody po awarii powoduje cofnięcie się zastoisk wody, szczególnie tlenku żelaza o rudym zabarwieniu. W rezultacie z kranów płynie woda w różnych odcieniach brązu. Mieszkańcy zastanawiają się wtedy, czy woda nadaje się do picia. I alarmują burmistrza.

Dariusz Jaszczuk

Marcin Uchman

Bogdan Świątek-Górski

- Pomimo zmiany barwy woda jest bezpieczna dla mieszkańców - uspokaja burmistrz.

Stację kontroluje na bieżąco miński Sanepid. Dwa razy w roku prowadzi kompleksowe kontrole z pełnym zakresem badań składu i przydatności wody.

POSZŁA FAMA

Pomimo zapewnień, wątpliwości mieszkańców nie ustają. Ostatnio poszła fama, że woda z wodociągu jest stale chlorowana.

- Tłumaczyłem mieszkańcom, że nie, że dzieje się tak tylko w przypadku, gdy wydarzy się awaria - mówił na ostatniej sesji rady gminy i miasta Mrozy radny **Mirosław Kulesza**. Ale chyba sam nie do końca był o tym przekonany, skoro w trakcie obrad zażądał od dyrektora ZGK potwierdzenia. - To jak to w końcu jest?

Stanisław Konopka rozwiał wątpliwości: - Woda nie jest chlorowana. Chyba że jest po remoncie albo wymianie pompy. Wtedy czasami wrzucamy chlor, ale tylko na pewnych odcinkach sieci po awariach.

BYŁY, SĄ I BĘDĄ

Marcin Uchman, wójt Cegłowa, mówi, że awarie były, są i będą. Ostatnio nałożyły się w tym samym czasie awarie w Podskwarnym i dwie w Hucie Kuflewskiej. - Niebawem z burmistrzem Mrozów, a mam nadzieję, że z wójtem Latowicza również, omówimy szczegóły modernizacji stacji. Woda nie jest chlorowana i nawet bez procesu oczyszczania jest wysokiej jakości. Od kilku lat piję wodę z kranu, oczywiście używając wkładu filtrującego, i czuję się dobrze.

Wójt Cegłowa przyznaje, że w dobie mediów społecznościowych awarie to samonakręcające się tematy. - Gdy przez okrągły rok z kranów płynie woda o właściwych parametrach, nikt tego nie zauważa. Najczęściej zauważa się moment, gdy coś jest nie tak - komentuje.

Mieszkańcy gminy Latowicz do tej pory nie skarżyli się na awarie czy jakość wody. - Może dlatego, że ze stacji w Piasecznie korzystamy tylko w niewielkiej części, ponieważ mamy własną, w Chyżynach - mówi **Bogdan Świątek-Górski,** wójt gminy Latowicz. Jednocześnie podkreśla, że nieprzewidziane sytuacje mogą zdarzyć się wszędzie. - Sami mieliśmy podobny problem, gdy po okresie letnim kiedy były zbiory i potężne susze, w godzinach szczytu do niektórych najwyżej położonych terenów docierała woda ze słabym ciśnieniem. Prosiliśmy wtedy mieszkańców, żeby nie podlewali ogródków, bo priorytetem jest woda do picia, a może jej zabraknąć - tłumaczy włodarz Latowicza.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zakład Gospodarki Komunalnej w Mrozach istnieje od 22 lat. Zatrudnia obecnie 24 pracowników. Zdaniem burmistrza Mrozów **Dariusza Jaszczuka**, przedsiębiorstwo rozwija się, dysponuje coraz lepszym sprzętem, ma coraz lepsze wyniki finansowe.

Główne dochody ZGK pochodzą z gospodarki wodociągowej. Największe zyski w 2020 roku (1 314 589 zł) wygenerowała dostawa wody do gmin: Mrozy, Cegłów i Latowicz.

Drugi w kolejności przychód - 883 029 zł - pochodził z odbioru ścieków. Inne usługi, jakie świadczy ZGK, to gospodarka odpadami, wywóz szamb, wydawanie warunków technicznych, wykonywanie sieci, likwidowanie awarii, a także budowa dróg, remonty oraz inne prace zlecone przez Urząd Miasta i Gminy. ZGK pobiera również prowizję za obsługę targowiska. To wszystko w 2020 r. przyniosło firmie ogółem 5 940 931 zł.

- Ubiegłoroczny plan finansowy zakładu wzrósł w stosunku do 2019 r. o 10%. Wypracowaliśmy 243.723 zł zysku - informuje dyrektor ZGK Stanisław Konopka. **(T.MARK)**

Finał on-line

Patronat „TS"

Gminne Centrum Kultury w Mrozach zaprasza na Finał XV Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Artystycznej „Kulturomaniak 2021".

W tym roku, ze względu na pandemię, przegląd odbywa się w 4 kategoriach: plastyka, śpiew, teatr i taniec częściowo w wersji „na żywo" (śpiew), a częściowo w wersji on-line (teatr, taniec). Pomimo koniecznych zmian organizacyjnych liczba uczestników była większa niż w ostatnich latach, bo prawie 1600 z całego województwa mazowieckiego i nie tylko.

- Do oglądania transmisji on-line finału zapraszamy na kanale GCK Mrozy w serwisie YouTube w niedzielę, **30 maja o godz. 16.00**. Koncert rozpocznie się recitalem jednej z jurorek w kategorii śpiew, **Moniki Urlik** – informuje **Mirosław Borczyński**, dyrektor GCK w Mrozach.

Następnie odbędzie się ogłoszenie wyników w 4 kategoriach i występy laureatów. Nagrody zostaną przesłane zwycięzcom pocztą. **(T.MARK)**

APTEKI

26 maja – Pilsudskiego 32
27 maja – Widok 2/4
28 maja – Cicha 12/55
29 maja – Kościuszki 14/U-2
30 maja – 11 Listopada 5
31 maja – Stary Rynek 1
1 czerwca- Kościuszki 2
2 czerwca – Konstytucji 3 Maja 7

KRONIKA POLICYJNA

POTRĄCONY PRZEZ MOTOCYKL

W **Siennicy** na **ul. Mińskiej** doszło do potrącenia pieszego przez motocykl. Jak wynika ze wstępnych informacji, pieszy szedł poboczem, prowadząc rower. W pewnym momencie wtargnął wprost pod nadjeżdżający z przeciwka motocykl. W wyniku wypadku pieszy doznał obrażeń ciała i został przetransportowany do szpitala.

MOTOCYKLISTA DO SZPITALA

W **Stojadłach** doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego i motocykla. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem honda, jadąc w kierunku Warszawy, podczas manewru skrętu w lewo zderzył się z jadącym z naprzeciwka motocyklem. 34-letni motocyklista doznał obrażeń ciała i śmigłowcem LPR został przetransportowany do szpitala.

ZATRZYMANY Z MARIHUANĄ

Mińscy policjanci podczas patrolowania ulic miasta zatrzymali do kontroli 31-letniego mężczyznę. Podczas sprawdzania zawartości odzieży znaleźli u niego marihuanę. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania narkotyku.

MIAŁ 1.6 PROMILA

W **Mrozach** na **ul. Tartacznej** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej opla. Od kierowcy czuć było woń alkoholu. Alkomat wskazał ponad 1,6 promila. Mundurowi zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Mieszkaniec gminy Mrozy odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości.

TRAFI ZA KRATKI

Policjanci mińskiej komendy interweniowali kilka dni temu w sprawie uszkodzenia mienia - wybicia dwóch szyb w oknie jednego z mieszkań. Podejrzenie padło na 39-letniego mężczyznę. Policjanci zatrzymali go i przewieźli do komendy. Po sprawdzeniu mężczyzny w policyjnych rejestrach okazało się, że jest on poszukiwany przez miński sąd w celu odbycia kary pozbawienia wolności. Najbliższe trzy miesiące spędzi w zakładzie karnym, będzie jeszcze musiał wyjaśnić swoje zachowanie w sprawie wybitych szyb.

OSZUSTWO NA PORTALU

Funkcjonariusze mińskiej komendy wyjaśniają okoliczności oszustwa, do którego doszło kilka dni temu przy wykorzystaniu jednego z popularnych portali ogłoszeniowych. Ofiarą oszusta padła mieszkanka **Mińska Mazowieckiego**, która oferowała do sprzedaży aparat medyczny. Nieznana osoba mailowo skontaktowała się ze sprzedającą i zaproponowała, aby transakcji dokonać poprzez wykorzystanie płatności przez stronę. Osoba ta wysłała link, w którym kobieta podała dane konta bankowego. Po chwili dokonano nieautoryzowanych transakcji na kwotę prawie 1,5 tys. złotych. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 8

BIURO OGŁOSZEŃ
„TECH-MAR",
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

R E K L A M A

KRONIKA POLICYJNA

UKRADŁ MOTOCYKL

W nocy z 21 na 22 maja z jednego z siedleckich osiedli nieznany sprawca ukradł motocykl. Jego wartość wynosiła 7 tys. zł.

A MOŻE COŚ WYGRA?

21 maja w saloniku prasowym w Siedlcach nieznany sprawca ukradł 152 sztuki zdrapek Lotto o wartości 5 zł każda. Suma strat to 760 zł.

ZATRZYMANY Z NARKOTYKAMI

21 maja w Siedlcach policjanci zatrzymali 26-latka, przy którym znaleziono narkotyki. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia.

POŻAR W TARTAKU

W nocy z 21 ma 22 maja w tartaku w Domanicach doszło do pożaru. Ogień pojawił się w wiacie, w której znajdowały się maszyny oraz paczki z deskami. Właściciel tartaku oszacował straty na ok. pół miliona zł.

UDERZYŁ I UCIEKŁ

22 maja w **Siedlcach** doszło do kolizji samochodu marki Jaguar oraz volkswagena. Po stłuczce kierowca Jaguara uciekł z miejsca zdarzenia. W chwili jego zatrzymania (59-letni obywatel Niemiec) miał 1,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

JECHAŁ, BO MÓGŁ?

23 maja w gminie **Skórzec** policjanci zatrzymali 46-latka, który kierował oplem astrą, mając w wydychanym powietrzu ponad 2,5 promila alkoholu. Jak się okazało, mężczyzna miał również obowiązujący zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów.

ARESZT ZA ROZBÓJ

W ubiegłym tygodniu w sklepie spożywczym dwóch braci (28 i 29 lat) zaczepiło robiącego zakupy 19-latka. Zażądali, aby chłopak pozostawił kasjerce napiwek, a kiedy ten usiłował wyjść ze sklepu, popychali go i szarpali za ubranie. Tę scenę widzieli czekający przed sklepem rodzice i ruszyli na pomoc synowi. Matka chłopca zrobiła telefonem komórkowym zdjęcie napastników. To spowodowało, że i ona została pobita oraz okradziona. Skopali też psa kobiety. Sprawa została szybko zgłoszona policji. W trakcie zatrzymania braci (mieszkańcy Siedlec) 28-latek znieważył policjantów. Mężczyznom przedstawiono trzy zarzuty rozboju, znęcania nad zwierzęciem oraz znieważenia. Sąd Rejonowy w Siedlcach aresztował ich na 3 miesiące. Grozi im do 12 lat więzienia. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 1, 5, 11

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64, tel.
504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441;
m.gustolek@gazeta.pl;
dojazd do klienta

700 tysięcy ochotników!

Od Kotunia aż po Zbuczyn

Ochotnicze straże pożarne to unikatowa organizacja w skali światowej. W Polsce druhowie tworzą środowisko, liczące około 700 tysięcy osób. Nie tylko uczestniczą oni w gaszeniu pożarów, ale przede wszystkim często są pierwsi przy wypadkach drogowych i innych zagrożenia, od powodziowych po ekologiczne.

fot. pyt

Ostatnio rząd deklaruje, że ochotników trzeba docenić i dowartościować, by ich służba w OSP miała wpływ na emeryturę.

OSP są wielkim sojusznikiem państwowej straży pożarnej, z którą współdziałają, i to na profesjonalnym poziomie. Zwrócił na to uwagę zastępca komendanta miejskiego straży pożarnej w Siedlcach **Waldemar Rostek**.

- W gminie Siedlce odnotowaliśmy w minionym roku ponad 300 różnego rodzaju zdarzeń, w których uczestniczyła straż pożarna - informował na gminnej sesji. - To o 15% więcej niż rok wcześniej. Na szczęście jednostka PSP jest bardzo blisko gminy Siedlce, więc czas dotarcia na miejsce zdarzenia jest bardzo szybki. Poza tym strażacy zawodowi są doskonale wspomagani przez trzy bardzo sprawne jednostki OSP, które są w Krajowym Systemie Ratownictwa Gaśniczego. Cały czas doposażamy jednostki OSP, a także szkolimy ochotników, co ułatwia im funkcjonowanie w krajowym systemie ratownictwa.

W ubiegłym roku siedleccy strażacy zrealizowali aż 15 projektów w ramach programu transgranicznego. W tym roku rozpoczęto współpracę z OSP w zakresie sprawdzania sprawności sprzętu do ochrony dróg oddechowych.

- Taka współpraca wpłynie na niższe rachunki, jakie urząd gminy musiał płacić za tego typu usługi - dodał zastępca komendanta. - Sprzęt będzie utrzymywany w gotowości bojowej, a strażacy będą mogli działać w znacznie bezpieczniejszych warunkach. Na razie taka współpraca dotyczy tylko jednostek będących w Krajowym Systemie Ratownictwa Gaśniczego, ale może rozszerzymy ją także na pozostałe jednostki.

- Dziękuję, że nasze straże mogą korzystać z waszej wiedzy i pomocy - powiedział wójt **Henryk Brodowski**. - Dzięki temu ochotnicy z gminy Siedlce gaszą pożary i ratują ofiary wypadków drogowych od Kotunia aż po Zbuczyn.

Nasz region jest bardzo silny, jeśli chodzi o OSP. Wyróżnia się tu powiat siedlecki. Na jego terenie funkcjonuje ponad 60 jednostek OSP, które działają poza Krajowym Systemem Ratownictwa Gaśniczego. Najwięcej, bo aż 10 takich OSP, jest w gminie Skórzec. W gminie Wodynie jest ich 9, a w gminie Mordy 8. W gminach Korczew, Kotuń, Mokobody i Przesmyki jest po 5 takich jednostek. Do tego trzeba dodać jeszcze 23 jednostki, które funkcjonują w systemie krajowym.

Choćby ta statystyka dowodzi, że straże pożarne w powiecie siedleckim to prawdziwa potęga. I nie chodzi tylko o ich liczbę, ale także o całkowicie profesjonalne wyposażenie. Niektóre OSP, wspierane systematycznie między innymi przez Urząd Marszałkowski, dysponują lepszymi samochodami bojowymi niż straż państwowa. Strażacy ochotnicy pomagają w najróżniejszych aspektach naszego życia, o czym możemy się przekonać w czasie pandemii. To właśnie strażacy w większości gmin zapewniają transport starszych czy niepełnosprawnych osób do punktów szczepień. Bo oni naprawdę nigdy nie zawodzą.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Historyczny bruk z dawnego placu targowego w centrum Siedlec...

Trafił do Igań

Nie ma to, jak mieszkać po sąsiedzku ze znanym przedsiębiorcą, bo łatwiej wtedy załatwić jakąś sprawę. W tym wypadku chodzi o sprawę publiczną i służącą lokalnej społeczności. Sołtys Igań **Roman Chojecki** zagadnął przedsiębiorcę budowlanego Konstantego Strusa o bruk z placu PKS w centrum Siedlec.

- Dowiedziałem się, że z rozbiórki placu zostało dużo bruku. Od razu pomyślałem, że można go wykorzystać przy remoncie historycznego dworku w Iganiach - mówi **Roman Chojecki**. - Taką myśl zasugerowałem szefowi firmy budowlanej, prywatnie mojemu sąsiadowi. Od razu doszliśmy do porozumienia. Poinformowaliśmy o pomyśle Muzeum Regionalne w Siedlcach, które pilotuje odbudowę zabytku. I bruk już leży na placu przed dworkiem.

Kamieni, które zostały wstępnie oczyszczone, jest bardzo dużo. Dobrych 10 wywrotek. Mają być wykorzystane do utwardzenia placu przed dworkiem.

- To bruk historyczny, który w tym miejscu będzie na pewno lepszy, niż współczesna kostka - dodaje sołtys. - Sam pamiętam, jak tym brukiem był wyłożony plac targowy, na który zjeżdżały furmanki. Dopiero potem powstał tam dworzec PKS. Teraz projektanci muszą się tylko zastanowić, jak bruk zagospodarować. **(Z.J.)**

Oryginalna atrakcja w gminie Korczew

Tuby do słuchania przyrody

Gmina Korczew zaskakuje kolejnymi atrakcjami turystycznymi. Poza najnowszą, czyli katamaranem do rejsów po Bugu, pojawią się nietypowe konstrukcje... tuby do słuchania przyrody.

Dzięki nim w skondensowanej formie będzie można usłyszeć, jak brzmi nadbużańska przyroda. Trzeba wejść do wnętrza urządzenia, w którym będzie słychać wzmocnione dźwięki otoczenia, szum drzew, śpiew ptaków a nawet odgłosy spadających kropli deszczu.

Instalacje przestrzenne będą wykonane z drzewa, oczywiście w najbardziej atrakcyjnych miejscach gminy Korczew.

– Rozstrzygnęliśmy już przetarg na wykonanie i ustawienie tub w kilkunastu miejscach naszej gminy – mówi wójt **Sławomir Wasilczuk**. – Myślę, że około pięciu zostanie zamontowanych w samym Korczewie lub jego okolicach.

Tuby, których pomysł pochodzi od studentów z Estonii, mają mieć wysokość około 2 metrów. I jak mówi wójt, poza kontemplowaniem odgłosów przyrody, będzie się w nich można choćby schować przed deszczem, a nawet przespać. (**Z.J.**)

W Korczewie

Wypożyczalnia rowerów

Turystyka rowerowa przeżywa prawdziwy renesans, a w gminie Korczew jej uprawianie ma być znacznie ułatwione. Już w poprzednich latach wybudowano tu dziesiątki kilometrów ścieżek rowerowych, przede wszystkim wzdłuż Bugu. Niektórzy mieli jednak problem z brakiem roweru. Musieli go przywozić własnym samochodem lub, co ambitniejsi, przyjeżdżać do Korczewa na rowerze. Nie dla wszystkich było to dogodne rozwiązanie. Wkrótce problem z rowerami się skończy. W gminie Korczew pojawi się wypożyczalnia rowerów.

- To na pewno przyciągnie do nas kolejnych turystów, a ci, po covidowej przerwie, są nam bardzo potrzebni - mówi wójt **Sławomir Wasilczuk**. - Organizacją wypożyczalni ma się zająć Fundacja Pałac w Korczewie. Prawdopodobnie wypożyczanie będzie płatne, ale stawki będą umiarkowane.

Wypożyczalnia ma ruszyć od wakacji, będzie ulokowana przy punkcie informacji turystycznej w centrum Korczewa. **(Z.J.)**

fot. pyt

Nad zalewem w Siedlcach

Zawody wędkarskie

Okręgowy Kapitanat Sportowy organizuje Mistrzostwa Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Siedlcach w wędkarstwie feederowym (gruntowym). Odbędą się one nad zalewem w Siedlcach 29 i 30 maja, w dwóch turach, po 4 godziny każda.

Zgłoszenia są przyjmowane do 27 maja do godziny 14.00 na adres: sport@pzw.siedlce.pl. Dla zwycięzców przewidziano atrakcyjne nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Niestety, w związku z zawodami, część zalewu będzie niedostępna dla innych wędkarzy. (**Z.J.**)

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Jak twierdzą, powiat uszczęśliwił ich na siłę.

I wąsko, i grząsko

Mieszkańcy 2 wsi w gminie Sokołów od lat prosili o remont asfaltowej powiatówki. Inwestycja niedawno ruszyła, ale... - Teraz nie miną się tu większe samochody, za to chodnik jest chyba szerszy niż mosty przy Kremlu - mówią.

Droga w Skibniewie-Podawcach

Droga powiatowa, która przy kościele w Skibniewie-Podawcach (gm. Sokołów Podlaski) odchodzi od drogi wojewódzkiej nr 627, przez lata spędzała sen z powiek tutejszym mieszkańcom. - Była popękana i pełna dołów. Wystarczył większy deszcz, a w wielu miejscach powstawały kałuże - opowiada **Zenon Wojewódzki** ze wsi Skibniew-Kurcze.

NIKT NIE PYTAŁ

Pan Zenon od 2016 r. wysyłał do starostwa pisma w sprawie remontu tej drogi. Jego prośby zostały wysłuchane w marcu tego roku, kiedy ruszyły prace w Skibniewie-Podawcach i Skibniewie-Kurczach. Na razie objęły odcinek do Sągoli, a w październiku mają się zakończyć w Grzymałach (gm. Kosów Lacki).

Ale mieszkańcy obu Skibniewów już mają do remontu wiele zastrzeżeń. Pierwsze dotyczy tego, że sprawa nie została z nimi skonsultowana. - Kiedy kilkanaście lat byłem sołtysem, w takich sytuacjach pytano i mnie, i radę sołecką. A teraz wszyscy dowiedzieliśmy się o tych pracach dopiero wtedy, kiedy ruszyły - relacjonuje mężczyzna.

I od razu pokazuje skręt na Pogorzel niedaleko plebanii w Skibniewie-Podawcach. Nie miną się tu nawet samochód osobowy i ciągnik na przykład z belami. A to nie wszystko, bo cała droga jest teraz węższa o co najmniej 1,5 m, a przy granicy ze Skibniewem-Kurczami jeszcze bardziej. - Niedawno przed tutejszą szkołę przyjechał autobus, który miał zabrać uczniów na basen do Sokołowa. Kiedy z przeciwnej strony podjechała cysterna z mlekiem, musiał się cofnąć aż za kościół, żeby mogła przejechać - mówi Zenon Wojewódzki. - Kilka miesięcy temu to było nie do pomyślenia, bo mijały się tu szerokie samochody. A tych jeździ sporo. Przecież kilkaset metrów dalej jest sklep z maszynami i urządzeniami rolniczymi oraz artykułami do produkcji rolnej.

SZERSZY NIŻ MOSTY

Miejscowi też są oburzeni tym, że w ramach prac zerwano chodnik po tej stronie drogi, przy której stoi szkoła w Skibniewie-Podawcach. Nie był zniszczony, bo starostwo wyremontowało go 2 lata temu za 50 tys. zł.

Z kolei małżeństwo mieszkające naprzeciwko szkoły ma zastrzeżenia do chodnika przy ich posesji. - Jest chyba szerszy niż mosty przy Kremlu - komentuje z uśmiechem mężczyzna. - Ma 2,5 m, a poprzedni, betonowy, który leżał ponad 40 lat, był prawie 1 m węższy. I nikomu nie przeszkadzał. Powiedziałem o tym robotnikom, którzy tu pracowali, ale odparli, że tak jest w dokumentacji - opowiada.

Jego żona uzupełnia, że teraz już osobówki, którymi rodzice przyjeżdżają po dzieci, nie mogą nie tylko parkować przed szkołą, ale i zakręcać. Teraz będą mogli to zrobić dopiero przy pobliskim cmentarzu, gdzie też zresztą zmniejszono miejsce do parkowania.

Na dodatek, jak dodają i małżeństwo, i pan Zenon, chodnik naprzeciwko szkoły kiedyś prowadził aż do Skibniewa-Kurczy. Ten, który położono na jego miejscu, w pewnym momencie się urywa. - A ten z drugiej strony kończy się 100 m przed moją miejscowością, bo, jak mówi wicestarosta, skończyły się pieniądze. Przecież tędy dzieci chodzą do szkoły. To zmuszanie ich, żeby szły asfaltem, prosto pod koła samochodów, choć postawiono tu znak „Zakaz ruchu pieszych". Pewnie na przejazd nad rowem melioracyjnym też zabrakło kasy. I na pionowe płyty betonowe, które mają zabezpieczać skarpę za cmentarzem. Zabezpieczają, ale nie na całej długości - oburza się były sołtys.

BĘDZIE ŁADNIE?

- Kiedy zaczął się remont, dzwoniłem w tej sprawie do wicestarosty, który kiedyś był wójtem naszej gminy - dodaje Zenon Wojewódzki. - Powiedział: „Panie Zenku, będzie ładnie". Potem, kiedy się okazało, jak powiat nas uszczęśliwił, przestał odbierać ode mnie telefony.

W pewnym momencie prace przerwano. Od kilku tygodni tam, gdzie był asfalt, jest czekająca na nową nawierzchnię glina. A ta po deszczach w połowie maja zamieniła się w błoto. - Kiedy szedłem do autobusu, musiałem wziąć ze sobą butelkę wody do umycia butów. A największe grzęzawisko jak było, tak jest niedaleko wejścia do cmentarza - kończy pan Zenon.

Zastrzeżenia byłego sołtysa i mieszkańców obu wsi przekazaliśmy wicestaroście **Ryszardowi Domańskiemu**. Niestety, do chwili zamknięcia tego numeru nie odpowiedział na nie. Jeśli to zrobi, do sprawy wrócimy.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Kamienie pamiętają

Karny Obóz Pracy Treblinka I nadal odkrywa swoje tajemnice. Na jedną z nich natrafiono przypadkiem.

Treblinka to nie tylko Obóz Zagłady. Karny Obóz Pracy Treblinka I istniał od września 1941 r. do lipca 1944 r. i przeszło przez niego ok. 20 tys. osób. Trafiały tu głównie osoby obwinione o przestępstwa gospodarcze i kryminalne, ale także ofiary obław czy łapanek. Początkowo wśród więźniów przeważali Polacy z dystryktu warszawskiego, z czasem wzrosła liczba więźniów żydowskich. Osadzeni pracowali przede wszystkim w sąsiadującej z obozem żwirowni.

Jak mówi **Edward Kopówka**, dyrektor Muzeum Treblinka, w ubiegłym roku porządkowano dawny obóz. Wycinano tu samosiejki i krzaki, bo jest planowane wyrównanie terenu oraz posianie trawy.

- Podczas prac użyliśmy między innymi tzw. mulczera, który mielił glebę do głębokości mniej więcej 20 cm. W pewnym momencie ku naszemu zdziwieniu odkryliśmy składowiska kamieni - relacjonuje dyrektor.

Kamienie mają być wyeksponowane dla odwiedzających muzeum.

Początkowo pracownicy muzeum nie wiedzieli, na co się natknęli. Wkrótce jednak przypomniano sobie dość liczne relacje więźniów obozu.

- Po wojnie opowiadali, że ci z nich, którzy pracowali w żwirowni, obowiązkowo musieli przynosić co najmniej 1 kamień - mówi Edward Kopówka. - Nie mogli wrócić z pustymi rękami, strażnicy przy bramie to sprawdzali. Potem te kamienie kładziono obok baraków. Nie wiadomo dokładnie, czemu miały służyć, ale najprawdopodobniej chodziło o materiał do stawiania nowych budynków. Myślę, że dlatego zostały tu tylko mniejsze kamienie, bo większe zostały użyte do budowy - dodaje.

Pracownicy muzeum zestawili te relacje ze zdjęciami lotniczymi z 1944 r. Widać na nich dość duże pryzmy przy barakach Polek i Polaków na granicy obozu. Kiedy muzealny archeolog **Bartosz Kowalski** nałożył fotografie na dokładne mapy Treblinki, stało się jasne: to te kamienie.

Muzeum postanowiło ogrodzić znaleziska siatką i ustawić przy nich tabliczki z informacją. - Złożyłem do konserwatora zabytków projekt w tej sprawie. Chcemy wyeksponować odkryte kamienie, bo każdy z nich to personifikacja cierpienia więźniów Karnego Obozu Pracy - podkreśla dyrektor.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Morricone w konkatedrze

Już wkrótce w Sokołowie kolejny koncert z cyklu „Mazowsze w Koronie".

Cykl to muzyczne wieczory w zabytkowych wnętrzach. Występują czołowe polskie zespoły muzyki dawnej, znamienite orkiestry, chóry i zespoły kameralne oraz wybitni soliści. W ich wykonaniu rozbrzmiewają wielkie i małe dzieła europejskich mistrzów.

Tym razem „Mazowsze w Koronie" gościć będzie konkatedra Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Sokołowie Podlaskim. W niedzielę, **6 czerwca o godz. 18.00** wystąpi w niej Zespół Kameralny Filharmonii Narodowej pod kierunkiem Jana Lewtaka. Jak zapowiadają organizatorzy, koncert „Ennio Morricone - mistrz muzycznych pejzaży" to muzyczne pożegnanie z legendą muzyki filmowej. Ten wybitny kompozytor stworzył muzykę do ponad 400 filmów. Zdobył 54 statuetki za muzykę, m.in.: 2 Oscary, 3 Złote Globy i 4 nagrody BAFTA. W 2007 r. otrzymał Honorowego Oscara za całokształt twórczości. Ennio Morricone zmarł w lipcu 2020 r. w Rzymie.

Na spotkanie z tą wyjątkową muzyką zapraszają Sokołowski Ośrodek Kultury i Mazowiecki Instytut Kultury. Wstęp wolny. **(BS)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

KRONIKA POLICYJNA

FIAT W OGNIU

W środę, 19 maja, ok. godz. 11.50 w **Mołomotkach** (**gm. Repki**) doszło do dość groźnego zderzenia 2 pojazdów. Pracujący na miejscu wypadku policjanci z sokołowskiej komendy ustalili, że sprawcą był kierujący fiatem seicento 84-latek. Na prostym odcinku drogi mężczyzna nie dostosował prędkości do panujących warunków, w wyniku czego jego samochód najechał na tył jadącego przed nim pojazdu marki BMW X3. Chwilę później seicento zapaliło się. Obaj kierujący byli trzeźwi. 84-latek odniósł obrażenia, został przewieziony do szpitala.

MŁODY PRZESADZIŁ Z PRĘDKOŚCIĄ

Tego samego dnia przez miejscowość **Bielany-Żyłaki** (**gm. Bielany**) jechała honda, za której kierownicą siedział 19-letni mieszkaniec gminy Przesmyki w powiecie siedleckim. A właściwie pędziła, bo na liczniku miała aż 107 km/h. Taka prędkość nie uszła uwadze policjantów drogówki, którzy zatrzymali samochód do kontroli. W związku z przekroczeniem prędkości w terenie zabudowanym o 57km/h młody mężczyzna stracił prawo jazdy na 3 miesiące i został ukarany wysokim mandatem, a jego konto powiększyło się o 10 punktów karnych.

14-LATEK POD KOŁAMI AUDI

Niebezpiecznie było we wtorek, 18 maja, ok. godz. 15.40 na **ul. Kosowskiej** w **Sokołowie Podlaskim**. Jak udało się ustalić pracującym na miejscu wypadku policjantom, kierujący rowerem 14-latek zjechał ze ścieżki rowerowej na pas zieleni, a następnie wprost pod nadjeżdżający z przeciwka samochód marki Audi. Rowerzysta z poważnymi obrażeniami został przetransportowany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Kierowca audi był trzeźwy. Policjanci wyjaśniają szczegółowe okoliczności tego zdarzenia.

CHCIAŁ WYPRZEDZIĆ

W poniedziałek, 17 maja na **ul. Wolności** w **Sokołowie Podlaskim** doszło do zderzenia. Policjanci ustalili, że odpowiadał za nie kierujący motocyklem Honda. Jak się okazało, wykonywał manewr wyprzedzania koparko-ładowarki w miejscu niedozwolonym i w ten sposób doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Za złamanie przepisów sprawca kolizji został ukarany mandatem. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 2, 6, 11

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZENIE W LIWIE

21 maja w **Liwie** mieszkaniec Warszawy kierujący skodą zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z mercedesem. Nikt nie doznał obrażeń.

COFAŁ NIEOSTROŻNIE

22 maja w **Łochowie** kierowca daewoo, wyjeżdżając z miejsca parkingowego, nie zastosował szczególnej ostrożności i uderzył tyłem swojego pojazdu w drzwi pojazdu marki Kia.

NIE USTĄPIŁ

22 maja w **Łochowie** kierujący hondą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu volkswagenem. Pojazdy się zderzyły, nikt nie doznał obrażeń.

DACHOWANIE W WYSZKOWIE

23 maja w **Wyszkowie** (**gm. Liw**) kierujący bmw był tak zmęczony, że zasnął za kierownicą i zjechał na pobocze. Auto uderzyło w znak drogowy, potem przewróciło się na dach. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

998

OLEJ NA DRODZE

17 maja straż pożarna została powiadomiona, że na drodze w Drgiczu (gm. Stoczek) na długości 50 metrów znajduje się rozjeżdżona plama oleju. Strażacy z OSP Stoczek i JRG (posterunek w Ostrówku) przy pomocy sorbentu zebrali zanieczyszczenia, a następnie zmyli jezdnię.

POŻAR W ORZEŁKU

17 maja w **Orzełku** (**gm. Sadowne**) zapaliła się stodoła. Na miejsce skierowano zastępy: JRG Ostrówek, OSP Sadowne i OSP Sokółka (po dwa zastępy), OSP Zieleniec oraz OSP Prostyń (z sąsiedniego powiatu). Gdy pierwsze zastępy pojawiły się na miejscu, drewniana stodoła była cała w ogniu. Płonęły też blaszany garaż oraz przylegająca do stodoły drewniana szopka, w której właściciel trzymał drewno opalowe. Dodajmy, że w pobliżu znajdował się dom mieszkalny. Strażacy ugasili pożar.

PŁONĄCE AUTO

18 maja w **Łochowie** przy przejeździe kolejowym w miejscu, gdzie jest budowany wiadukt, zapalił się osobowy renault. Po przyjeździe na miejsce strażacy stwierdzili, że pożar wybuchł w komorze silnikowej auta. Z pomocą gaśnic ogień został przytłumiony przez kierowcę i osoby postronne za pomocą gaśnic. Strażacy ugasili samochód. **(sej)**

APTEKI

24-30 maja - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37
31 maja – 6 czerwca - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 9, 10, 12

Kolejne tajemnice klasztoru

Prace rewitalizacyjne, prowadzone w klasztorze w Węgrowie, przynoszą kolejne niespodzianki. Po ujawnieniu nieznanych dotąd malowideł w krużgankach i tzw. sali fundatora (pisaliśmy o tym w nr. 13 „TS"), pojawiły się nowe odkrycia. Tym razem na piętrze, nad wejściami na chór i ambonę.

- Ktoś może powiedzieć, że to przecież nic takiego, jakieś tam napisy, ale to jest świadectwo historii, tamtego czasu. Z szacunku dla zakonników, którzy tu żyli i pracowali, i starali się, żeby to miejsce było piękne, powinniśmy te napisy odnowić i zachować dla przyszłych pokoleń – mówi kustosz klasztoru w Węgrowie dr **Marek Sobisz**.

INFORMACJA, ALBO SENTENCJA

Klasztor w Węgrowie został wzniesiony na przełomie XVII i XVIII wieku na zlecenie ówczesnego właściciela Węgrowa Jana Dobrogosta Krasińskiego dla zakonu ojców reformatów. Dziś ta budowla przechodzi generalny remont, o takim zakresie, jakiego nie było tu od 300 lat. Wszystko dzięki pieniądzom z tzw. funduszy transgranicznych. Po zakończeniu prac rewitalizacyjnych ma tu powstać Centrum Dialogu Kultur.

Obiekty zabytkowe skrywają zwykle tajemnice. Tak jest i w przypadku klasztoru w Węgrowie. Po odkryciu fresków (na początku tego roku) przyszedł czas na ujawnienie kolejnych sekretów. Robotnicy budowlani w trakcie prac prowadzonych na korytarzu na pierwszym piętrze klasztoru natrafili na tajemnicze napisy. Znajdowały się one nad niewielkimi drzwiami, prowadzącymi na chór oraz na ambonę. Przez lata przykryte były grubą farby.

- W trakcie takich prac często napotyka się na różne niespodzianki. Można powiedzieć, że historia odkrywa się na naszych oczach. To miłe, ale też często wymaga od inwestora dodatkowych nakładów – mówi **Marek Sobisz**. I dodaje: - Napisy nie są jeszcze w całości odkryte, ponieważ musi to zrobić osoba, będąca specjalistą w tej dziedzinie. Firma budowlana, która prowadzi remont, z całym szacunkiem, ale nie może tego zrobić.

Czy można już określić, co głoszą odkryte napisy? Zdaniem Marka Sobisza, jeszcze nie. Napis nad drzwiami prowadzącymi na kościelny chór może informować, że tu właśnie jest chór, ale może też być jakąś sentencją. Z kolei napis nad drzwiami na ambonę może zawierać pewne przesłanie, albo też fragment modlitwy. – Wierni może nie wiedzą, że ksiądz przed odczytywaniem w kościele Słowa Bożego, odmawia po cichu modlitwę typu „Spraw Boże, abym godnie głosił Twoją Ewangelię". Niewykluczone więc, że tu taka modlitwa została zapisana w wizualnej formie – mówi Marek Sobisz.

Kustosz Marek Sobisz

KTO JE UMIEŚCIŁ?

Wszystko wskazuje na to, że napisy powstały na początku, albo w połowie XVIII wieku. Namalował je zapewne jeden z braci zakonnych. Niewykluczone też, że są one dziełem zakonnika z innego zgromadzenia, np. marianina Jana Niezabitowskiego, który w drugiej połowie XVIII wieku malował obrazy dla węgrowskiego klasztoru.

Co dalej z napisami? Zostaną odrestaurowane, ale pod warunkiem, że znajdą się na to fundusze. Jeszcze przed odkryciem napisów parafia złożyła wnioski do konserwatora zabytków o dofinansowanie renowacji fresków w sali fundatora oraz w krużganku. I otrzymała na to pieniądze. Marek Sobisz ma nadzieję, że tak będzie i w przypadku najnowszego odkrycia.

- Remont, który prowadzimy, to odpowiedzialność i jednocześnie zobowiązanie. Jeżeli rewitalizujemy klasztor w Węgrowie to nie tylko po to, żeby był jedynie funkcjonalnym obiektem, na miarę dzisiejszych czasów, ale też żeby zachować historię i charakter tego miejsca, szczególnie tych rzeczy, które w trakcie prac się ujawniają - mówi Marek Sobisz. I dodaje: - Ktoś może powiedzieć, że to przecież nic takiego, jakieś tam napisy, ale to jest świadectwo historii, tamtego czasu. Z szacunku dla zakonników, którzy tu żyli i pracowali, i starali się, żeby to miejsce było piękne, powinniśmy te napisy odnowić i zachować dla przyszłych pokoleń.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów może wziąć 6 milionów zł.

Powiat daje zielone światło

Na ostatniej sesji nadzwyczajnej (20 maja) rada powiatu węgrowskiego uchyliła podjętą w październiku ubiegłego roku uchwałę o likwidacji Spółdzielni Socjalnej „Węgrowianka". Prosił o to burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**, a radni powiatowi jednomyślnie na to przystali.

Uchwałę, pozwalającą na zatrzymanie procesu likwidacji spółdzielni podjęła 12 maja rada miejska w Węgrowie. Potrzebna była jednak również uchwała rady powiatu, bo i miasto, i powiat są założycielami i udziałowcami „Węgrowianki".

Spółdzielnia w tej chwili nie jest powiatowi do niczego potrzebna. To miastu zależy, żeby wskrzesić jej działalność, gdyż jest ona ważną częścią projektu „Zagospodarowanie dawnego browaru przyklasztornego do nowych funkcji usługowo-gastronomicznych wraz z zagospodarowaniem Parku im. Armii Krajowej na potrzeby różnych form aktywności". Na ten projekt miejskiemu samorządowi przyznano właśnie ponad 6 mln zł dofinansowania.

- Uważam, że samorząd powiatu ma pomóc samorządowi miasta w pozyskaniu tych środków. Te 6 mln zł to wielka szansa dla miasta – mówiła na sesji starosta **Ewa Besztak**. Poinformowała radnych, że następnym etapem, po podjęciu uchwały wstrzymującej likwidację „Węgrowianki", będzie walne zgromadzenie, na którym odbędzie się dyskusja nad dalszym funkcjonowaniem spółdzielni.

– Oczywiście, chętnie pomożemy miastu w pozyskaniu tych środku i żadnych przeszkód w tym zakresie czynić nie będziemy, ale co do dalszego funkcjonowania spółdzielni, chcielibyśmy podyskutować – podkreśliła Ewa Besztak. Dodała, że są już pewne propozycje, które zostały wypracowane na zarządzie z udziałem burmistrza Pawła Marcheli i wiceburmistrz **Haliny Ulińskiej**.

W najbliższym czasie odbędą się kolejne spotkania z udziałem władz obu samorządów oraz prawników. A tymczasem...

- Dajemy zielone światło, żeby miasto mogło podpisać umowę (na dofinasowanie – przyp. red.) i przystąpić do prac, związanych z realizacją projektu – podsumowała starosta.

Za uchwałą uchylającą opowiedziało się 19 radnych. To ładny gest rady powiatu węgrowskiego w stronę samorządu Węgrowa. **(sej)**

Węgrów

Rusza Punkt Szczepień Powszechnych

1 czerwca w sali gimnastycznej dawnego gimnazjum gminy Liw w Węgrowie rozpocznie działalność Punkt Szczepień Powszechnych.

Jak informuje starostwo w Węgrowie, punkt ma już pozytywne akredytacje NFZ i wojewody mazowieckiego. Organizacją pracy punktu zajmą się służby starosty węgrowskiego, a szczepieniami personel medyczny miejscowego SPZOZ. Na dobry początek Punkt zostanie zaopatrzony w około tysiąc dawek szczepionki firmy Pfizer.

Jako informuje Starostwo, punkt szczepień przeciwko covid-19 został przygotowany z zachowaniem reżimu sanitarnego. To ważne, bo część dydaktyczna budynku jest użytkowana przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Część sportowa, w której będą odbywały się szczepienia, została oddzielona od części dydaktycznej. Powstał odrębny ciąg komunikacyjny z odrębnym wejściem od strony boiska. Dzięki tym rozwiązaniom podopieczni SOSzW nie będą mieli kontaktu z personelem medycznym i osobami przebywającymi w punkcie szczepień.

Szczepienia będą wykonywane osobom od 16 roku życia. Zaszczepić się można w następujących terminach: **1-2 czerwca w godz. 14– 20; 4 czerwca w godz. 14–20; 8 czerwca w godz. 14–20; 9 czerwca w godz. 8–20; 10 czerwca w godz. 12–20 i 11 czerwca w godz. 12.30–20**. Numer telefonu zostanie udostępniony w dniu otwarcia punktu. **(sej)**

Zlikwidowali fabryczkę papierosów

Policjanci z Wydziału Kryminalnego węgrowskiej komendy policji zlikwidowali nielegalną fabryczkę produkcji papierosów, działającą na terenie powiatu.

Funkcjonariusze zabezpieczyli linię produkcyjną do wytwarzania papierosów. Zatrzymali na gorącym uczynku trzech mężczyzn, mieszkańców Warszawy, którzy przyjechali, aby zabrać sprzęt i przenieść produkcję w inne miejsce.

- Mężczyźni, 31-latek, 37-latek i 51-latek usłyszeli zarzuty, nielegalnej produkcji papierosów, a prokurator zastosował wobec nich dozór policji. Teraz czeka ich sprawa w sądzie – informuje oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp **Monika Księżopolska**. **(sej)**

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

26 maja - 1 czerwca 2021 r. NR 21

DOM-STYL

HURTOWNIA OKIEN I DRZWI

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

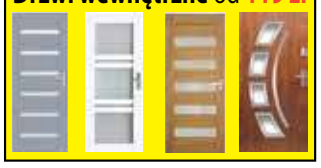

OLGROS
609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

Wiosenne RABATY:

tylko do 31 maja

30% na okna avante® okna

Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL

wiosenna obniżka cen

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne: 6:00-15:00

www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Nawet do 5000 zł | Szybka decyzja | Minimum formalności

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2019 r. poz. 2019 ze zm.)

pn. „Asfaltowanie dróg na terenie gminy wraz z przebudową (s)"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/ w terminie do 7.06.2021 r. do godziny 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi 7.06.2021 r. o godzinie 11.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

podnoszenie podłogi

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,

tel. 608 650 892

eprasa.pl 0ef0218aaf

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

YTONG silka SOLBET CEMEX

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO **POLSKI WĘGIEL**

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Obniżka cen na

PROMOCJA **Ekogroszek**

workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

FARBY, TYNKI DOCIEPLENIA

narzędzia malarskie

- materiały dociepleniowe
- mozaiki żywiczne, farby
- bogata paleta kolorów

FAST

PPHU Prometeusz | ul. Spacerowa 22, 08-110 Żabokliki | tel. 694 012 068

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA

Alfa Almatura
Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

TANIEJ CZYŚCIĆ, NIŻ WYMIENIAĆ

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

Usuwamy wszelkie zabrudzenia
grzyby
glony
mchy
osad

Świadczymy również usługi mycia okien

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

asfaltujemy

● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05

ZAPRASZAMY
pon. – pt.: godz. 8.00-16.00
mail: reklama@24ts.pl

INFORMACJA O PRZETARGU

Nadleśnictwo Łochów z siedzibą w Łochowie
07-130 Łochów, ul. Wyszkowska 28
ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ofertowy

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

1. **Ciągnik URSUS 1212 – WWE V057** – rok 1983, cena wywoławcza 13530,00 PLN brutto
2. **Przyczepa AUTOSAN D-55 – WWE 98NP** – rok 1981, cena wywoławcza 2706,00 PLN brutto
3. **Przyczepa AUTOSAN D-55 – SEP 536G** – rok 1981, cena wywoławcza 2337,00 PLN brutto
4. **Przyczepka-wózek ppoż. VEB** – rok 1976, cena wywoławcza 554,00 PLN brutto
5. **Przyczepka-zbiornik ppoż. HL900/SBA** – rok 1978, cena wywoławcza 800,00 PLN brutto
6. **Przyczepka ppoż. HL900.40/TSA** – rok 1978, cena wywoławcza 554,00 PLN brutto

Pełne ogłoszenie o przetargu, informacje dodatkowe i zdjęcia sprzedawanych środków trwałych są dostępne na stronach:
https://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_warszawa/nadl_lochow/komunikaty_i_ogloszenia
https://lochow.warszawa.lasy.gov.pl/aktualnosci

ERGO HESTIA, MTU, YOU CAN DRIVE, InterRisk, GENERALI, Proama, wiener, Allianz, TUZ, PZU, warta, HDI, LINK4, UNIQA, CONCORDIA, COMPENSA, AXA, AVIVA, Balcia

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

OC AC

ubezpiecz auto w najlepszej cenie

ASF ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

Zapraszamy do naszych Oddziałów!

SIEDLCE	ul. Armii Krajowej 18 | tel. 506 031 197
	ul. Starowiejska 12 | tel. 509 506 306, 512 362 060, 504 252 099
ŁUKÓW	ul Dmocha 21 A | tel. 502 441 211, 669 502 312,
SOKOŁÓW PODL.	ul. Wilczyńskiego 3 | tel. 501 339 700, 509 952 161

Jesteśmy na facebooku: adamczukserwisfinansowy www.asf.com.pl

SCHAB Wierzejki z Certyfikatem

QAFP

WIERZEJKI
SCHAB
z Certyfikatem

Wierzejki

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie", Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-102/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple budowlane, węgiel, Strzała, ul. Siedlecka, 95, 502 369 578. /0030-26/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 502 365 643, 501 292 991. /0059-45/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /9-53/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0281-47/

Sprzedam żwir, piach, ziemia ogrodowa z dodatkiem kurzaka, 662 674 039. /2297-20/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam: żwir, piasek, ziemia, tel. 601 248 829. /01047-36/

Sprzedam bale sosnowe suche - duża ilość, tel. 600 720 861. /2538-4/

Sprzedam rury z rozbiórki czarne i ocynkowane ϕ 1,5", 2", 3", 8" oraz przyczepę wywrotkę, podwójne burty, tel. 537 333 922. /2566-3/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FHF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedam gilotynę do kostki brukowej, 600 423 288. /2633-3/

Drewno opałowe, 695 088 179. /2478-2/

Palety używane, 797 134 745. /134-1/

Słupki ogrodzeniowe do sadu, 507 871 392. /141-3/

Sprzedam suporex pustaki, okazja, rozładunek HDS, 512 269 025. /47-2/

ROLNICZE

Sprzedam sianokiszonkę w belach, tel. 502 130 631. /20210412123906-4/

Makuch rzepakowy 1000 zł/tona. Kukurydza 730 zł/tona, pełna porcja 18% 1000 zł/tona, 606 325 813. /130-6/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

SKUPZBÓŻ
AGRO SKUP
- najwyższe ceny
- odbiór od klienta
- możliwość załadunku samochodem z pompą
tel. 724 435 968

agromal SPRZEDAŻ OPON
HURTOWNIA **OPON**
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Bale, deski sosnowe, 600 343 816. /2574-3/

Drewno opałowe - dowóz, 792 303 492. /20210511115807-7/

Huśtawka oraz stół ogrodowy, 509 369 086. /2595-6/

Sprzedam kontener idealny na budowę, Siedlce, 601 299 398. /2487-4/

Opony letnie 16, zbiornik gaz, cewka zapłonowa 1.3, 513 243 958. /3926-2/

Kopalnia Kałuszyn żwir, piach, kruszywo, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2476-25/

Okna drewniane w dobrym stanie z demontażu 5 szt., 606 889 077. /2623-2/

Wyprzedaż parkietu i desek podłogowych, 605 911 427. /01343-6/

Sprzedam słomę, siano z transportem, 501 601 942. /20210506195716-4/

Siano bele 40 zł, 502 366 631. /123-3/

Sianokiszonka, siano, Nakory, 607 771 071. /2593-2/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, 505 332 939. /20210513093854-2/

Sprzedam pszenżyto, 587 877 744. /3927-1/

Sianokiszonka, 505 491 200, Grębków. /3931-1/

Grunty orne, łąka, telefon 0046 763 099 605. /3922-2/

Sprzedam mieszankę zbożową, pszenżyto, 606 310 512. /3936-2/

Sprzedam sianokiszonkę, gm. Repki, 724 051 790. /170-2/

Sprzedam sianokiszonkę bele, 600 662 945. /3923-2/

Dotacje PROW 2014-2020

***Restrukturyzacja Małych Gospodarstw* – 60 tys. zł** – również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Ponadto: ***Premia dla Młodych Rolników* – 150 tys. zł.**

Nabory wniosków do 29 maja. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. **Tel. 795 931 529**

Sprzedam pszenżyto, 608 594 388. /20210517094910-1/

Sprzedam pokruszone ziarno kukurydzy, możliwość dostawy, 782 287 878. /20210518002134-3/

Sprzedam owies, 502 860 145. /178-2/

Owies, 506 337 072. /2614-2/

60 beli siana z dowozem, 507 860 946. /34/LOCH/2021-2/

Sprzedam siano, słoma, 697 525 600. /2615-3/

Oddam duże karpy dębowe i świerkowe, tel. 667 334 495. /2618-1/

Siano w belach 20 szt., uprząż konna, 692 915 143. /2620-4/

Siano, słoma, sianokiszonka, 664 658 718. /2621-2/

Sprzedam trawę na pniu, 2-letnia, siana, 505 332 939. /20210520115557-2/

Kupię siedlisko w okolicach Siedlec, najchętniej na kolonii, z dala od zabudowań, tel. 604 530 531. /20210520225841-1/

Sprzedam siano, 508 893 049. /2644-1/

Sprzedam chłodziarkę do mleka 60 litrów, 25 6415 273. /2646-1/

Siano, sianokiszonka, słoma, 506 440 261. /2647-2/

Kupię zboże, 501 716 304. /2480-12/

Skup zbóż odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2481-12/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Notowania z jarmarków

17-21.05.2021 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
PSZENICA	zł/dt	100	110	90-100	90-100	90-100	90-100	90-100
ŻYTO	zł/dt	70	-	70`	60	-	50-60	-
JĘCZMIEŃ	zł/dt	85	100	80-90	90-95	90-100	80-90	90
MIESZ. ZBÓŻ	zł/dt	75	70	60	80-85	-	60-70	70-80
OWIES	zł/dt	70	60	60	65-70	-	60-70	60-70
PSZENŻYTO	zł/dt	80	80	75	70-75	70-80	70-80	80
KUKURYDZA	zł/dt	100	110	95-100	100	-	90-100	-
ziemniaki	zł/kg	0,8	0,80	0,70-0,80	0,8-1,00	0,8-3,00	0,90-1,00	0,80-1,00
jaja	szt.	0,50-1,00	0,70-1,00	0,60-0,8	0,50-0,90	0,40-0,90	0,45-0,90	0,60-0,90

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane

Dojazd do klienta!

regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084. /03065-52/

Przyczepę, 604 969 943. /0031-51/

Zakupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /36-12/

Kupię C-330, T-25, Fergusona, Annę, Bolko, 667 769 708. /57-6/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Przyczepę, glebogryzarkę, 507 105 719. /61-6/

Zakupię siewnik Poznaniak i przyczepę wywrotkę, 721 517 916. /fix-6/

Ciągnik do remontu bez rejestracji, 510 904 602. /63-6/

Zakupię prasę kostkującą rolującą, siewnik, agregat, glebogryzarkę, kombajny, przyczepy, ciągniki, tel. 503 643 162. /sł-6/

Zakupię ciągnik 4x4 oraz małe prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, agregaty, kopaczki, trolla, sprawne i do remontu, tel. 574 651 542. /sł-6/

Kupię auta ciągniki rolnicze w każdym stanie, T-25, C-330, C-360, jak i inne maszyny rolnicze, 506 391 112. /20210518155925-2/

Kupię prasy belujące, przyczepy, Troll, owijarkę, Bizon, 503 742 562. /2639-4/

Kupię C-360, C-4011, C-328, C-330, MTZ, JUMZ, Zetor, MF, T-25, 503 742 562. /2639-4/

Kupię widły do bel, 798 053 304. /3929-1/

Kupię maszyny rolnicze, 607 324 427. /137-6/

Kombajn zbożowy, 607 324 427. /139-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki, folia, siatka, sznurek, 604 969 943. /0031-51/

Transport ciągników i maszyn, 606 105 999. /0403-44/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /2476-10/

Opony do przyczep i maszyn rolniczych, 603 130 604. /516/V-6/

Kopaczka elewatorowa 1000 zł, śrutownik z silnikiem 4,5 kW, 450 zł, tel. 669 352 785. /20210523122949-1/

Przyczepa wywrotka D47, wóz, 604 530 781. /106-6/

Sprzedam prasę Z-224, łąki, pola, koparkę Białoruś w całości lub na części, tłoki, cyklop, komin stalowy średnica 80, 100, 795 251 663. /2559-2/

Przyczepa objętościowa do kukurydzy, 797 122 866. /2591-6/

Sprzedam rozrzutnik obornika, bele słomy z pod dachu, bele sianokiszonki pokos I, II, III 2020, 501 877 689. /169-2/

Sprzedam: zgrabiarka Mesko, rozrzutnik 3,5 t, słomę, tel. 692 676 465. /3925-2/

Belarka Sipma z siatką, 660 913 597. /35/LOCH/2021-3/

Prasa Metal-Fach, talerzówka 3,15 m, 793 477 107. /sł-6/

Sprzedam prasę kostkującą Sipma, 2001, tel. 608 807 965. /3935-1/

Zetor 7211 z turem 1986 r., 36 000, 514 455 330. /37/LOCH/2021-2/

Sadzarka do ziemniaków, 503 358 169. /044-2/

Kombajn zbożowy, ciągnik Valtra, sieczkarnia samobieżna, przyczepa objętościowa, 502 860 145. /179-2/

Przyczepa wywrotka, kosiarka Famarol, chwytak do bel, zgrabiarka Kuhn, 604 487 950. /180-1/

Prasa kostkująca Claas, stan bdb, 504 297 667. /sł-1/

Sprzedam kosiarkę, talerzówkę, trzepak do siana, rozrzutnik, 500 485 607. /sł-2/

Kopaczka, obsypnik ziemniaków, 516 281 394. /2632-1/

Sprzedam przetrząsaczo-zgrabiarkę 9, siewnik do nawozu, opryskiwacz 450 l, agregat prądotwórczy, dojarkę konwiową, tel. 25 642 33 66. /2638-2/

Przetrząsarko-zagrabiarka, słoma, 698 570 076. /2477-3/

Prasę kostkę Sipma, rozsiewacz Motyl. 514 108 214. /3932-2/

Kombajn Massey Ferguson, prasa belująca Welger RP12, owijarka do bel, ciągnik T25, 501 848 987. /3933-2/

Taśmociąg, części Bizon, 606 213 037. /3934-1/

Rozrzutnik 2-osiowy, stan bardzo dobry, 514 084 377. /3937-2/

Wywrotka 1-osiowa, 603 415 490. /133-2/

Zetor 7011, 1983; Zetor 5711, 1979, 605 684 208. /135-1/

Sprzedam kombajn Bizon Super Z056, stan bdb, 1984 r., cena 21000 zł, Mińsk Maz., tel. 511 202 988. /20210523214740-1/

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY

Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE

Hale i magazyny

PIASKOWANIE

PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

- **chwytak** ■ **łyżka** ■ **krokodyl**
- **naprawy przyczep** (przeróbka na wywrot)
- **suszarnia do kukurydzy** (przewoźna)

Kosiarka dyskowa Kuhn; siewnik do kukurydzy Gaspardo, 600 805 285. /136-6/

Taśmociąg; opryskiwacz Termit, 664 695 286. /140-1/

Kosiarka rotacyjna 2-talerzowa na 12 noży; śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kW; dojarka Alfa Laval; silnik elektryczny 7,5 kW; opryskiwacz 400; przewracarka gwiazdowa 7, 519 604 456. /142-1/

Prasa rolująca Sipma 2009 owijarka bel 2010, przewracarka Kuhn 2013, 517 116 290. /65-1/

Sprzedam C-360, C-330, C-360 3P, tur do C-330, tur do Fergusona 255, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /045-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47-47/

Kury odchowane, ogólnoużytkowe, kolorowe. Strzała, ul. Żniwna 27. Tel. 511 950 737. /20210302112239-13/

Kurki odchowane oraz kury nioski, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2563-6/

Kurki - kury, 510 145 688. /109-13/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni

telefon kontaktowy

606 856 304

Kurki odchowane kolorowe, szczepione, wysoka nieśność, Chodów, Węgrowska 37, 500 012 500. /20200408115755-19/

Sprzedaż kurek, Żuków 53, tel. 696 192 555. /2452-6/

Sprzedam ule z pszczołami, 25 642 16 26. /2526-4/

Sprzedam tuczniki, 511 224 308. /3920-4/

Kurki odchowane kolorowe Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /01243-6/

Sprzedam jałówki cielne, 505 332 939. /20210513093351-2/

2 klacze źrebne, 697 548 831. /128-2/

Krowy zasuszone, jałówka cielna, 510 550 861. /3924-3/

Sprzedam jałówki cielne i do zacielenia, 509 071 979. /20210516185936-2/

Kupię maciory, knury, tucznik, auto z wagą, wyrejestrowanie, Tomek, 513 922 966. /20210516224541-11/

Sprzedam indyki 8-tygodniowe, białe, mięsne (same indory). Indyki są po wszystkich szczepieniach. Możliwość zakupu mieszanki. Osoby zainteresowane zapraszam do kontaktu 605 932 726. /20210517194755-1/

Prosięta, 696 350 387. /2630-1/

Sprzedam dwie klacze źrebne po siedem miesięcy kara i szpaczka, tel. 519 634 541. /2640-1/

Sprzedam jałówkę cielną, 537 877 744. /3928-1/

Klacz 2 lata do dalszego chowu, 505 401 200, Grębków. /3930-1/

Sprzedam prosięta, tucznik, maciory, 517 109 475. /64-1/

Jałówki limousine, gotowe do zacielenia, 793 112 883. /48-1/

Sprzedam jałówki cielne, 505 332 939. /20210513093016-2/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Kupię lub przygarnę małego szczekliwego pieska, 698 680 638. /49-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /13-44p-44/

Kupię działkę budowlaną, rolno-budowlaną, rolną, gmina Siedlce. Masz coś? Zadzwoń, 508 623 616. /2520-12/

Kupię domek lub mieszkanie w Węgrowie lub okolicach Węgrowa w rozliczeniu mieszkanie własnościowe w Warszawie, 786 989 022. /3916-6/

Kupię działkę 10-30 a w m. Siedlce, Strzała, Stok-Lacki, Iganie, Opole, Wiśniew, Białki lub w okolicy (+10 km) z możliwością budowy domu, 511 157 982. /20210523095401-1/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /28-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /28-6p-6/

Lokal do wynajęcia 8,7 m², centrum Sterdyni, 600 408 154. /20210427150640-5/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-110/

M-4 wynajmę, 519 133 646. /20210506184701-3/

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe w centrum, 501 697 453. /2568-6/

Wynajmę magazyn 800 m² powierzchni ogrzewanej i 200 m² powierzchni handlowo-biurowej w Mińsku Maz., tel. 606 665 331. /20210507135003-2/

Wynajmę lub sprzedam lokal 48,5 m² w Siedlcach, ul. Sokołowska 95, tel. 606 277 720. /2641-1/

Lokal do wynajęcia, ul. Dmocha 10, Łuków, pow. 45 m², tel. 510 056 699. /01296-2/

Lokal do wynajęcia centrum miasta, I piętro,120 m², Łuków, ul. Międzyrzecka 7a, tel. 510 056 699. /01296-2/

Wynajmę nowe mieszkanie Siedlce, ul. Lewandowskiego, 530 935 805. /2608-3/

Do wynajęcia 2-pokojowe, Nowy Świat, 604 517 881. /2456-4/

STRUS 1991

Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 53m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2

Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 31m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 35m2

III ETAP JUŻ W SPRZEDAŻY

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

eprasa.pl 0ef0218aaf

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
Nowe mieszkania w Siedlcach

Komfortowe mieszkania w centrum!

Słoneczne, eleganckie, rodzinne osiedle!

Atrakcyjne rozkłady mieszkań w pobliżu dworca PKP!

oraz inwestycje Torowa, Boczna, Kilińskiego 35

Działki budowlane Czołomyje, 511 632 709. /2623-2/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 60 m², trzypokojowe, kuchnia, łazienka, balkon, loggia, III piętro, mieszkanie środkowe, brak windy, blok ul. Bema, telefon 720 981 867, 502 649 702. /2629-2/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7, działka 20 arów Paprotnia, 601 299 398. /03027-12/

Sprzedam działkę 1500 m² Mościbrody (droga na Mościbrody Zachojniak), 795 345 910. /2635-3/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /2645-2/

Sprzedam nieruch. rolną 5 ha w Raczynach k. Przesmyk, uzbrojona (woda, prąd), dzierżawiona, klasa gleby: III, cena 260 tys. - negocjowalna, kontakt: 695 106 122. /20210523130426-1/

Sprzedam działkę budowlaną 3000 m² (30 arów) w miejscowości Nowy Patok, cena 90 000 zł, tel. 509 866 594. /20210523155033-1/

NAUKA

Angielski, 505 402 553. /2611-6/

Korepetycje z informatyki dzieci, młodzież, dorośli, 728 025 244. /2631-6/

MATRYMONIALNE

Jest wiosna, więc się poznajmy. Pan w wieku 65-70 lat, 515 647 745. /181-1/

Poznam pana w wieku 60-70 lat, 508 836 518. /182-1/

Witam Panią, 884 904 229. /pp-5-5/

Wdowiec 53 lata pozna kobietę do 50 lat, 692 813 721. /2643-1/

TOWARZYSKIE

Sympatyczna zaprasza Siedlce, 501 649 899. /62-6/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seksukładu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Węgrowa, Łosic, Sarnak, sms 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-2/

Esperal, 602 466 716. /0948-26/

Pomoc psychologiczna, 667 668 316. /2603-6/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-74/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-148/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03904-26/

Transport busem, 602 881 562. /0036-49/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /2482-22/

Transport maszyn rolniczych, laweta, 798 268 606. /36-26/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Pranie dywanów, 600 338 311. /2350-22/

Fotowoltaika kompleksowo. Atrakcyjne ceny, tel. 730 164 164, e-mail: kips@stiloenergy.pl. /20210407190703-12/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-60/

Bramy, przęsła, balustrady, 506 617 682. /156-3/

Hale, garaże, wiaty, tel. 882 404 876. /2575-4/

Usługi detektywistyczne, 502 912 978. /2587-2/

Automatyka do bram, domofony, monitoring, alarmy, szlabany parkingowe, 600 270 665. /01301-10/

Usługi hydrauliczno-gazowe elektryczne: montaż sprzętu AGD, przeróbki, montaż TV, posiadamy uprawnienia gaz.-elek. tester szczelności, konkurencyjne ceny, tel. 796 343 241, 536 935 562. /2627-6/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /2533-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /2534-6/

Szpachlowanie, malowanie, superdokładnie! 535 290 877. /2543-6/

Docieplenia, remonty, mycie elewacji, 530 919 638, 733 680 298, 576 720 374. /2556-10/

Wyburzenia, usługi minikoparką, 530 919 638, 733 680 298, 576 720 374. /2556-10/

Remonty, ocieplanie i zabudowa poddaszy, 535 290 877. /2558-6/

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, tel. 579 840 219. /2569-3/

Układanie kostki brukowej z materiałem - bez, tanio, 508 478 750. /2573-6/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, naprawy nagrobków, tel. 515 518 272. /2582-13/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, 604 093 614. /2606-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, 660 919 568. /643-M-6/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
- indywidualne - gotowe, typowe 3000 projektów - zmiany, adaptacje do pozwolenia - świadectwa energetyczne - kierownik budowy - legalizacja samowoli budowlanych

Wynajmę halę Dąbrówka Ług, ul. Garwolińska, tel. 512 269 783. /20210517124439-2/

Wynajmę mieszkanie 50 m², ul. Cmentarna Siedlce, tel. 607 219 430. /01318-2/

Wynajmę pokój, kuchnia, łazienka, tel. 502 554 662. /2628-1/

Wynajmę lokal 85 m², 781 284 980, 605 911 427. /01343-6/

Do wynajęcia lokal 60 m², ul. Floriańska 20 po STS, 601 299 398. /2634-3/

Wynajmę pokój, 25 644 58 48, 668 371 697. /2650-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Hotel pracowniczy 1200 m² w Okuniewie sprzedam, 660 795 386. /2442-15/

Mieszkanie 68 m², Siedlce, tel. 784 483 858. /2453-6/

Dom w Siedlcach przy ul. Polnej 1, 604 465 589. /2455-12/

Sprzedam działkę 1183/10 1.1637 ha, Mokobody, tel. 602 271 578. /2468-6/

Dom w Siedlcach ul. Januszewskiej 16, 171 m², gospodarczy 15 m², działka 900 m², zadbany, tel. 501 021 578 po 14.00. /2491-10/

Las, Kąck gmina Halinów, 1,5 ha, 660 795 386. /2463-10/

Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Sokołowie Podlaskim sprzeda magazyn wysokiego składowania 450 m². Informacja 608 304 787. /153-6/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2514-12/

Sprzedam działki budowlane w Siedlcach, tel. 792 451 565. /2588-5/

Sprzedam działkę 1205 m² w Białkach, tel. 608 207 470. /2598-4/

Sprzedam mieszkanie nowe 53 m² Siedlce, ul. Kilińskiego, komórka + miejsce parkingowe, wykończone, do zamieszkania od razu, 376 tys., 500 555 050. /2475-2/

Sprzedam działkę na ROD Złote Piaski, tel. 694 443 844. /20210518132700-2/

Sprzedam mieszkanie 55,03 m² (2015), komórka, miejsce parkingowe, ogródek, 137 m², 600 668 796. /2642-1/

Sprzedam działkę ok. 1000 m² Kownaciska, 602 748 845. /2619-3/

Sprzedam dom na wsi, 511 477 976. /2622-1/

Chwila zapomnienia prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /2530-1/

RÓŻNE

Kupię las sosnowy, dęby, 502 365 643. /0059-45/

Kupię, odbiorę stare radia, wieże, sprzęt audio, 501 668 977. /2490-12/

Masz kłopoty finansowe, potrzebujesz gotówki? Udzielę pożyczki na dowód bez Big, Bik, tel. 664 406 142. /20210520092257-2/

Mam do sprzedania wózek dziecięcy w dobrym stanie 784 352 802. /184-2/

Kupię tokarkę, 607 324 427. /138-6/

Wróżka - doradca duchowy. Siedlce, tel. 600 924 356. /panoramix-1/

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja, minimum formalności! InkasoCity, tel. 792 307 229. /20210506071935-3/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-27/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-103/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2637-1/

USŁUGI Budowlane

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /03895-52/

Hydraulika, 608 187 880. /2231-51/

Docieplanie budynków: szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-52/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3830-23/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /2370-52/

Remonty A-Z, kominki, struktury, 600 778 139. /2414-52/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, stawianie ogrodzeń, 509 854 981. /69-10/

Elewacje, malowanie dachów, 600 705 498. /2341-10/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /2352-9/

Malowanie, gładzie, panele, 720 756 522. /2385-12/

Usługi brukarskie kompleksowo i profesjonalnie z materiałem lub bez, 608 636 246. /0957-12/

Glazura i terakota, 791 551 136. /2440-6/

Układanie kostki brukowej, 696 356 514, www.ecoca.pl. /01004-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /131-6/

Montaż instalacji elektrycznych i fotowoltaicznych. Usługi podnośnikiem 12 m, minikoparką, wywrotką 3.5 t, tel. 604 163 947. /20210519140728-2/

Posadzki mixokretem, 13 lat na rynku, 793 667 345. /20210519200705-8/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007, 25 632 56 11. /2625-1/

Ocieplenia, 502 387 196. /132-6/

Budowa domów, malowanie elewacji i dachów, podbitki, krycie dachów, 727 939 819. /2649-2/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

PRACA

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /0996-6/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przesyłać na adres mailowy: jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt tel. 512 552 553

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/2/2021-8/

Zatrudnię do sprzątania budynku w Mińsku Mazowieckim, 603 135 800. /0997-6/

Praca na budowie. Darmowy przejazd i zakwaterowanie, tel. 503 603 320. /pp-6-6/

Przyjmę do pracy przy termomodernizacji budynków, 600 203 007. /20210416143710-5/

Przyjmę kobiety do zbioru pieczarek. Zapewniam dowóz i szkolenia, 669 210 730. /sł-6/

Zatrudnię pracownika fizycznego, gospodarstwo Okuniew z zakwaterowaniem, 660 795 386. /2466-10/

Zatrudnię doświadczonych montażystów okien i drzwi. Tel. 602 677 909. /20210426131145-4/

Przyjmę do pracy na pomocnika montera, tel. w godz. 8.00-15.00, 784 136 396. /01259-9/

Zatrudnię kierownika robót wodno-kanalizacyjnych, praca na terenie Garwolin-Otwock-Warszawa, 501 039 303. /20210427084841-5/

Oferta pracy dla: kosmetologów, manikiurzystek, masażystów, rehabilitantów w Siedlcach, CV kierować na adres e-mail: biuro@spaceglana.pl. /20210428094452-9/

Zatrudnię do sprzątania, 602 807 240. /2520-6/

Zatrudnię na budowę: murarz, cieśla, pomocnik, tel. 669 446 284. /2523-4/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, Siedlce, 606 960 207. /01177-6/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /01177-6/

Zatrudnię do tartaku, 507 116 036. /20210504133626-4/

Księgowa - biuro rachunkowe, doświadczenie min. 4 lata, znajomość GANG, Rewizor, Płatnik, CV Wojska Polskiego 58, Siedlce, tel. 608 437 340. /20210510081256-2/

Zatrudnię operatora koparki z uprawnieniami, tel. w godz. 8.00-15.00, 784 136 396. /01262-10/

Przyjmę kierowcę na kraj C+E Siedlce, kom, 603 135 822. /01217-3/

Przyjmę kierowcę C+E UE system 2+1 firanka Siedlce, kom, 603 135 822. /01217-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, więcej informacji pod nr. telefonu: 608 418 656. /20210505153040-3/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Wójt Gminy Suchożebry
poszukuje kandydata na
Skarbnika Gminy Suchożebry

Szczegółowe informacje dotyczące naboru są umieszczone na stronie internetowej urzędu **www.bip.sttehoz@bry.pl**

Dokumenty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Suchożebrach **ul. Aleksandry Ogińskiej 11** w terminie **do 31 maja 2021 r.** /388-1p/

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

2. PRACOWNIKA BIUROWEGO DZ. SERWISU
– obsługa zgłoszeń serwisowych
– praca na miejscu

Mile widziane:
++ doświadczenie w obsłudze klienta i/lub w pracy biurowej
+ wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie,
+ umiejętność radzenia sobie ze stresem
+ wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność
+ komunikatywność, chęć uczenia się
+ umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy:
+ Pełen etat, umowa o pracę
+ Stabilny rozwój
+ Atrakcyjne zarobki i premie
+ B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

Siedleckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60

zatrudni: **• PRACOWNIKÓW GOSPODARCZYCH**
- wymagane prawo jazdy kat. B
Oferujemy umowę o pracę.
Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV osobiście w siedzibie STBS w godz. 7.45–15.45 lub elektronicznie na adres e-mail: **sekretariat@stbs.siedlce.pl**. Kontakt pod nr. tel. **25 644 95 62**. 399-2p

ARCHE S.A.

do nowotworzonego zakładu produkcyjnego w Siedlcach zatrudni pracowników na stanowiska:

MAGAZYNIER

Wymagania:
- bardzo dobra organizacja pracy,
- wysokie poczucie odpowiedzialności,
- doświadczenie na podobnym stanowisku,
- min. średnie wykształcenie, mile widziane techniczne,
- prawo jazdy kat. B,
- znajomość pakietu MS Office,
- uprawnienia na wózki widłowe.

Wybranym kandydatom oferujemy:
- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- pracę na hali w nowym zakładzie produkcyjnym w Siedlcach,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
rekrutacja.siedlce@arche.pl

z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: *„Zgodnie z art. 6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.".*
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

ARCHE S.A.

do nowotworzonego zakładu produkcyjnego w Siedlcach zatrudni pracownika na stanowiska:

KIEROWNIK PROJEKTU

Zakres obowiązków:
- zarządzanie projektem od strony technicznej i finansowej,
- nadzór nad jakością i terminowością realizowanych robót zgodnie z przyjętym harmonogramem,
- tworzenie i kontrolowanie budżetu projektu,
- analiza oraz weryfikacja dokumentacji technicznej,
- koordynacja pracy własnego zespołu i podwykonawców,
- sporządzanie dokumentacji prowadzonego projektu oraz raportowanie,
- nadzór nad wykonywanymi w ramach projektu zadaniami,
- nadzór nad zamówieniami oraz zakupami,
- bezpośredni kontakt i współpraca z inwestorami oraz podwykonawcami.

Wymagania:
- min. roczne doświadczenie na podobnym stanowisku,
- doświadczenie przy realizacjach projektów hotelowych,
- wykształcenie wyższe techniczne (architektura, budownictwo),
- znajomość przepisów prawa budowlanego,
- bardzo dobra organizacja pracy, zaangażowanie, mobilność,
- komunikatywność oraz umiejętność pracy w zespole,
- prawo jazdy kat. B.

Wybranym kandydatom oferujemy:
- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego,
- stabilne zatrudnienie,
- pracę w renomowanej firmie,
- atrakcyjny system wynagradzania.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
rekrutacja.siedlce@arche.pl

z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: *„Zgodnie z art. 6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A."*
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

BOZAMET

MECHANIK

w Dziale Utrzymania Ruchu w firmie produkcyjnej

Zakres odpowiedzialności:
- zapewnienie ciągłości produkcji i sprawności technicznej maszyn oraz urządzeń produkcyjnych (prasy mechaniczne),
- usuwanie bieżących awarii maszyn i urządzeń,
- wykonywanie prewencyjnych konserwacji maszyn,
- dbanie o właściwy stan techniczny wykonywanych remontów i konserwacji,
- wykonywanie prac instalacyjno-montażowych,
- wsparcie w codziennych obowiązkach działu UR.

Wymagania:
- umiejętność czytania rysunku technicznego,
- znajomość budowy pras mechanicznych,
- umiejętność toczenia (obsługa tokarki konwencjonalnej),
- umiejętność obsługi maszyn warsztatowych (wiertarka, szlifierka, itp.),
- umiejętność spawania,
- zdolności manualne,
- umiejętności pracy w zespole,
- bardzo dobra organizacja pracy,
- dokładność, sumienność,
- gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- wykształcenie kierunkowe techniczne mechanika, technika.

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość zdobycia doświadczenia,
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności.

ELEKTRYK

w Dziale Utrzymania Ruchu w firmie produkcyjnej

Zakres odpowiedzialności:
- usuwanie bieżących awarii,
- zapewnienie ciągłości pracy maszyn i urządzeń,
- przeprowadzanie planowych przeglądów.

Wymagania:
- uprawnienia SEP do 1KV,
- umiejętności czytania schematów elektrycznych,
- doświadczenie w zawodzie elektryk,
- doświadczenie w pracy na rozdzielniach elektrycznych,
- bardzo dobra organizacja pracy,
- dokładność, sumienność,
- gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- wykształcenie kierunkowe techniczne mechanika, technika

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość zdobycia doświadczenia,
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres e-mail: **kadry@bozamet.pl.**

Koniecznie z dopiskiem: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „BOZAMET"Sp z o.o podanych przeze mnie danych osobowych w celu umieszczenia i przechowywania w bazie kandydatów do pracy i wykorzystania w procesach rekrutacyjnych, prowadzonych przez „BOZAMET" Sp. z o.o. Ujrzanów 282A, 08-110 Siedlce.*

Zlecę wykonanie trawnika, inne prace w ogrodzie, Siedlce, 603 135 800. /01251-6/

Szukam niani, gosposi z Siedlec z samochodem, 604 111 739. /20210510084510-2/

Pracowników do wykończeniówki, tel. 505 332 732. /01260-3/

Poszukuję ludzi do pracy w Niemczech przy rozbiórkach budowlanych, praca legalna, stawka od 9 E, 534 248 107. /2596-3/

Zatrudnię: murarzy, malarzy, glazurników, 692 280 320. /20210428143556-9/

Zatrudnię do dociepleń budynków, Siedlce, tel. 600 705 498. /2599-3/

Zatrudnię pomocnika tynkarza, tynkarzy, możliwość przyuczenia do zawodu, 724 855 915. /01295-6/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, wiek 25-40 lat, tel. 602 573 031. /01299-2/

Zatrudnię osobę do demontażu części samochodowych, 604 081 901. /01300-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem, 604 081 901. /01300-2/

Zatrudnię sprzedawcę części samochodowych znającego branżę motoryzacyjną, 604 081 901. /01300-2/

Zatrudnię operatora pompy do betonu - możliwość przyuczenia, Siedlce, 602 464 326. /35-2p-2/

Zatrudnię do zbioru truskawek, okolice Siedlec, tel. 509 938 114. /2648-2/

Zatrudnię kombajnistę na żniwa. Wymagane uprawnienia. Zapewniam zakwaterowanie, wyżywienie, pozostałe do uzgodnienia, gm. Wola Mysłowska, tel. 694 162 992. /2626-1/

Zatrudnię operatora minikoparki, koparki lub ładowarki, Siedlce, 602 464 326. /35-2p-2/

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

1. SERWISANT OBRABIAREK
– mechanik/elektromechanik
– praca na miejscu i u klienta

Mile widziane:
++ wykształcenie i/lub doświadczenie mechaniczne / elektromechaniczne
++ prawo jazdy kat. B
+ wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie
+ umiejętność radzenia sobie ze stresem
+ wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność
+ komunikatywność, chęć uczenia się
+ umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy:
+ Pełen etat, umowa o pracę
+ Stabilny rozwój
+ Atrakcyjne zarobki i premie
+ B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

eprasa.pl 0ef0218aaf

ARCHE S.A.

do nowotworzonego zakładu produkcyjnego w Siedlcach zatrudni pracowników na stanowiska:

STOLARZ MEBLOWY

- osoba z doświadczeniem lub do przyuczenia

Wybranym kandydatom oferujemy:

- długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B,
- pracę na hali w nowym zakładzie produkcyjnym w Siedlcach
- ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego
- bardzo dobre warunki pracy

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 507 184 793.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres **siedlce@arche.pl** z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: *Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A.*

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

FIZJOTERAPEUTA

Nasze wymagania:
- wykształcenie wyższe kierunkowe (licencjat, magister)
- umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- długoterminową współpracę
- dofinansowanie kursów akredytowanych

Miejsce pracy: Sawice-Wieś 19, tel. 602 787 022 rekrutacja@sawimed.pl

Emchrom

PPHU Emchrom Sp. z o. o.
08-110 Siedlce, ul. Brzeska 76
Poszukuje osoby na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Zadania:
- Odpowiedzialność za prowadzenie pełnej księgowości i kadr spółki zgodnie z Ustawą o rachunkowości i aktualnie obowiązującymi przepisami prawa podatkowego
- Weryfikacja i księgowanie dokumentów
- Prawidłowe sporządzanie deklaracji i sprawozdań VAT, CIT, JPK i ZUS
- Terminowe rozliczanie należności i zobowiązań
- Aktywne monitorowanie zmian w prawie podatkowym

Wymagania:
- Minimum 5 lat doświadczenia zawodowego na podobnym stanowisku
- Praktyczna szeroka wiedza w zakresie zagadnień podatkowo-księgowych
- Dobra organizacja pracy, rzetelność, komunikatywność, samodyscyplina
- Mile widziane doświadczenie pracy w programie WAPRO- FAKIR

Oferujemy:
- Atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do posiadanej wiedzy, doświadczenia i zaangażowania
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę

Prosimy o przesyłanie CV na adres e-mail: **emchrom@pro.onet.pl**

Do CV prosimy dołączyć zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY/SPAWACZY

OLAN

- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **729 002 444.**

Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

BOZAMET

Operator maszyn i urządzeń

Zakres odpowiedzialności:
- obsługa maszyn i urządzeń produkcyjnych,
- kontrolowanie jakości wytworzonego produktu,
- wypełnianie dokumentacji, związanej z przebiegiem pracy maszyn i urządzeń,
- dbanie o czystość i porządek na stanowisku pracy.

Wymagania:
- dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym,
- umiejętność obsługi podstawowych narzędzi warsztatowych,
- zręczność,
- samodzielność, sumienność i rzetelność,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku – mile widziane.

Oferujemy:
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość zdobycia doświadczenia i poszerzania wiedzy,
- wynagrodzenie adekwatne do umiejętności i kwalifikacji.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres e-mail: **kadry@bozamet.pl**

Koniecznie z dopiskiem: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez „BOZAMET"Sp z o.o podanych przeze mnie danych osobowych w celu umieszczenia i przechowywania w bazie kandydatów do pracy i wykorzystania w procesach rekrutacyjnych, prowadzonych przez „BOZAMET" Sp. z o.o. Ujrzanów 282A, 08-110 Siedlce.*

Firma Arche S.A.

zleci układanie boazerii sosnowej w dużych ilościach.

Osoby zainteresowane podjęciem współpracy prosimy o kontakt pod nr. telefonu **507 184 793** bądź poprzez adres e-mail: **siedlce@arche.pl**

Zakład Drobiarski NASZ DRÓB Sp. z o.o. z Ujrzanowa

Poszukuje pracowników na stanowiska:
- **kierownik działu technicznego**
- **konserwator maszyn/ elektryk/automatyk**
- **magazynier**

Informacji udzielamy pod nr. tel. **25 632 46 18** wew. 117 CV prosimy wysyłać na adres: **malgorzata@nasz-drob.pl**

Administratorem Pana/i danych osobowych, pozyskanych w procesie rekrutacyjnym, jest Nasz Drób Sp. z o.o. Ujrzanów 77, 08-110 Siedlce.
Dane, które dobrowolnie Pan/Pani nam przekazuje, może Pan/Pani poprawić lub usunąć w dowolnym momencie. Przekazując nam swoje dokumenty rekrutacyjne, wyraża Pan/Pani zgodę, byśmy przetwarzali dane osobowe w związku z prowadzoną rekrutacją.

CZARTEK

konstrukcje stalowe

PRUSZYN k. SIEDLEC, ul. Łosicka 2/4
e-mail: czartek_pruszyn@wp.pl
tel. 693 169 123

ZATRUDNI NA STANOWISKACH:
- **spawacz**
- **ślusarz**

PEC SERWIS Spółka z o.o. w Siedlcach

PEC Serwis Sp. z o.o.

Spółka specjalizująca się w wykonywaniu sieci i węzłów ciepłowniczych poszukuje osób na stanowiska:

Monter instalacji grzewczych, spawacz

Wymagania:
- doświadczenie w branży,
- umiejętność pracy w zespole,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:
- stabilność zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę,
- atrakcyjny system wynagrodzeń,
- bogaty pakiet socjalny.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: **pecserwis@pecserwis.pl.**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: *„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych, zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, prowadzonego przez PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach, zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2018 r., poz. 1000)".*
Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji.
Informujemy, że Administratorem danych jest PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 7. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz do ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Zatrudnię mechanika lub pomocnika mechanika, Siedlce, 602 464 326. /35-2p-2/

Przyjmę do pracy przy docieplaniach, wykończeniach, praca na terenie Siedlec, 518 476 215. /01319-10/

Zatrudnię pracownika do stolarni, 605 911 427. /01343-6/

Zatrudnię do wykończeń wnętrz z doświadczeniem, Siedlce i okolice, 505 465 120. /20210517173912-1/

Zatrudnimy kierowców C+E w transporcie międzynarodowym, kierowców C+E do jazdy po kraju (bliskie kursy) oraz kierowców do jazdy busami. Kierowcy z okolic Siedlec, tel. 502 206 872. /20210518130547-3/

NZOZ NIWA w Krzesku zatrudni lekarza POZ/medycyny rodzinnej w trakcie specjalizacji. Chętnych zapraszamy do kontaktu niwa@poczta.fm, 604 411 511, 608 286 553. /20210519133333-1/

Zatrudnię mężczyznę do pieczarkarni w Żelkowie, tel. 504 227 934. /20210520080419-2/

Zatrudnię osobę w gospodarstwie przy krowach mlecznych, możliwość zakwaterowania, 514 362 898. /panoramix-2/

Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 607 219 430. /01318-2/

Podejmę pracą jako elektronik, informatyk z dużym doświadczeniem, 728 025 244. /2631-4/

Poradnia Zdrowia Psychicznego

EZRA UKSW NPPP COGITO

zatrudni w Siedlcach:
- **Psychologa**
- **Psychoterapeutę**
- **Terapeutę środowiskowego**

Oferujemy pracę w ciekawym zespole oraz atrakcyjne formy zatrudnienia,

tel. 796 633 744, m_barton@o2.pl 01352-1g

Zatrudnimy operatora ładowarki teleskopowej. Załadunki odpadów. EkoTeam Wierzbno, 730 328 217. /36-1p-1/

Zatrudnimy kierowcę kat. C. Hakowiec, teren powiatu węgrowskiego, 535 738 111. /36-1p-1/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /01347-3/

Przyjmę do pracy, Stacja Paliw Orlen Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /046-6/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. Tel. 606 266 568. /panoramix-1/

REJONOWY ZWIĄZEK SPÓŁEK WODNYCH W ŁOSICACH

poszukuje pracownika na stanowisko:

DYREKTOR RZSW w Łosicach.

CV prosimy składać w biurze **RZSW w Łosicach, ul. Kolejowa 21 lub e-mail: rzswlosice@list.pl.** 125 – 2

FRACHT

zatrudni:
- **ślusarzy**
- **monterów**
- **lakierników**
- **spawaczy**

tel. 515 914 750

Nie zapłacił Ci pośrednik za: bydło, trzodę chlewną, płody rolne?

Zgłoś się do nas.

Odzyskamy Twoje pieniądze. Tel. 25 644 41 44

Największym wrogiem jakości jest pośpiech !
My śpieszymy się powoli.
Działamy SOLIDNIE, RZETELNIE I KONSEKWENTNIE.

Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
Skuteczna windykacja należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.

www.przysowa.pl
biuro@przysowa.pl
tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96

tygodnik SIEDLECKI

M O T O 26.05.-1.06.2021 NR 21

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

sprzedaż regeneracja
ROZRUSZNIKI ALTERNATORY AKUMULATORY
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

NOWA TOYOTA HIGHLANDER
NA WIELKIE WYPRAWY

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

Toyota Highlander – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 6,6 do 7,2 l/100 km i od 149 do 163 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

Zespół Składnic Lasów Państwowych w Siedlcach, ul. Kazimierzowska 9, 08-110 Siedlce
sprzedaje w trybie przetargu ofertowego samochód terenowy marki
SUZUKI model: GRAND VITARA 2.0 TD MR 02,
rok produkcji: 2004, nr rej. WS3036C, przebieg: 269 535 km, data pierwszej rejestracji: 14.07.2005 r. Cena wywoławcza: **14 100,00 zł brutto**.
Szczegóły: https://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_warszawa/zs_siedlce/zamowienia_publiczne oraz pod numerami telefonów 25 632 58 79 wew. 711 lub 606 969 494. 364-2p

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/

Akumulator Moll M3 Plus 60A, 606 889 077. /2623-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 5.000,-, 577 079 999. /7-30/

Kupię każde auto, 668 675 905. /20210320142537-12/

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Siedlcach
ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż samochodów:

1. **FORD TRANSIT -** w cenie wywoławczej **20.000 zł brutto** (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych).
2. **RENAULT KANGOO MAXI** w cenie wywoławczej **18.900 zł brutto** (słownie: osiemnaście tysięcy dziewięćset złotych).

Szczegółowe informacje dotyczące pojazdów oraz warunki przetargu określone zostały w Regulaminie przetargu, który jest dostępny na stronie www.zus.pl (podstrona „Mienie zbędne").

Oferty należy składać wyłącznie w formie pisemnej, na Formularzu ofertowym, stanowiącym załącznik do Regulaminu przetargu, najpóźniej **do 10 czerwca 2021 r. do godz. 12:00 w siedzibie Oddziału ZUS w Siedlcach ul. Browarna 12, 08-110 Siedlce**, pokój nr 1 (parter, KANCELARIA) bądź przesłać na adres Oddziału.

Informacje w sprawie przetargu są udzielane pod nr. telefonu 25 640 17 54, 502 007 950 lub w siedzibie Sprzedającego. /397-1p/

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /2340-24/

Kupię samochód Kamaz, Star, 603 130 604. /516/V-6/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2479-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

CITROËN

Sprzedam Citroëna C5, 2010 rok, tel. 25 631 49 53. /2602-2/

MERCEDES

Mercedes E 200 CDI, 2010, 732 808 900. /sł-1/

OPEL

Vivaro long 2019, uszkodzony, 512 269 783. /2592-2/

Opel Meriva sprowadzony, opłacony 2011, 504 297 667. /sł-1/

RENAULT

Grand Scenic 2006 dci 1,9, 505 794 483. /2624-1/

TOYOTA

Corolla 1,4D 2010, 607 770 494. /183-1/

VOLKSWAGEN

VW Golf 1,6 2011, 792 573 701. /115-3/

Polo 2005, 732 808 900. /sł-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Skuter Peugeot, zarejestrowany, 519 604 456. /143-1/

SEAT

Sprzedam samochód osobowy Seat Ibiza rocznik 2009, silnik 1390 cm³, przebieg 79500 km, pierwszy właściciel, bardzo dobry stan techniczny, 600 928 931. /20210523162921-2/

Zespół Składnic Lasów Państwowych w Siedlcach, ul. Kazimierzowska 9, 08-110 Siedlce
sprzedaje w trybie przetargu ofertowego samochód terenowy marki
KIA SPORTAGE model: 2.0 CDR MR 5 t, DIESEL, wersja Tour 4WD,
rok produkcji: 2008, nr rej. WS4909C, przebieg: 296 767 km, data pierwszej rejestracji: 30.09.2008 r. Cena wywoławcza: 16 600,00 zł brutto.
Szczegóły: https://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_warszawa/zs_siedlce/zamowienia_publiczne oraz pod numerami telefonów 25 632 58 79 wew.711 lub 606 969 494 363-2p

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em
UWAGA!!! ZMIANA NUMERU!

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści:
Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki

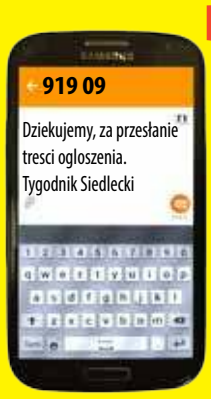

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne – **MO**,
Motoryzacyjne kupię – **MK**,
Motoryzacyjne sprzedam – **MS**,
Motoryzacyjne usługi – **MU**,
Sprzedaż – **SP**,
Maszyny rolnicze kupię – **RK**,
Lokale nieruchomości, ogólne – **LO**,
Maszyny rolnicze sprzedam – **RS**,
Lokale nieruchomości kupię – **LK**,
Lokale nieruchomości, wynajem – **LW**,
Lokale nieruchomości sprzedam – **LS**,
Różne – **RO**,Zwierzęta – **ZW**,
Nauka – **NA**,Towarzyskie – **TO**,
Matrymonialne – **MA**,
Medyczne – **ME**,Usługi – **US**,
Praca – **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

www.tygodniksiedlecki.com
BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05

ZAPRASZAMY
pon. – pt.: godz. 8.00-16.00
mail: reklama@24ts.pl

PREZYDENT MIASTA SIEDLCE
ogłasza przetarg nieograniczony (licytację)
na wydzierżawienie w okresie od 10 czerwca 2021 r. do 30 września 2023 r. dwóch miejsc zaznaczonych na załączniku graficznym, o pow. po około 3000 m² (każde), z przeznaczeniem na działalność rekreacyjno-sportowo-gastronomiczną, stanowiących część nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 2/64 obręb 82, położonej w Siedlcach nad Zalewem.

Księga wieczysta KW. Nr SI1S/00010055/3.

Wydzierżawione miejsce może być wykorzystywane przez Dzierżawcę w okresie od 1 maja do 30 września każdego roku (w roku 2021 od 10 czerwca).

W okresie od 1 października do 30 kwietnia każdego roku Dzierżawca uporządkuje i opuści wydzierżawiane miejsce i nie będzie z niego korzystał, a co za tym idzie – nie będzie też zobowiązany do uiszczania czynszu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, sala nr 53 (parter), **w dniu 9 czerwca 2021 r. o godzinie 9.00**.

Przedmiotem licytacji będą kolejno miejsca oznaczone na załączniku graficznym od Nr 1 do Nr 2.

Miesięczna stawka wywoławcza czynszu dzierżawy części nieruchomości przeznaczonej na działalność rekreacyjno-sportowo-gastronomiczną **za okresy od 1.07.-30.09.2021 r., 1.05.-30.09.2022 r. i 1.05.-30.09.2023 r.** płatna do 20. dnia każdego miesiąca wynosi **5 000 zł (netto)**.

Czynsz za okres 10.06.-30.06.2021 r. zostanie rozliczony proporcjonalnie w wysokości 2/3 części wylicytowanej kwoty.

Czynsz uzyskany w przetargu podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%.

Minimalna wysokość **postąpienia** wynosi **500 zł (netto).**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w wysokości 5 000 zł** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 2 czerwca 2021 r. (data wpływu na konto).**

Uczestnik przetargu zainteresowany wydzierżawieniem więcej niż jednego miejsca winien wpłacić wielokrotność wadium w zależności od ilości miejsc.

W przypadku kiedy uczestnik bierze udział w licytacji wystawionego do wydzierżawienia w pierwszej kolejności miejsca, ale nie zostanie jego dzierżawcą, może wziąć udział w licytacji kolejnego wystawionego do wydzierżawienia miejsca, mimo że wpłacił tylko jedno wadium.

Wydzierżawiający nie zapewnia dostawy wody, energii elektrycznej oraz odbioru ścieków i nieczystości z terenu będącego przedmiotem dzierżawy.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Zastrzega się możliwość wycofania nieruchomości z przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Dodatkowych informacji udziela **Iwona Rojek** pracownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA
Andrzej Sitnik

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/**, znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2019 r. poz. 2019 ze zm.)

pn. „Adaptacja budynku na stołówkę szkolną w ZO w Pruszynie”.

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do 8.06.2021 r. do godziny 10.00 .**
Otwarcie ofert nastąpi 8.06.2021 r. o godzinie 11.00
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

398-1p

Leasing maszyn budowlanych
zwrotny
MKF
Leasing zwrotny
leasing
samochodu
Leasing
Leasing linie technologiczne produkcyjne
maszyny
Leasing samochodów ciężarowych
wyposażenia sklepów
Mazowiecka Korporacja Finansowa sp. z o.o.
Mińsk Mazowiecki
05-300 Targówka, ul. Lipowa 30
tel./fax 25 759 29 40
biuro@mkf.com.pl
www.mkf.com.pl

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Żytnia,** ujawnionej w księdze wieczystej Nr **SI1S/00056944/6,** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki:
- **nr 26 o pow. 0,24 ha,** cena wywoławcza nieruchomości wynosi **2 400 zł netto**; wadium na przetarg wynosi **240 zł**,
- **nr 27 o pow. 0,24 ha,** cena wywoławcza nieruchomości wynosi **2 400 zł netto**; wadium na przetarg wynosi **240 zł,**
- **nr 45 o pow. 0,34 ha,** cena wywoławcza nieruchomości wynosi **3 400 zł netto;** wadium na przetarg wynosi **340 zł**.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. DzU z 2021 r. poz. 685 ze zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla wsi: Strzała, Chodów, Purzec, Żytnia działki w miejscowości Żytnia oznaczone w ewidencji gruntów i budynków nr 26, 27, 45 są położone w strefie użytkowania rolniczego o przewadze użytków zielonych o podwyższonych walorach ekologicznych, oznaczonej na rysunku planu symbolem Re.

Działki są położone w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków NATURA 2000 PLB 140002 Dolina Liwca oraz w Siedlecko-Węgrowskim Obszarze Chronionego Krajobrazu.

Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (tj. DzU z 2020 r. poz. 1655 ze zm.).

Część jawna przetargu odbędzie się **9 lipca 2021 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przyul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8,
- **o godz. 9.00 przetarg na dz. nr 26,**
- **o godz. 9.30 przetarg na dz. nr 27,**
- **o godz. 10.00 przetarg na dz. nr 45**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie **do 5 lipca 2021 r. do godz. 15.00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr 77 1240 2685 1111 0010 6061 3364 Bank Pekao S. A. najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/2021r.

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
/-/ **Henryk Brodowski**

400-1p

SZPITAL GARWOLIŃSKI

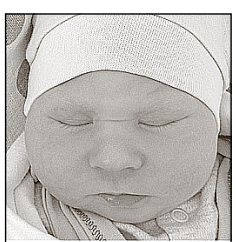
Filipek Zabiegałowski, ur. 18.05.2021 r., godz. 14.05, waga 3.500, wzrost 55, Sobolew

Adaś Głowacki, ur. 18.05.2021 r., godz. 22.24, waga 3.570, wzrost 51, Górzno

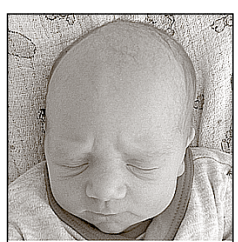
Emilka Miśkurka, ur. 19.05.2021 r., godz. 11.07, waga 2.080, wzrost 46, Sokół

Leon Talarek, ur. 16.05.2021 r., godz. 13.00, waga 3.900, wzrost 57, Gończyce

syn Kałaska, ur. 16.05.2021 r., godz. 13.52, waga 2.800, wzrost 52, Nowy Puznów

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
Madar
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Zgłoszenia przyjmujemy do 1 czerwca.

Piłkarski „Sokolik 2021”

Rozpoczynamy nasz kolejny piłkarski Mundial. Organizatorami zawodów, którym od wielu lat patronuje Spółka Akcyjna SOKOŁÓW, są: ZM TKKF w Siedlcach, „Tygodnik Siedlecki” i OZPN. Wspierają ich: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Urząd Miasta Siedlce, Agencja Rozwoju Miasta Siedlce oraz samorządy i instytucje w poszczególnych miastach powiatowych, w których zostaną rozegrane turnieje eliminacyjne. Ich zwycięzcy zmierzą się w Wielkim Finale w Siedlcach.

Oto podział na grupy:

Grupa I – grają chłopcy z klas IV szkół podstawowych i młodsi (rocznik 2010 i młodsi).

Grupa II – grają chłopcy z klas V i VI szkół podstawowych (roczniki 2008-2009).

Grupa III – grają chłopcy z klas VII i VIII (roczniki 2006-2007).

Grupa IV – grają dziewczęta ze szkół podstawowych bez podziału na kategorie wiekowe (rocznik 2006 i młodsze).

Uwaga! W każdej z grup mogą grać zawodnicy (czki) zrzeszeni w klubach.

Każda drużyna może składać się najwyżej z 9 zawodników (bramkarz, 6 graczy w polu – w grupie III 5 graczy w polu – i 3 rezerwowych). Wymagane jest, aby każdy zespół miał dorosłego opiekuna. Mecze będą rozgrywane na „Orlikach” lub boiskach trawiastych o wymiarach 50-60 x 25-35 m i bramkach o rozmiarach 2 x 5 m. Czas gry ustalą organizatorzy rozgrywek w zależności od liczby zgłoszeń.

Zgłoszenia przyjmujemy tylko na oryginalnych kuponach, wyciętych z „Tygodnika Siedleckiego”. Prosimy wypełniać je czytelnie, podając: imię, nazwisko i rok urodzenia zawodników, grupę rozgrywkową oraz dane personalne z dokładnym adresem i numerem telefonu opiekuna drużyny. Należy je przesłać lub dostarczyć osobiście do organizatorów rozgrywek w poszczególnych miastach powiatowych do 1 czerwca. Uczestnicy zawodów muszą mieć ważne legitymacje szkolne i badania lekarskie, a opiekunowie zespołów zgody rodziców lub opiekunów prawnych młodych sportowców na przetwarzanie wizerunku do celów medialnych. Wszystkich obowiązuje ścisłe przestrzeganie obostrzeń sanitarno-epidemiologicznych.

AKADEMIA SOKOLIKA

AKTYWNIE, ZDROWO, SMACZNIE

Oto organizatorzy rozgrywek na szczeblu powiatowym:

Garwolin – Centrum Sportu i Kultury, 08-400 Garwolin, ul. Sportowa 34. Odpowiedzialny – Witold Trzmielewski (tel. 684 35 66, kom. 600 453 295).

Łuków – OSiR w Łukowie, ul. Browarna 63. Odpowiedzialna – Alicja Kazimierczak (tel. 798 23 89).

Mińsk Maz. – 05-300 Stojadła, ul. Kwiatowa 30. Odpowiedzialny – Janusz Puchalski (tel. 512 117 660).

Siedlce – Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach, ul. 3 Maja 28 (tel. 602 273 221, e-mail tkkfsiedlce@onet.pl).

Sokołów Podl. – OSiR w Sokołowie P., ul. Lipowa 54. Odpowiedzialny – Maciej Kowalczyk (502 915 804).

Węgrów – Orlik przy ul. Powstańców 1. Odpowiedzialny – Wiesław Soliński (tel. 607 848 418).

Uwaga! Drużyny z powiatu łosickiego zgłaszają się do organizatorów eliminacji w Siedlcach. Terminy spotkań opiekunów przed rozpoczęciem eliminacji powiatowych ustalą ich organizatorzy.

Wielki Finał, w którym zagrają zwycięzcy eliminacji powiatowych, odbędzie się **18 czerwca** (piątek) na głównej płycie stadionu przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach.

MIROSŁAW BUCZEK

Dzieci trzeba zachęcać do sportu

Z PAWŁEM KULIGOWSKIM rozmawia PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Paweł Kuligowski poprowadził MKS Awenta Pogoń Siedlce do wicemistrzostwa Polski juniorów w rugby. Został za ten sukces doceniony przyznaniem trzeciego miejsca w plebiscycie „Tygodnika Siedleckiego” w kategorii najlepszych szkoleniowców 2020 roku.

■ **Medale mistrzostw Polski bardzo rzadko są udziałem siedleckich klubów. Macie poczucie zapisania się w historii?**

- Jak najbardziej! Jestem dumny z chłopaków. Prawie wszyscy są naszymi wychowankami, tutaj stawiali pierwsze kroki w sporcie, tutaj żyją, uczą się. W naszej dyscyplinie był to pierwszy medal juniorski od 18 lat!

■ **Długo będą wspominać tę przygodę, tym bardziej, że emocji nie brakowało. Przegraliście półfinał z Juvenią. Później zdecydowano, że Kraków zostanie ukarany walkowerem za złamanie regulaminu i to Wy zajmiecie jego miejsce w finale.**

- Sprawiedliwości stało się zadość. Juvenia popełniła błąd. Przeniosła zawodnika z trzeciej linii do pierwszej, co nie zostało wcześniej uwzględnione w protokole. Osoby, które znają się na rugby, wiedzą, że to duże uchybienie, gdyż pierwsza linia jest na tyle trudną i specyficzną formacją, że mogą w niej grać tylko zawodnicy specjalnie do tego szkoleni. Zgłosiliśmy to po meczu. Komisja uznała protest za zasadny. Rok wcześniej my byliśmy w podobnej sytuacji. W pierwszej linii wystawiliśmy kadeta, który nie był do tego uprawniony. Narobiono szumu. Wtedy to nas ukarano walkowerem. Dobrze, bo przepisy powinny być takie same dla wszystkich.

■ **Powinny, ale nie zawsze tak jest. Wystarczy przywołać głośny mecz Pogoni ze Skrą Warszawa w Ekstralidze.**

- Dla mnie jest to całkowicie niezrozumiała sytuacja. Napisaliśmy protest do komisji odwoławczej. Jeśli to nie pomoże, będziemy uderzać wyżej. Do tej pory za uchybienie, jakiego dopuściła się Skra, karano walkowerem. Przepisy są jednoznaczne, więc zamiana na grzywnę, i to w symbolicznej wysokości, jest nieporozumieniem. Mamy nadzieję, że wszystko rozstrzygnie się przed meczami o medale, żeby wystąpiły w nich zespoły, które rzeczywiście powinny się tam znaleźć. Jeśli decyzja o grzywnie zostanie podtrzymana, mogłoby to później tworzyć patologie z łamaniem regulaminu, bez strachu o konsekwencje.

■ **Nowy prezes Pogoni Jakub Czaplicki opowiadał o luce pokoleniowej w zespole, przez co najbliższe lata mogą nie obfitować w sukcesy. Na ile tę lukę mogą wypełnić Twoi juniorzy?**

Paweł Kuligowski fot. Aga Król

- Część zasiliła już pierwszy zespół, dobrze sobie radząc, ale nie jest to jeszcze siła i doświadczenie, które pozwoliłyby zastąpić starszych zawodników. Poziom ekstraligi w ostatnich latach bardzo się podniósł. Rywalizacja się wyrównała. Jest coraz więcej ekip z medalowymi aspiracjami. Gra jest na wysokim poziomie, młodym chłopakom nie jest łatwo. Mają jeszcze prawo przeplatać lepsze mecze z gorszymi, bo seniorskiego rugby dopiero się uczą. Podzielam obawy, że czeka nas kilka lat chudszych. W niższych kategoriach wiekowych też mamy luki. Są braki w obecnych juniorach, kadetach. Spora grupa jest dopiero w młodzikach, ale zanim dojdą do seniorów, wiele wody musi upłynąć.

■ **Z czego wynikają te problemy?**

- Szkolenie młodzieży to temat rzeka. Jest wiele składowych, w tym zaniedbania wcześniejszego zarządu. Obecnie dzieci nie garną się do sportu, trzeba je zachęcać. Może tylko w piłce nożnej jest lepsza sytuacja, bo tam każdy wierzy, że zostanie drugim Lewandowskim, zrobi ogromną karierę i będzie zarabiał kokosy. A rugby to wciąż w Polsce dyscyplina niszowa. Dopiero od niedawna jej mecze można oglądać w sportowych telewizjach. Dodatkowo silny jest stereotyp, że to sport brutalny, w którym łatwo sobie zrobić krzywdę.

■ **A nie jest tak?**

- Na pierwszych etapach szkolenia między maluchami nie ma żadnego kontaktu fizycznego. Bardziej to przypomina zabawę z piłką. Później są wprowadzane elementy charakterystyczne dla rugby. Szkolenie polega na tym, żeby wiedzieć, jak prawidłowo i najbezpieczniej je wykonywać. Rugby dla obserwatora może wydawać się niebezpieczne, ale zawodnicy nie są bardziej zagrożeni niż w innych sportach. Statystyki pokazują, że kontuzje dużo częściej zdarzają się w piłce nożnej, hokeju czy szczypiorniaku.

■ **Jaki wpływ na popularyzację Waszej dyscypliny może mieć projekt „Altrad Dzieciom Rugby Siedlce”?**

- To dla nas ogromna szansa. Jesteśmy wdzięczni panu Altradowi za propagowanie rugby na całym świecie, i za to, że możemy być częścią inicjatywy. Ten program to świetna sprawa dla dzieci. Mogą trenować, a przy okazji uczęszczać na zajęcia np. z języka francuskiego. Planowany jest wyjazd do Montpellier na mecz najwyższej klasy rozgrywkowej we Francji. Będą organizowane międzynarodowe turnieje, w których nasze dzieci skonfrontują się z rówieśnikami z różnych zakątków Europy. Jak o tym słuchają, to na zajęcia nie biegną, a fruną. Trudno o lepszą zachętę.

■ **Z którymi grupami obecnie pracujesz i kiedy kibice mogą spodziewać się kolejnych sukcesów Twoich podopiecznych?**

- Większość swoich chłopaków oddałem do seniorów. Część jest w pierwszej drużynie Pogoni, kilku ogrywa się w Mazovii Mińsk Mazowiecki. Z tych, co sięgali po medal, został rocznik 2003. Nieduża grupa, ale z potencjałem. Mamy wśród nich reprezentantów Polski, naprawdę obiecujących zawodników. Po cichu liczę na wywalczenie medalu w rywalizacji „siódemek”. Myślę, że to w naszym zasięgu. Ponadto skupiam się na szkoleniu młodszych roczników. Tu też widać potencjał.

■ **Życzę powodzenia!**

PK

Cross nad Muchawką

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach i Mazowieckie TKKF w Warszawie organizują XXVII Cross Rowerów Górskich. Odbędzie się on **12 czerwca** nad zalewem „Muchawka". Start i meta przy „Cichej Stanicy". Rywalizacja dziewcząt, pań, chłopców i panów będzie przebiegać w następujących kategoriach: gr. I – do lat 8; gr. II – 9-10 lat, gr. III – 11-12 lat, gr. IV – 13-15 lat, gr. V – pow. 16 lat; gr. VI – pow. 40 lat.

Uczestnicy startują na własną odpowiedzialność i muszą mieć kaski ochronne. Start oznacza zgodę na przetwarzanie danych osobowych do celów promocyjnych. Wszystkich obowiązują obostrzenia w związku z covid 19. Zgłoszenia będą przyjmowane na miejscu zawodów **od godz. 9.00 do 9.45**. Pierwszy start nastąpi o **godz. 10.00**. **(MB)**

Wicemistrzyni Patrycja

W Skopje (Macedonia) rozegrano młodzieżowe mistrzostwa Europy do lat 23 w zapasach. Znakomicie spisała się podczas tych zawodów **Patrycja Gil** z WLKS Nowe Iganie, zdobywając w swojej kategorii wagowej srebrny medal. Kluczem do miejsca na podium była ćwierćfinałowa walka z Hanną Vaher z Białorusi. Polka wygrała ją 2 : 1. W półfinale Patrycja nie dała szans Norweżce Othelii Hoeie, zwyciężając 8 : 0. Na więcej Polki już nie było stać. W finale lepsza od niej okazała się Ukrainka Alina Akobija. Siedlczanka uległa 0 : 8, ale drugie miejsce jest jej kolejnym wielkim sukcesem i dużym krokiem na drodze do nominacji olimpijskiej. **(MB)**

Sobiczewski na podium

Trwa cykl zawodów kolarskich ŻTC BIKE RACE. W garwolińskim etapie, w kat. M20 na trzecim miejscu uplasował się **Piotr Sobiczewski**, a piętnasty był **Jakub Walter** (obaj z Siedlec). W M40 dwudzieste siódme miejsce zajął **Radosław Rękawek** z Garwolina, a w M70 ósmy był **Andrzej Polak** z Mińska Mazowieckiego. Na kolejnych etapach kolarze amatorzy będą rywalizować w: Opocznie (6 czerwca), Grójcu (12 czerwca), Żychlinie (13 czerwca), Białej Rawskiej (25 lipca), Mińsku Mazowieckim (1 sierpnia). **(MB)**

W memoriale

W Warszawie odbył się lekkoatletyczny Memoriał Zygmunta Szelesta. Dobrze spisali się na tych zawodach reprezentanci WLKS Nowe Iganie. Wiktoria Wróbel zajęła drugie miejsce w biegu na 800 metrów z czasem 2;10,01 min, a Jan Parol zdobył trzecią pozycję w pchnięciu kulą z rezultatem 18,81 m. **(MB)**

Zremisowali z Kaliszem

Siedlecki stadion nie jest w tym sezonie piłkarskim atutem Pogoni Siedlce. W 35. kolejce eWinner 2. ligi drużyna prowadzona przez **Bartosza Tarachulskiego** bezbramkowo zremisowała z KKS 1925 Kalisz. Wynik znacznie oddalił widmo spadku pogonistów, ale zważywszy, że od 40 minuty, po drugiej żółtej, a w konsekwencji czerwonej kartce Michała Boreckiego, grali oni z przewagą jednego zawodnika, to trudno ten remis uznać za sukces.

Pogoń: Klebaniuk – Kołoczek, Oćenaś, Tadrowski, Olszewski, Repka, Sewerzyński (71 Kozłowski), Przybecki (80 Miś), Danielewicz, Baidoo (71 Wróblewski), Adamek (51 Górski).

KKS 1925 Kalisz: Molenda – Mickivićs (52 Putno), Kendzia, Gawlik, Hołota, Radzewicz, Zawistowski, Kaszuba (86 Walencik), Borecki, Gordillo (86 Maćczak), Majewski (52 Łuszkiewicz).

Żółte kartki: Kozłowski – Borecki, Kaszuba, Maćczak. Czerwona kartka: Borecki w 48 min (po drugiej żółtej). Sędziował Konrad Gąsiorowski z Białej Podlaskiej. **(MB)**

Na obozie kadry szkoleniowej w Wiśle

III DAN dla mistrza Pawlikowskiego

Nie tylko zawodnicy, ale i grupa trenerska kadry narodowej Polskiego Związku Kickboxingu szkolą się przed światowymi igrzyskami sportowymi. Niedawno w Ośrodku Przygotowań Paraolimpijskich „START" w Wiśle odbył się obóz doszkalający dla sztabu kadry narodowej. Wziął w nim udział trener **Zenon Pawlikowski** z Klubu Sportów Walki Łuków z Łukowa.

Szefami szkolenia dla trenerów byli: sześciokrotny mistrz świata, trener kadry narodowej i prezes PZKB w jednym - **Piotr Siegoczyński**, mistrzyni świata w kickboxingu - **Dorota Godzina** oraz kierownik kursów i szkoleń kadr trenerskich PZKB - **Tomasz Mamulski.**

W czasie spotkania w Wiśle dla zainteresowanych trenerów odbyły się egzaminy na kolejne stopnie wtajemniczenia. Łukowski szkoleniowiec zdobył tam stopień mistrzowski III DAN. Serdecznie gratulujemy tego sukcesu! **(pgl)**

Lepsi od Śląska

Po serii remisów i porażce z Garbarnią Kraków drugoligowi piłkarze Pogoni Siedlce niebezpiecznie zbliżyli się do strefy spadkowej. Wyjazdowe zwycięstwo w spotkaniu ze Śląskiem II Wrocław było więc dla nich, jak dla ciężko chorego podłączenie do respiratora. Prowadzenie dla siedlczan już w 14 min zdobył Ivan Oćenaś. Goście długo utrzymywali ten rezultat, ale w 69 min do wyrównania doprowadził **Adrian Łyszczarz**. Odpowiedź Pogoni była piorunująca. Minutę później wynik meczu ustalił Ishmael Baidoo.

ŚLĄSK II – POGOŃ 1 : 2 (0 : 1)

Bramki: Łyszczarz 69 – Oćenaś 14, Baidoo 70.

Śląsk II: Frasik – Maruszak (58 Michalski), Boruń, Wypart, Caliński, Krocz, Łyszczarz, Młynarczyk, Bukowski, Bargiel, Bergier.

Pogoń: Klebaniuk – Kołoczek, Oćenaś, Tadrowski, Olszewski, Sewerzyński, Piotrowski, Rymek (63 Kozłowski), Baidoo (87 Wróblewski), Adamek (84 Preuss).

Żółte kartki: Boruń, Caliński, Krocz, Młynarczyk – Kozłowski. Czerwona kartka: Kozłowski w 90 min (po drugiej żółtej). Sędziował Piotr Idzik z Poznania. Widzów: 75. **(MB)**

L I G I P I Ł K A R S K I E

SIEDLECKA O

Kolejka XXIX (22-23 maja): Zryw Sobolew – Jabłonianka Jabłonna Lacka 1 : 4, Wilga Miastków Kościelny – Fenix Siennica 3 : 4, MKS Małkinia – Wektra Zbuczyn 0 : 2, Mazovia II Mińsk Maz. – Orzeł Unin 2 : 3, Czarni Węgrów – Naprzód Skórzec 2 : 2, Płomień Dębe Wielkie – Polonez Mordy 4 : 0, Watra Mrozy – Miedzanka Miedzna 5 : 0, Jastrząb Żeliszew – Victoria Kałuszyn 4 : 0, Kolektyw Oleśnica – LKS Ostrówek 1 : 2.

Kolejka XXX (26 maja): Jabłonianka – Kolektyw, LKS Ostrówek – Jastrząb, Victoria – Watra, Miedzanka – Płomień, Polonez – Czarni, Naprzód – Mazovia II, Orzeł – MKS Małkinia, Wektra – Wilga, Fenix – Zryw.

BIALSKA O

Kolejka XXI (22-23 maja): Granica Terespol – Bad Boys Zastawie 1 : 4, Grom Kąkolewnica – Unia Żabików 0 : 0, Unia Krzywda – Bór Dąbie 2 : 0, Kujawiak Stanin – LZS Dobryń 3 : 4, LKS Milanów – Ar-Tig Huta Dąbrowa 3 : 0, ŁKS Łazy – Tytan Wisznice 2 : 1, Orzeł Czemierniki – Sokół Adamów 2 : 1.

Kolejka XXII (29-30 maja): Bd Boys – Orzeł, Sokół – ŁKS ŁKS Łazy, Tytan – LKS Milanów, Ar-Tig – Kujawiak, LZS Dobryń – Unia K., Bór – Grom, Unia Ż. – Granica.

IV LUBELSKA

(grupa spadkowa)

Kolejka VII (22-23 maja): Łada Biłgoraj – Górnik II Łęczna 1 : 0, Kłos Gmina Chełm – Sparta Rejowiec Fab. 0 : 2, Unia Białopole – Opolanin Opole 2 : 2, Start Krasnystaw – Gryf Gmina Zamość 1 : 1, Orlęta Łuków – Grom Różaniec 3 : 2, Bizon Jeleniec – Unia Hrubieszów 3 : 0 (wo).

Kolejka VIII (29-30 maja): Gryf – Bizon, Grom – Start, Unia H. – Orlęta, Górnik II – Unia B., Sparta – Łada, Opolanin – Kłos.

IV MAZOWIECKA

Kolejka XXIII (22-23 maja): Pilica Białobrzegi – Pogoń II Siedlce 2 : 1, KS Warka – Proch Pionki 2 : 2, Radomiak II Radom – Tygrys Huta Mińska 0 : 3, Mszczonowianka Mszczonów – Zamłynie Radom 4 : 2, Mazovia Mińsk Maz. – Podlasie Sokołów Podl. 1 : 0, Wilga Garwolin – Hutnik Huta Czechy 4 : 0, Oskar Przysucha – Mazowsze Grójec 1 : 0. W meczu zaległym Radomiak II – Wilga 0 : 6.

Kolejka XXIV (29-30 maja): Pogoń II – Oskar, Mazowsze – Wilga, Hutnik – Mazovia, Podlasie – Mszczonowianka, Zamłynie – Radomiak, Tygrys – KS Warka, Proch – Pilica.

II LIGA

Kolejka XXXIV (19 maja): ŚLĄSK II WROCŁAW - POGOŃ SIEDLCE 1 : 2, Chojniczanka Chojnice – Sokół Ostróda 2 : 0, Bytovia Bytów – Hutnik Kraków 1 : 1, Motor Lublin – GKS Katowice 2 : 1, Wigry Suwałki – Lech II Poznań 1 : 0, KKS 1925 Kalisz – Górnik Polkowice 1 : 1, Garbarnia Kraków – Olimpia Grudziądz 2 : 3, Skra Częstochowa – Znicz Pruszków 3 : 2, Błękitni Stargard – Olimpia Elbląg 0 : 0. Pauzowała Stal Rzeszów.

Kolejka XXXV (22-23 maja): POGOŃ – KKS 1925 KALISZ 0 : 0, Stal – Sokół 3 : 1, Olimpia E. – Skra 1 : 0, Znicz – Garbarnia 0 : 0, Olimpia G. - Śląsk II 2 : 4, Górnik – Wigry 2 : 2, Lech II – Motor 0 : 0, GKS Katowice – Bytovia 4 : 1, Hutnik – Chojniczanka 0 ; 0. Pauzowali Błękitni.

Kolejka XXXVI (29-30 maja): WIGRY – POGOŃ, Stal – Hutnik, Chojniczanka – GKS Katowice, Bytovia – Lech II, Motor – Górnik, KKS 1925 Kalisz – Olimpia G., Śląsk II – Znicz, Garbarnia – Olimpia E., Skra – Błękitni.

Porażka w Krakowie

W meczu ekstraligi rugby pogoń Awenta Siedlce niespodziewanie przegrała na wyjeździe z Juvenią Kraków 19 : 21 (12 : 9). Punkty zdobyli: Rafał Lewicki 16 i Marcin Morus 5 dla zwycięzców orz Davit Chaduneli 5, Maciej Panasiuk 5, Przemysław Rajewski 5 i Romeo Nkoane 4 dla pokonanych. W innych meczach: Skra Warszawa – Ogniwo Sopot 9 : 18, Orkan Sochaczew – Arka Gdynia 66 : 0, Edach Budowlani Lublin – Sparta Jarocin 44 : 10, Lechia Gdańsk – Master Pharm Łódź 21 : 52. Pogoń zajmuje czwarte miejsce z dorobkiem 41 pkt. Taki sam dorobek punktowy ma piąty Orkan. **(MB)**

Zwyciężyła Ewelina

Grupa zawodników WLKS Nowe Iganie wzięła udział w ogólnopolskich zawodach w chodzie sportowym, które odbyły się w Warszawie. Najlepiej wypadła **Ewelina Cymbalińska**, zdobywając pierwsze miejsce na dystansie 5 km (25,39). Dziewiątą pozycję wywalczyła **Marta Soszyńska** (32,59), a dziesiątą **Amelia Janeczek** (33,12). Wśród mężczyzn rywalizujących na 10 km drugie miejsce zajął **Robert Goławski** (45,56), szóste Szymon Przestrzelski (54,11), dziewiąte **Damian Sółkowski** (60,11), a startujący trener **Janusz Goławski** zameldował się na mecze na trzynastej pozycji (62,57). **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownik: Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Ciasto z rabarbarem i bezą

W dzieciństwie jedzony z cukrem, nie przez wszystkich lubiany. Kompot z rabarbaru i ciasto rabarbarowe to jednak klasyki i chociaż raz w życiu warto ich spróbować! Słodycz ciasta i bezy przełamuje kwaśny smak rabarbaru. Chyba trudno o bardziej wiosenno-letnie ciasto. Przepis pochodzi z bloga Moje Wypieki.

Składniki na kruche ciasto: 250 g mąki pszennej, 125 g masła, 80 g cukru pudru, szczypta soli, pół łyżeczki proszku do pieczenia, 1 łyżka kwaśnej śmietany, 4 żółtka.

Nadzienie rabarbarowe: pół kilograma rabarbaru pociętego na niewielkie kawałki (bez obierania), 100 g truskawek (świeżych lub mrożonych), 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 2 łyżki cukru.

Beza: 4 białka, łyżeczka mąki ziemniaczanej, łyżeczka soku z cytryny, 200 g drobnego cukru do wypieków.

Przygotowanie: Mąkę przesiać, dodać żółtka, schłodzone masło i pozostałe składniki. Zagniatać krótko (kruche ciasto nie lubi długiego zagniatania!). Ja ułatwiam sobie pracę, wrzucając wszystkie składniki do malaksera – 3 minuty i ciasto gotowe.

Ciasto uformować w kulę i włożyć do zamrażarki na 2-3 godziny (może tam leżeć nawet kilka dni). Po wyjęciu z zamrażarki ciasto zetrzeć na dużych oczkach tarki i rozsypać na blachę. Wstawić do piekarnika i piec w temperaturze 180 stopni Celsjusza przez 10-15 minut. Wyjąć, na cieście rozsypać 2 łyżki bułki tartej (żeby wchłonęła wilgoć nadzienia).

Wszystkie składniki nadzienia wymieszać i wyłożyć na ciasto.

Na wierzch wyłożyć bezę: białka ubić z odrobiną soli, a potem dodawać cukier łyżka po łyżce (może to trwać nawet 10 minut, cukier ma się rozpuścić), na koniec dodać mąkę ziemniaczaną i sok z cytryny.

Ciasto włożyć ponownie do piekarnika nagrzanego do 180 stopni i po 5 minutach obniżyć temperaturę do 140 stopni. Piec ok. 1,5 godziny, aż beza na wierzchu będzie chrupka. **Smacznego!**

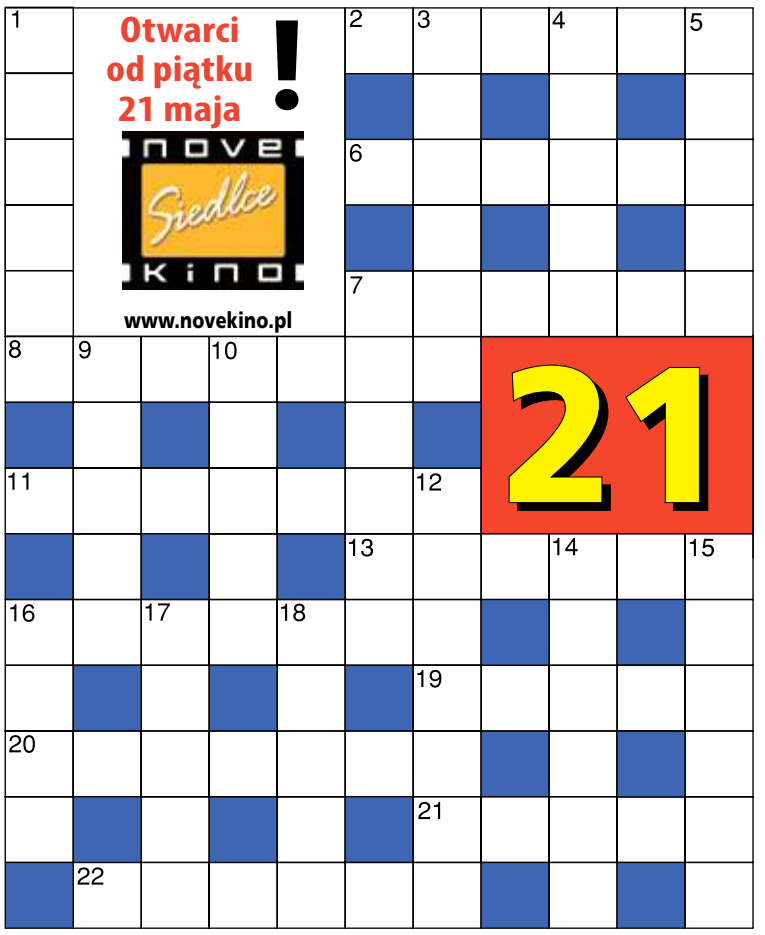

POZIOMO: 2- nie spal go, bo nie będzie śmieszył, 6- ostry czubek Pałacu Kultury, 7- gorączka + ból gardła = ..., 8- znasz go, więc to..., 11- gruby zeszyt, 13- to, co oferuje hotel, 16- prowokuje do sprzątania, 19- nie cosinus, 20- tam jest zacisznie, 21- pensja „na rękę", 22- uboższy krewny porcelany.

PIONOWO: 1- ciasto, które ma sęki, 3- stoją w kościele, mają piszczałki i pedały, 4- papryczka baaardzo ostra, 5- na powierzchni piwa, 7- myśliwy kazania z niej nie wygłasza, 9- mieszkanko myszki, 10- nie Jola, nie Jolanta, 12- absurd, niedorzeczność, 14- pomoże ci w obserwowaniu gwiazd, 15- pan gęś albo butla na wino, 16- ciastko prawie jak bez, 17- mielizna prawie jak łach, 18- jedna z podopiecznych sierotki Marysi.

Nagrodę książkową ufundowała redakcja „TS".

ROZWIĄZANIE Z NR 16

POZIOMO: 2- szewc, 6- układy, 8- łut, 9- kapral, 10- steward, 13- królowa, 14- gbur, 17- kołczan, 21- urząd, 22- sekator, 23- efekt, 24- dworek.

PIONOWO: 1- kodeks, 3- zakład, 4- wiatr, 5- myśl, 7- łup, 9- krówka, 11- tarło, 12- walec, 15- biznes, 16- reduta, 17- kosz, 18- Łuków, 19- zator, 20- nurek.

Zwycięzcą zostaje **ANETA PIELASA z Mińska Mazowieckiego**. Gratulujemy! Nagrodę ufundowała: **Hurtownia Piłkarska FLEXSPORT to kompleksowa obsługa klubów, szkółek piłkarskich na terenie Mińska Mazowieckiego i okolic. U nas możesz ubrać drużynę w stroje (dresy, buty) piłkarskie. Wykonujemy nadruki na odzieży, realizujemy także zamówienia do szkół.**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH WWW.MARKER24.PL
Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl
Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl
Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Nagrodę otrzymuje Julia Rybaczuk z miejscowości Wólka Rytelska. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Katarzyna Ochnik z Huty Radoryskiej laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów.

Rebusy

Rozwiąż rebusy. Odczytane wyrazy wstaw do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek przynieś albo wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

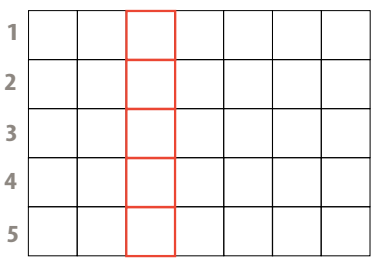

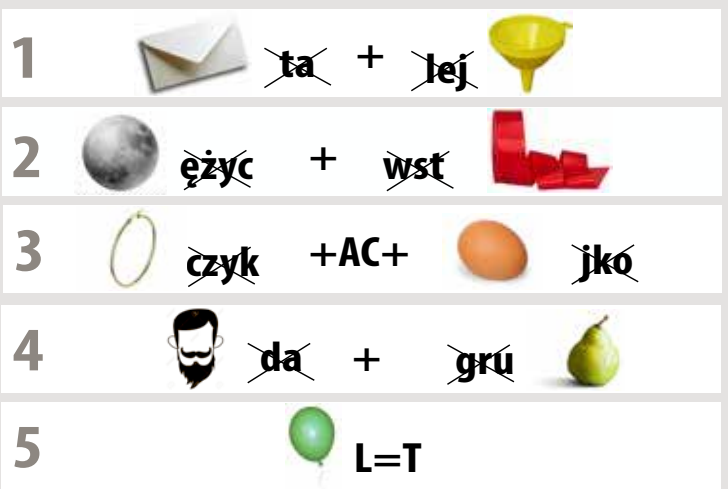

Uśmiechnij się

Dowcipy opowiada dr hab. prof. UPH Adam Bobryk, przewodniczący Rady Programowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Siedlcach

■ Przychodzi pijany mąż do domu. Żona zwraca się do niego z pretensjami: - Znowu się upiłeś, słów już do ciebie nie mam.
On odpowiada filozoficznie: - Książek mało czytasz, to i słownictwo masz ubogie.

■ Dwa szczury jedzą taśmę filmową.
– Dobry film – mówi jeden.
Drugi na to: – Książka była lepsza.

■ - Panie hrabio, złodziej w bibliotece!!!
- Tak Janie, a co czyta?

Nad morzem

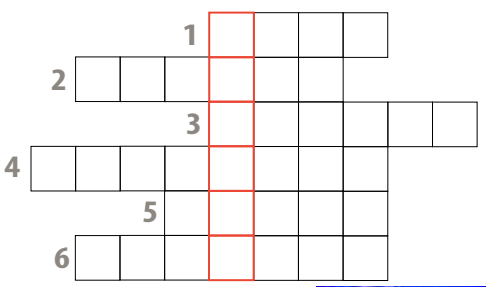

Zgadnij, co przedstawiają rysunki, odpowiedzi wpisz do diagramu. Rozwiązanie kryje się w zaznaczonych na czerwono polach. Zilustruj rozwiązanie, rysunek przynieś lub wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

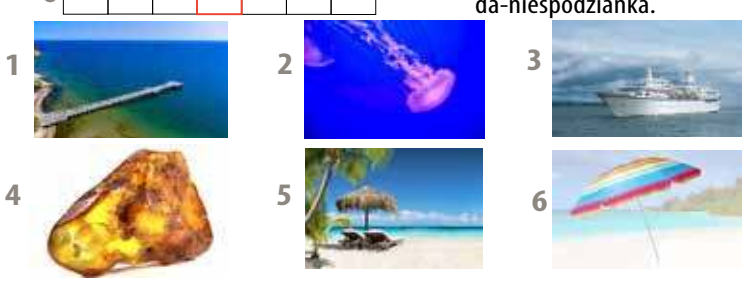

Ciężki i lekki

Znajdź słowa przeciwstawne podanym i wpisz je do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj rozwiązanie, a rysunek przynieś lub prześlij do redakcji TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

1- ciemny - ...
2- młody - ...
3- pusty - ...
4- bałagan - ...
5- szybki - ...
6- ciężki - ...
7- biedny - ...

9 770239 684135 21

eprasa.pl 0ef0218aaf